

Nowy ŁOWICZANIN

Czwartek, 3 marca 2005 r.

Tygodnik Ziemi Łowickiej
Rok XV, nr 9 (636)
ISSN 1231-479X, Index 326097 (dot. RUCH)
Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT)

Rolnicy wściekli
na komputery

s. 3



Nakład kontrolowany
Nowego Łowiczana
9.910 egz.

Nakład wraz z wydaniem głowickim
(Wieści z Głowna i Strykowa),
niekontrolowanym przez ZKDP: 12.250 egz.

100% własności polskiej



PKP nie myśli
o parkingu
dla pasażerów

s. 11

DYMISJA KOMENDANTA

**Komendant
łowickiej policji,
młodszy inspektor
Adam Ruta 15 marca
odchodzi ze służby.
Dlaczego?**

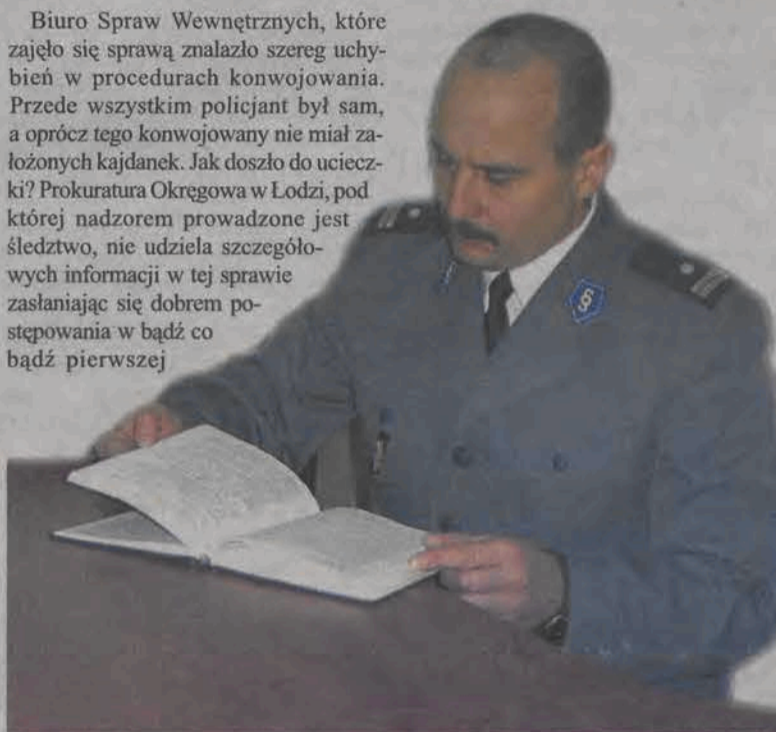
W ostatni piątek, 25 lutego, złożył na ręce komendanta wojewódzkiego policji raport o odejściu ze służby. Swoją decyzję motywuje przyczynami osobistymi oraz stanem zdrowia. Wiele wskazuje jednak na to, że jego odejście jest efektem skandalu związanego z ucieczką aresztanta doprowadzanego do Prokuratury Rejonowej w Łowiczu w październiku ubiegłego roku oraz spreparowaniem przez podwładnych komendanta dokumentów ukrywających ten fakt. Sam komendant zdaje się to pośrednio potwierdzać mówiąc, iż jego rezygnacja jest podyktowana sprawami ambicji i honoru.

Dopiero donos do łódzkiej delegatury Biura Spraw Wewnętrznych – „policji w policji” – i kontrola przeprowadzona w komendzie w Łowiczu pod koniec lutego tego roku ujawniły ucieczkę mężczyzny doprowadzonego do komendy.

Postępowanie w tej sprawie prowadzone jest przez Prokuraturę Okręgową w Łodzi, a policjantowi J. K., któremu uciekł zatrzymany i który potem wespół z innymi policjantami z łowickiej KPP ukrywał ten fakt, postawiono zarzut umożliwienia ucieczki zatrzymanemu oraz niedopełnienie obowiązków. Policjant został zawieszony w służbie, a prokurator z Łodzi zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego oraz poręczenia majątkowego w wysokości aż 10 tysięcy złotych. Gdyby policjant nie wpłacił tej kwoty, trafiłby do aresztu razem z innymi przestępcami. Prokuratura traktuje sprawę bardzo poważnie.

Jak nam się udało ustalić, w pierwszej połowie października ubiegłego roku policja zatrzymała w Łowiczu młodego mężczyznę, który włamał się do zaparkowanego na Bratkowicach autobusu i ukradł z niego skrzynkę narzędziową. Strata wynosiła kilkaset złotych, ale wszakże było to włamanie. Po przesłuchaniu w komendzie zapadła decyzja, że zostanie on przewieziony na przesłuchanie do prokuratury, a policja wystąpi o zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci dozoru policyjnego. Nie było wcale mowy o tymczasowym aresztowaniu, ale i tak mężczyzna jednak konwojującemu go policjantowi uciekł.

Biuro Spraw Wewnętrznych, które zajęło się sprawą znalazło szereg uchybień w procedurach konwojowania. Przede wszystkim policjant był sam, a oprócz tego konwojowany nie miał założonych kajdanek. Jak doszło do ucieczki? Prokuratura Okręgowa w Łodzi, pod której nadzorem prowadzone jest śledztwo, nie udziela szczegółowych informacji w tej sprawie zasłaniając się dobrem postępowaniem w bądź co bądź pierwszej



Komendant łowickiej policji młodszy inspektor Adam Ruta w połowie marca odejdzie na emeryturę.

jego fazy. Rzecznik Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi podinspektor Witold Kozicki nie pozostawia jednak złudzeń, że była to wina łowickich poli-

cjantów. - Nie znajduję żadnego usprawiedliwienia dla tego policjanta. Przecież może zdarzyć się, że aresztant ucieknie, ale gdyby zostało to zgłoszone, a nie ukrywane, to konsekwencją dla policjanta jest tylko wszczęcie wewnętrznego postępowania dyscyplinarnego i na przykład zabranie „trzynastki”, a nie śledztwo prokuratorskie i sprawa karna - powiedział nam Kozicki. O powadze sprawy jego zdaniem świadczy fakt, że poręczenie majątkowe zostało ustalone w tak dużej kwocie - 10 tys. zł.

Jak zwykle na początku śledztwa znaków zapytania jest znacznie więcej.

W łódzkiej KWP nie ukrywają jednak, że jest duże prawdopodobieństwo, że w sprawie ukrycia faktu ucieczki mężczyzny doprowadzanego do prokuratury zamieszani byli również inni policjanci z łowickiej jednostki, w tym może nawet policjanci z kadry kierowniczej komendy. - W sprawie rzeczywiście występują też inni policjanci, nie wykluczamy, że będą kolejne zatrzymania w policji w Łowiczu. Kiedy to nastąpi nie potrafię teraz powiedzieć. Szczegóły objęte są tajemnicą śledztwa - powiedział nam Kozicki zapytany wprost o to, czy policjant sam dokonał fałszowania dokumentów.

Jak Biuro Spraw Wewnętrznych dowiedziało się o październikowej ucieczce podejrzanego i zatajeniu tej sprawy? Prawdopodobnie był to anonimowy telefon bezpośrednio do Biura.

Na komendzie w Łowiczu nieoficjalnie mówi się nawet, że mógł go wykonać jeden z policjantów, który po tym, jak Ruta został komendantem, musiał odejść ze służby. Takich policjantów na przestrzeni kilku lat było około dwudziestu. Większość z nich pisała raporty o odejściu ze służby na własną prośbę.

- Nie jesteśmy w stanie określić, na jakim szczeblu i kto będzie odpowiadał w tej sprawie - mówi rzecznik Kozicki. Z naszych ustaleń wynika, że policjant nie byłby w stanie ukryć tego faktu bez współdziałania innych funkcjonariuszy. Prawdopodobnie fałszowane były między innymi wpisy w książce dozorów. Zamiast dozorowanego podpisywać się rzekomo miał jeden z policjantów. To jednak obciążałoby oficerów dyżurnych łowickiej komendy i stawiało pod znakiem zapytania rzetelność stosowania tego środka zapobiegawczego w Łowiczu.

dok. na str. 4

Złe wiadomości

Obie informacje, o których tu piszemy, są złe. Komendant Adam Ruta wykazał się skutecznością w walce z przestępcami, także najgroźniejszymi. Naraził się niektórym funkcjonariuszom, których usuwał z komendy w trosce o dyscyplinę, ale mieszkańcy mogli polegać na policji bardziej niż dawniej. Ironią losu jest, że odchodzi w następstwie oszustwa popełnionego przez jednego lub kilku swoich podkomendnych. Przypadek? Tak czy inaczej bandyci się cieszą.

Także rezygnacja Wiesława Dąbrowskiego z funkcji radnego powiatu to wiadomość zła. Odchodzi człowiek, który dał przykład bezinteresownej pracy w samorządzie i ofiarności na rzecz społeczeństwa. Bez niego trudniej będzie radnym walczyć z tym wszystkim, co w funkcjonowaniu starostwa złego.

Wojciech Waliński

Zaskoczenie

Wiesław Dąbrowski składa mandat radnego

Przewodniczący Rady Powiatu Łowickiego Wiesław Dąbrowski z dniem 28 lutego złożył niespodziewanie mandat radnego, o czym poinformował na koniec odbywającej się tego dnia sesji rady. Oznajmiając publicznie swoją decyzję, ograniczył się tylko do stwierdzenia, iż podyktowane jest to względami osobistymi, jednak w rozmowie z NŁ uchylił rąbka tajemnicy.

- Nie wiem czy ograniczyć się do ogólników i zostać przy twierdzeniu, iż wpływ na moją decyzję mają względy osobiste, czy też wejść dalej w głębszy aspekt sprawy - wahał się przewodniczący, mówiąc w końcu, że sprawa dotyczy rozliczenia jednej z firm, której był udziałowcem i konieczności skierowania przez niego doniesienia do prokuratury. Doniesienie dotyczy osoby prezes firmy. W 2000



Wiesław Dąbrowski

roku przyjęła ona w rozliczeniu od likwidatora łódzkiej Wytwórni Papierosów - w której łowicka firma posiadała udziały - zestaw do produkcji papierosów wraz z przystawką do klejenia filtrów. Całość z dniem Dąbrowskiego ma wartość 5 milionów złotych. Sprzęt nigdy nie znalazł się w firmie, nie było też pieniędzy z jego sprzedaży, nie wiadomo więc gdzie się podział. Dąbrowski, który od roku 2003 posiada w firmie 50 procent udziałów, dowiedział się o tym dopiero niedawno z protokołów pokontrolnych Urzędu Skarbowego w Łowiczu.

- Ciężko było mi podjąć tę decyzję - mówi Dąbrowski o swojej rezygnacji - jednak kierując sprawę firmy do prokuratury, nie chcę występować w tej roli jako Przewodniczący Rady.

dok. na str. 5

ISSN 1231-479X



09>

9 771231 479057

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NL”: PUNKT PRZYJMOWANIA ZAMÓWIEŃ GAZÓW P.FRANCISZKA TRZOŚKI NA UL. PLAC KOŃSKI TARG 1; KWIACIARNIA „KEBANA” NA NAROZNIKU NOWEGO RYNKU I UL.KOZIEJ; KWIACIARNIA „EGZOTYCZNA” NA UL. STANISŁAWSKIEGO 6; KIOSK OS. DĄBROWSKIEGO 24 - RAMPA; KIOSK LOTTO NA OS. BRATKOWICE; FIRMA „BODEX” NA UL. MOSTOWEJ 5; SKLEP P. KRZYWICKIEGO NA UL. ŁĘCZYŃSKIEJ; SKLEP P. JANKOWSKIEJ W JACKOWICACH; SKLEP P. PIECHOWSKIEJ W CHRUSZLINE; SKLEP P. PAPIERNIK W KOMPINIE, BEDNARACH I NIEBOROWIE; SKLEP P. PACLER W BOBROWNIKACH; SKLEP P. MOTYLSKIEJ W JAMNIE; KIOSK P. ŁAZIKOWSKIEJ NA RYNKU KOPERNIKA W KIERNOZI; SKLEP P. BEJDY W OSTROWIE; SKLEP P. GOJ W PARMIE; SKLEP P. MARCZAKA W KREPIE I W DOMANIEWICACH; SKLEP P.KOWALCZYKA PRZY UL. GŁOWACKIEGO W ŁYSZKOWICACH; SKLEP P. WODZYŃSKIEGO W ROGÓZNI; SKLEP GS W ŁĄKOWIE KOŚCIELNYM; SKLEP P. FIGATA W NIEBOROWIE; SKLEP P.CHARAŻKI W ZDUNACH 1A; SKLEP P. SZALENIEC W ZABOSTOWIE; SKLEP P. SOKALSKIEJ W ZAWADACH; SKLEP P. TOMCZAK W BRODNYM JÓZEFOW; SKLEP P. SZYMAŃSKIEJ W WEJSCACH; SKLEP P. FOKS W GRUDZACH STARYCH NR 60; SKLEP P. GĄSIK W RYBNIE NA UL. DŁUGIEJ 2; SKLEP P. WIERZBIKIEJ W STACHLEWIE; SKLEP P. TOPOLSKIEJ W KURABCE; SKLEP P. GREFKOWICZ W HUMNIE; SKLEP P. RYBUSIEWICZA W ZDUNACH.

REKLAMA

OPONY - FELGI
PROSTOWANIE FELG
MICHELIN Continental
Kleber
ALICJA
95-015 GŁOWNO, ul. Sikorskiego 31
tel./fax (42) 719-00-99
e-mail: alicjapoppy@astrod.pl www.alicjapoppy.astrod.pl

AGROL
HURTOWNIA
NAWÓZÓW
Najniższe ceny
99-400 Łowicz, Jastrzebia 95
(046) 837 15 89, 837 14 10

radio
Victoria

RESTAURACJA
Szkiełka
organizujemy
WESELA, PRZYJĘCIA
KOMUNIE
Łowicz, ul. Floriana 11
tel. 0-602-574-891, 830-02-12

DUŻO INWESTYCJI

Jedynym punktem spornym podczas sesji budżetowej w gminie Łowicz 28 lutego był wybór pomiędzy tym czy w tym roku ma być wykonana droga z Zielkowic do Bobrownik czy w zamian za tę drogę należy zrobić drogę z Popowa do Strzelcewa oraz drogę gruntową we wsi Guźnia.

Koszt budowy w obydwóch przypadkach będzie bardzo zbliżony - około 100 tysięcy złotych. Jedenastu radnych głosowało za tą drugą opcją, zaś czterech było za budową drogi Zielkowice - Bobrowniki. Radny Maciej Malangiewicz optujący - z racji swojego miejsca zamieszkania - za budową drogi z Zielkowic do Bobrownik uzasadniał budowę tym, że istniejąca droga przez Placencję jest wąska i kręta oraz, że wiele osób korzystałoby z nowej drogi, może nawet dowożący dzieci do szkoły w Zielkowicach autobus szkolny. Radny Sławomir Śliwiński odparł na to, że on nie neguje potrzeby budowy tej drogi, ale w pierwszej kolejności widzi potrzebę budowy drogi z Popowa do Strzelcewa. - *Wiele razy już słyszałem, że tę drogę zrobimy w następnej kolejności, więc może teraz odwrócimy ko-*

lejność i zrobimy ją jako pierwszą - argumentował. Jeszcze inny pomysł miał radny Ryszard Tokarczyk, który zaproponował zaciągnięcie niewielkiego kredytu i wykonanie obydwóch inwestycji. W tym miejscu swoje negatywne zdanie na temat zaciągania kredytu na tak niedużą budowę wyraził wójt Andrzej Barylski. Ostatecznie wniosek radnego Tokarczyka został przez radnych odrzucony i do budżetu trafiła budowa drogi z Popowa do Strzelcewa oraz „gruntówki” we wsi Guźnia.

Oprócz tego gmina zamierza w tym roku wybudować i wyremontować następujące drogi:

- pierwszy etap przebudowy drogi Pilaszków - Jastrzębia za 170 tys. zł (w przyszłym roku przewiduje się wydanie na ten cel ponad 850 tys. zł, źródłem współfinansowania ma być Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego)
- remont drogi w Dąbkowicach Górnych - 100 tys. zł,
- droga lokalna w Jamnie - 100 tys. zł,
- wspomniana droga Zielkowice - Bobrowniki - 90 tys. zł,
- remont odcinka drogi w Niedźwiadzie - 35 tys. zł,
- droga w Klewkwie - 100 tys. zł,
- remont mostu w Klewkwie na Słudwi - 100 tys. zł,

Oprócz tego zestawienie wydatków inwestycyjnych budżetu obejmuje następujące inwestycje:

- budowa zbiorników retencyjnych w Zabostowie Dużym, co ma spowodować zwiększenie ciśnienia i jakości wody w wodociągu od Popowa do Zabostowa - w budżecie zapisano na ten cel prawie 300 tys. zł,
- budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Niedźwiadzie pochłonie w tym roku 144 tys. zł,
- zakup pierwszego wyposażenia do tejże sali - 30 tys. zł,
- budowa największej w gminie sali gimnastycznej przy Gimnazjum w Popowie (termin zakończenia do końca maja 2005) pochłonie 770.500 zł,
- wyposażenie do tej sali - 30 tys. zł,
- kolejne etapy budowy kanalizacji gminnej: w Popowie (270 tys. zł, współfinansowane ma być z EFRR, przewidywane nakłady w 2006 roku to ponad 1,7 miliona złotych) i Małszycach (101 tys. zł) - razem 371 tys. zł,
- oświetlenie uliczne w Popowie - 80 tys. zł,
- oświetlenie uliczne w Parmie - 50 tys. zł,
- wykonanie sieci informatycznej w Urzędzie Gminy oraz zakup komputerów z oprogramowaniem - łącznie 65 tys. zł. (mak)

Zima daje się drogowcom we znaki

Częste opady śniegu i równie często zmieniające się temperatury spowodowały, że do wtorku 2 marca Zakład Usług Komunalnych przy pomocy swojego sprzętu - 3 piaskarek, 3 plugów śnieżnych i jednej piaskarkosolanki - wysypał na ulice miasta ok. 1200 ton mieszanki piachu z solą.



Ulica Zduńska przy skrzyżowaniu z ul. Browama zasypana śniegiem, który rozjeżdżony i rozchodzony powoli stawał się błotem.

Jest to już o 200 ton więcej niż za cały okres zimowy 2003 - 2004. Mimo, to kierowcy bardzo krytycznie wypowiadali się na temat usuwania śniegu z poboczy ulic m. in. Alei Sienkiewicza, gdzie śnieg zgarnięty przez plugi z pasa jezdniowego i z chodników zalegał w postaci wysokich wałów, w które musieli wysiadać pasażerowie samochodów. Podobnie wyglądały inne pobocza. Wicedyrektor Zakładu Usług Komunalnych Tadeusz Dutkiewicz powiedział nam, że usuwanie nie bieżącego śniegu z tego pasa jest ograniczone przez koszty z tym związane, a także pojazdy tam parkujące. Zwały śniegu były jednak wywożone i to nie tylko stamtąd, ale także z ulic Kaliskiej, Kłickiego, 1 Maja, Sikorskiego, zwłaszcza tam, gdzie nagromadzenie śniegu stanowiło zagrożenie dla ruchu pojazdów.

Czy można byłoby robić w tym zakresie więcej? Gawroński przyznał że na pewno, ale ZUK otrzymał z ratusza dotację na utrzymanie dróg w 2004 roku w wysokości 200 tys. zł. W kwocie tej oprócz akcji zimowej jest także łatanie ulic, wymiana znaków i finansowanie innych prac. Naczelnik przyznał, że gdyby dotacja byłaby dwa razy wyższa, sytuacja wyglądałaby inaczej. Ale przy ponad 20 kilometrach gruntowych ulic na terenie miasta trudno spodziewać się, by radni traktowali tę sprawę priorytetowo.

Częste zmiany temperatur odcisną na pewno piętno na stanie ulic. Zarówno Gawroński jak i Dutkiewicz powiedzieli nam, że

w czasie objazdów Łowicza widać, że z nawierzchniami ulic w okresie wiosennym będzie ogromny problem. Już teraz w wielu miejscach są one wysadzane. ZUK na bieżąco, gdy tylko temperatury się podnoszą, do powyżej -5 stopni, stara się wycinać dziury i łącać je masą asfaltową na zimno, ale jest to działanie doraźne, bo masa na zimno, droższa od zwykłej masy trzykrotnie, i tak wiosną zostanie wybita z dziur i trzeba będzie ją zastąpić normalnym asfaltem. Ten w zimę nie jest natomiast produkowany i zakład nie może go zakupić. W zastępstwie masy na zimno ZUK zaczął używać w ostatnich dniach miału kamiennego, który szczerze wypełnia dziury, ale także tylko doraźnie, bo wystarczy trochę wody by został rozjeżdżony. (tb)

Napad w Stępowie

Wyważył drzwi, zastraszył i pobił, zabrał pieniądze i uciekł - tak wyglądał napad na 80-letnią kobietę, samotnie mieszkającą w Stępowie w gminie Kiernozia.

Do napadu doszło w nocy w piątek, 26 lutego, około godziny 21. Nieznany kobiecie, zamaskowany przy pomocy kominiarki naciągniętej na twarz mężczyzna, wyłamał drzwi prowadzące do jej mieszkania. Dokładnie wiedział, że o tej porze kobieta będzie już spała, że mieszka samotnie i zaskoczył ją podczas snu. Zażądał od niej oddania wszystkich pieniędzy, przy tym kilkukrotnie uderzył w twarz. Wystraszona kobieta w obawie o swoje życie wskazała miejsce, w którym przechowuje pieniądze. Napastnik zabrał je - łącznie około 1.800 złotych - i wybiegł z mieszkania, po czym oddalił się w nieznanym kierunku.

Policja została wezwana przez poszkodowaną z telefonu od sąsiadów po około godzinie od napadu. Niestety, sprowadzony na miejsce pies tropiący nie podjął skutecznie śladu. Przeszepca lub przestępcy mogli poruszać się samochodem. Na miej-

scu nie zabezpieczono też zbyt wielu śladów. Nocne kontrole okolicznych dróg również nie przyniosły efektu.

Policja zwraca się z apelem o jakiegokolwiek informację w tej sprawie. Może ktoś widział podejrzanych mężczyzn kręcących się w pobliżu gospodarstw, może ktoś rozpytywał o samotne osoby lub widziany był wieczorem nieznany samochód. Każdy szczegół w tej sprawie może okazać się istotny. (mak)

Gmina Nieborów

Drugi plug śnieżny już za rok

O zakupie drugiego plugu śnieżnego zdecydowała jednogłośnie rada gminy Nieborów na sesji w piątek, 25 lutego. Obecnie na całą gminę jest zakupiony w roku ubiegłym, jeden tylko plug zamontowany na samochodzie strażackim w jednostce w Nieborowie, który w ostatnim czasie ma dużo roboty z uwagi na ciągłe opady śniegu. Nowy plug, który kupiony ma być na wiosnę, zamontowany zostałby na Starze z jednostki w Belchowie, w ten sposób Nieborów obsługiwałby zimą jedną, a Belchów drugą część gminy. (wcz)

Autobus i DAF uderzyły w „malucha”

26-letnia Anna T. kierująca Fiatem 126p doznała poważnych obrażeń ciała w wypadku, w którym brały udział aż cztery pojazdy. Zdarzenie miało miejsce w piątek, 25 lutego, około godz. 21.15 na trasie nr 2 w Kompinie. Z dotychczasowych ustaleń policji wynika, że kierująca Fiatem 126p jadąc od strony Łowicza zamierzała skręcić w lewo, w kierunku Gagolina i Jeziorka i w tym momencie na tył jej pojazdu najechał autobus marki Scania kierowany przez Henryka B.

Siła uderzenia spowodowała przemieszczenie się Fiata 126p na przeciwny pas ruchu, wówczas uderzył w niego ciężarowy DAF którym kierował obywatel Litwy

Damaz Z. W wypadku brała też udział Toyota Carolla kierowana przez Jacka K. W samochod ten uderzył z kolei fragment Fiata, którego karoseria w trakcie wypadku przełamała się na dwie części.

Szczegółowy przebieg wypadku nie jest jednak znany, prawdopodobnie wszystkie biorące w nim udział pojazdyjechały „Dwójką” - autobus i Fiat 126p od strony Łowicza, a DAF i Toyota od strony Sochaczewa. Jedyną osobą, która z miejsca wypadku z bardzo poważnymi obrażeniami ciała przewieziona została do łowickiego szpitala była Anna T., która Fiatem 126p jechała sama. (mwk)

Domaniewice

Tragiczny wypadek na Szerokim Polu

55-letni Kazimierz S. z gminy Domaniewice poniósł śmierć na miejscu w wypadku, do którego doszło w środę, 23 lutego, około godz. 21.10 na ul. Szerokie Pole w Domaniewicach. Jak wynika z dotychczasowych ustaleń, mężczyzna, z nieustalonych jak na razie przyczyn leżał na jezdni. Najechał na

niego Polonez kierowany przez 52-letniego Bernarda S., również z gminy Domaniewice.

Wynik badania krwi ofiary wypadku znany będzie w ciągu 3-4 tygodni, kierowca Poloneza biorący udział w wypadku był trzeźwy. (mwk)

kronika policyjna

■ 23 lutego na os. Dąbrowskiego w Łowiczu nieznani sprawcy wykorzystując nieuważną domowników i otwarte drzwi do mieszkania, ukradli z korytarza pieniądze w kwocie około 3 tys. zł.

■ 23 lutego na ul. Żołnierskiej w Łowiczu nieznani sprawcy włamali się do prywatnego mieszkania. Do włamania doszło podczas nieobecności domowników. Po wypchnięciu drzwi balkonowych ukradli z mieszkania kamerę video, komputer, drukarkę laserową, karty bankomatowe i pieniądze. Właściciel ocenił straty na około 5 tys. zł.

■ 24 lutego na os. Starzyńskiego w Łowiczu nieznani sprawcy włamali się do zaparkowanego na niestrzeżonym parkingu samochodu osobowego marki Honda Civic. Po wybitciu bocznej szyby ukradli radiodiodotwarzacz marki Sony bez panela przedniego oraz płytę CD o łącznej wartości około 300 zł.

■ 24 lutego o godz. 21.20 w sklepie przy ul. Armii Krajowej 23-letni miesz-

kaniec Łowicza wybił szybę o wartości około 400 zł.

■ W nocy z 25 na 26 lutego na ul. Bolimowskiej w Łowiczu nieznani sprawcy włamali się wybijając boczna szybę do samochodu osobowego marki Opel Corsa. Z wnętrza ukradli radiodiodotwarzacz samochodowy oraz urwali boczne lustro o łącznej wartości około 330 zł.

■ Tej samej nocy nieznani sprawcy włamali się do zaparkowanego na os. M. Konopnickiej samochodu osobowego marki Seicento, z którego po wybitciu bocznej szyby ukradli radiodiodotwarzacz samochodowy i głośniki o łącznej wartości 1.100 zł.

■ 26 lutego na ul. Czajki w Łowiczu policja zatrzymała 23-letniego mieszkańca Łowicza, który kierował samochodem osobowym marki Wartburg wbrew orzeczonemu przez sąd zakazowi prowadzenia pojazdów mechanicznych.

■ 26 lutego na os. Broniewskiego w Łowiczu nieznani sprawcy wykorzystując nieuważną domowników i otwarte drzwi do mieszkania wszedł niepostrzeżenie na korytarz i ukradł z niego torbę damską, w której były między innymi pieniądze, telefon komórkowy marki Sony, karty bankomatowe, i kosmetyki w kosmetyczce o łącznej wartości około 500 zł.

■ W nocy z 26 na 27 lutego na os. M. Konopnickiej w Łowiczu nieznani sprawcy po wybitciu bocznej szyby w samochodzie Volkswagen Golf ukradli z samochodu radiodiodotwa-

rzacz z możliwością odtwarzania CD o wartości około 500 zł.

■ 27 lutego na os. Dąbrowskiego w Łowiczu nieznani sprawcy włamali się wyłamując skobel do piwnicy w bloku i ukradł z niej rower marki Wigry o wartości około 200 zł.

■ 28 lutego zgłoszona została kradzież trzech metalowych krat od okien piwnicznych z budynku przy ul. Koźziej w Łowiczu. Policja podejrzewa, że kraty zostały skradzione w celu sprzedania w punkcie skupu złomu.

■ W okresie od 23 lutego do 1 marca policjanci zatrzymali w powiecie łowickim dwóch nietrzeźwych kierowców oraz czterech nietrzeźwych rowerzystów. Nietrzeźwi kierowcy zatrzymani zostali: 23 lutego na ul. Mostowej 51-letni mężczyzna jechał samochodem Fiat 125p oraz 26 lutego 50-letni mężczyzna jechał maluchem w Gminie w gminie Łyszkowice. Nietrzeźwych rowerzystów zatrzymywano: w Róźycach w gminie Kocierzew oraz na ul. 3 Maja, Podrzecznej, Mostowej w Łowiczu.

Wszystkie osoby, które mogłyby pomóc w ww. sprawach prosimy o osobisty lub telefoniczny kontakt z Komendą Powiatową Policji w Łowiczu.

Kronikę opracował komisarz Andrzej Rokicki, Sekcja Prewencji KPP w Łowiczu

Dwa rozboje w pobliżu dworca

Dwa rozboje na trzech młodzieńcach dojeżdżających codziennie do szkół w Łowiczu zdarzyły się dzień po dniu - w czwartek 24 i w piątek 25 lutego. Policja zatrzymała sprawców rozbojów, jeden z nich został tymczasowo aresztowany na okres trzech miesięcy.

Do pierwszego rozboju doszło w czwartek około godziny 12.30 w okolicach dworca autobusowego PKS. Trzech sprawców zagroziło 15-latkowi pobiciem i zażądało oddania pieniędzy. Po przeskakaniu mu kieszeni zabrali 120 złotych i oddalili się. Okazało się, że sprawcami rozboju są dwaj nieustaleni dotąd nieletni oraz 18-letni Krzysz-

tof M. Następnego dnia do rozboju doszło na dworcu PKP Łowicz Główny. Tym razem trzech młodzieńców zagroziło pobiciem spokojnie zachowującym się 17-latkowi z powiatu skierniewickiego i 18-latkowi z powiatu łowickiego. Tym razem sprawcy zabrali pieniądze w kwocie około 55 złotych. Policja ustaliła i zatrzymała trzech młodzieńców: 22-letniego Mariusza M., 17-letniego Mariusza M. oraz 16-letniego Tomasza W. Pierwszy z nich, ponieważ jest osobą pełnoletnią, został tymczasowo aresztowany na okres trzech miesięcy.

(mak)



Kolejka w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łowiczu w ubiegłym tygodniu.

Zawieszono komputery, zdenerwowani rolnicy

„Teraz to jest tu cicho, ale wczoraj w kolejce stało kilkudziesięciu zdenerwowanych rolników, którzy głośno wyrażali swoje złe zdanie na temat pracy agencji i zawieszających się komputerów” - powiedział nam jeden z rolników stojących w miniony piątek, 25 lutego, na korytarzu łowickiego oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przy ul. Świętojańskiej. Rolnicy byli zdenerwowani, bo rejestrując nowo narodzone zwierzę nie było dla niego kolczyków.

Co to nas obchodzi, że nie działają komputery, tracimy tu długie godziny, w czasie których można byłoby dużo zrobić w gospodarstwie lub pozalutować inne równie ważne sprawy - powiedział nam jeden ze zdenerwowanych rolników z gminy Zduny Andrzej K. Inny, z gminy Kocierzew zauważył - Agencja nie pierwszy raz ma problemy z działaniem komputerów i sieci, i nie rozumiem dlaczego nie przygotowano w momencie wejścia nowych zasad wydawania kolczyków planu awaryjnego, by rolnicy nie stali w kolejkach, by nie krzyżeli, nie tracili czasu. Tylko znowu robi się wszystko kosztem nas, a panie sobie siedzą i piją kawę przy komputerach. Jeszcze inny skwitował to krótko - Mogliby oni w końcu zrobić coś jak się należy, a nie tylko są z nimi problemy.

Najwięcej pretensji mieli ci rolnicy, którzy przyjechali do agencji zarejestrować cielaka - otrzymać kolczyki, bo chcieli go jak najszybciej sprzedać ze względu na najatrakcyjniejszą cenę w pierwszych tygo-

dnach życia cielaka i pominięcie kosztów potrzebnych na jego wykarmienie. Tych czekanie na korytarzu agencji najbardziej denerwowało, ale czekali w nadziei, że może za chwilę system zacznie działać i uda się wszystko załatwić. Czekali po kilka godzin, inni odchodzili.

Jesteśmy w tym przypadku bezradni - powiedział nam zastępca kierownika powiatowego oddziału agencji Dariusz Reczulski - Aplikacja faktycznie się zawiesza, a jej ponowne uruchomienie trwa kilka godzin. Przypomnijmy, że system zgodnie z obietnicami składanymi przez kierownika agencji Małgorzatę Górczyńską miał po dwutygodniowej przerwie, od 28 stycznia do 8 lutego, wykorzystanej do aktualizacji bazy danych, być przygotowany na przejście na nowy sposób wydawania kolczyków.

Przerwa przedłużyła się do 15 lutego, od tego dnia po wyczerpaniu zapasów kolczyków, jakie posiadała łowicka agencja dla bydła i trzody, przekazanych przez Unię Europejską i wydawanych nieodpłatnie rolnikom, zaprzestano ostatecznie ich wydawania i przeszła na nowy system wydawania kolczyków.

W tej chwili rolnik po złożeniu w agencji zapotrzebowania na kolczyki otrzymuje numery, przypisane konkretnie jego stadu i zwierzętom, przydziela je działająca w sieci Zintegrowany Systemem Zamówień i Kontroli. Tylko ta aplikacja może aktualnie przyznawać numery, w przypadku jej niedziałania nie może tego zrobić samodzielnie pracownik. Wszystko jest zależne od komputera, dlatego jesteśmy w trudnym położeniu i bez działającej aplikacji nie

możemy w niczym pomóc rolnikom - tłumaczy Reczulski - Jeśli byłaby taka możliwość to na pewno byśmy z niej skorzystali, pracując nawet po godzinach tylko pomóc rolnikom - deklaruje.

Dopiero po otrzymaniu z komputera numerów kolczyków można złożyć zamówienie na ich wykonanie, przez agencję lub samodzielnie. Rolnik musi wybrać firmę wykonującą kolczyki - informacje firm z cenami wiszą w agencji. Kolczyki są przysyłane do niego w ciągu 2 tygodni pocztą lub przesyłką kurierską, a przy odbiorze musi za nie zapłacić. Rolnik składa zamówienie na kolczyki już na cały rok, z możliwością ich wykorzystania w roku kolejnym. Inną rzeczą jest to, że nasz powiat jest bardzo specyficzny, jest tu wszystkiego dużo i agencja momentami jest po prostu zawałona pracą, przykładowo jednego dnia przyjmujemy ponad 150 zgłoszeń bydła do rejestru, przydzielamy nawet 800 numerów kolczyków - to bardzo dużo jak na powiatowy oddział agencji - stwierdza Reczulski.

Podkreślić jednak należy, że rolnicy, którzy nawet nie dostaną numerów kolczyków przyznanych przez system, jeśli ten nie działa, mogą na bieżąco rejestrować nowo urodzone zwierzęta i od razu otrzymają dla nich paszport tymczasowy, a po kilku dniach stały. Wystarczy wypełnić tylko stosowny druk. Jeśli nie uczynią tego w ciągu 7 dni będą musieli wytłumaczyć powody swego postępowania w specjalnym oświadczeniu składanym obowiązkowo w agencji. Dariusz Reczulski powiedział nam, że przypadki nieterminowego zgłaszania zwierząt do rejestru zdarzają się nagminnie i są częstym powodem zdenerwowania. (tb)

Po Halamie będzie Pietrzak

„Kraj się śmieje” - taki tytuł nosi koncert znanego satyryka, twórcy m. in. Kabaretu pod Egidą, autora tysięcy piosenek, monologów, felietonów oddających polskie nastroje i realia ostatniego półwiecza Jana Pietrzaka, który odbędzie się w sali kinowej Łowickiego Ośrodka Kultury 3 kwietnia, ale na który już można nabyć bilety. Warun-

kiem występu jest wykupienie znacznej części miejsc na widowni. Liczy jednak można, że przedstawienie Pietrzaka będzie cieszyło się podobnym powodzeniem jak występ Grzegorza Halamy na początku lutego, gdy na trzy tygodnie przed datą występu nie było już biletów. Na koncert Pietrzaka pierwsze bilety już się sprzedają.

Czy może być Rondo Solidarności?

Na przełomie stycznia i lutego łowicki NSZZ „Solidarność” wystąpił z wnioskiem do burmistrza o nadanie nazwy Rondo „Solidarności” skrzyżowaniu z ruchem okrężnym Alei Sienkiewicza oraz ul. 11 Listopada. Aktualnie badane są formalne możliwości nadania skrzyżowaniu tej nazwy. Jeżeli nie będzie ku temu przeszkód, rondo prawdopodobnie będzie taką nazwę nosiło. Gdyby okazało się to

niemożliwe, związek otrzymał drugą propozycję: nazwania imieniem „Solidarność” skweru przy szpitalu pomiędzy ul. Jana Pawła II a ul. Ułańską. Oba miejsca mogące w przyszłości nosić nazwę „Solidarność”, w związku z przypadającą na ten rok 25. rocznicą powstania związku, jego łowicki przedstawiciele wraz z burmistrzem Maciejem Mońką obejrżeli w połowie lutego. (eb)

Kiemozia

Rozlewnia wód znalazła gospodarza

Likwidowanej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kiemozi udało się znaleźć nabywcę na nieruchomości z budynkiem dawnej rozlewni wód gazowanych. Z osobą zainteresowaną sporządzona została wstępna umowa, a akt notarialny spisany będzie w marcu. Zniszczony i nieużytkowany przez wiele lat budynek wraz z działką sprzedany zostanie za 36 tysięcy złotych. Jego nowym gospodarzem będzie Mirosław Furmanek z Kiemozi, rolnik prowadzący również działalność w zakresie ubezpieczeń. Pytany przez Nowego Łowiczanina o plany związane z tym obiektem mówi, że jeszcze nie są one sprecyzowane.

W ubiegłym roku, zgodnie z planem wypłacone zostały udziały tym członkom spółdzielni, którzy złożyli pisma w tej sprawie do końca 2003 roku. Pozostali udziałowcy, a jest ich 234, rozliczeni będą na zakończenie procesu likwidacji. (mwk)

Jak dowiedzieliśmy się od likwidatorki spółdzielni, Henryki Dutkiewicz, do sprzedaży pozostaną jeszcze sklepy w Czemieście oraz w Teresewie.

Pałac w Sannikach

Koncert i wernisaż

W najbliższą niedzielę, 6 marca, o godz. 14.00 w sannickim pałacu odbędzie się drugi w tegorocznym sezonie chopinowski koncert. Tym razem na fortepianie grać będzie Jerzy Sterczyński, a recytację wygłosi Olgierd Łukaszewicz. Po koncercie planowany jest wernisaż malarstwa Edyty i Wojciecha Symońców oraz Wojciecha Bieńkowskiego. (mwk)

Główna nagroda - sześciodniowa wycieczka do Paryża

Wielki konkurs

- 15 lat Nowego Łowiczanina

W maju tego roku Nowy Łowiczanin kończy 15 lat. Z tej okazji zapraszamy wszystkich naszych Czytelników do wielkiego jubileuszowego konkursu. Cenne nagrody ufundowały znakomite firmy. Aby wziąć udział w zabawie, trzeba prawidłowo odpowiedzieć na pytanie konkursowe i kupon z odpowiedzią przesłać do redakcji (Nowy Łowiczanin, 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a). Kupon z kolejnymi pytaniami będą się pojawiać w NL co tydzień - aż do przedednia jubileuszu, 5 maja. Każdy nadesłany do nas kupon (kserokopie wykluczone) zwiększa szansę na wygraną. Nie trzeba odpowiadać na każde pytanie, ale im więcej się kuponów wyśle i dobrych odpowiedzi udzieli - tym lepiej. Losowanie nagród odbędzie się na jubileuszowym festynie 7 maja.

NAGRODA GŁÓWNA: 6-dniowa WYCIECZKA dla 2 osób DO PARYŻA - ufundowana przez Polskie Biuro Podróży Alicja Chojecka - Łowicz, Stary Rynek 12, tel./fax 837-68-80, tel. 837-67-29;

Ponadto trzy inne nagrody: APARAT CYFROWY - ufundowany przez Intermarché - Łowicz, ul. Tuszeńska 45, tel. (46) 837-04-10; ODTWARZACZ CD - ufundowany przez sklep „Agata” zrzeszony w sieci MrWatt - Łowicz, ul. 3-go Maja 8a, tel. (046) 837-38-48; ROWER - ufundowany przez Hurtownię Rowerów - Łowicz, ul. Magazynowa 9, tel. 0695-608-751.

KUPON

PYTANIE KONKURSOWE
Mleczarnię z jakiego miasta przejęła ostatnio Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu?

IMIĘ I NAZWISKO
ADRES
TELEFON

Nowy ŁOWICZANIN

Zapiekanki pachniały w Domaniewicach

Około dwudziestu pań wzięło udział w warsztatach kulinarnej zorganizowanych 23 lutego w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach. Pokaz żywieniowy poprowadziła specjalistka ODR z Łowicza Wacława Wojciechowska. Odpłatność w szkoleniu wyniosła 4 zł, za które zakupiono produkty potrzebne do przygotowania zapiekanki oraz surówek. Gospodynie domowe chwaliły przede wszystkim niezbyt wysokie koszty przygotowania ciepłych

dań oraz szybkość ich przyrządzenia. Podczas zajęć przygotowano trzy zapiekanki: makaronową z kielbasą i grzybami, ziemniaczaną z jajami oraz ryżową z kurczakiem i pieczarkami. Dodatkami do gorących dań były surówki z czerwonej kapusty oraz z kapusty pekińskiej z porami. Wszyscy uczestnicy warsztatów otrzymali przepisy niezbędne do przygotowania potraw. Na zakończenie panie oraz dzieci uczestniczące w zajęciach feryjnych w GOK zasiadły do degustacji. (eb)



POLSKIE BIURO PODRÓŻY
Alicja Chojecka
początek działalności 30.06.1970 r.

MrWatt™
SKLEP Agata

INTERMARCHÉ
...a lubisz zakupy

HURTOWNIA ROWERÓW

dok. ze str. 1

DYMISSJA KOMENDANTA

Sprawa honoru

Komendant Adam Ruta nie chce wyowiadać się w tej sprawie, twierdząc że wyjaśnia ją łódzka prokuratura. Co więcej, twierdzi że napisanego przez niego raportu o odejściu ze służby nie należy łączyć z tymi wydarzeniami. Ruta umotywył swoją chęć odejścia ze służby przyczynami osobistymi oraz stanem zdrowia. - Raport jeszcze nie został przez komendanta wojewódzkiego rozpatrzony - powiedział nam w poniedziałek, 28 lutego, rzecznik Kozicki. Komendant Ruta otrzymał natomiast wezwanie na spotkanie z komendantem wojewódzkim, do którego doszło następnego dnia - we wtorek o godzinie 10.00 w Łodzi. Do tego momentu raport nie może być rozpatrzony. We wtorek, 1 marca, po południu raport został przyjęty, więc komendant rzeczywiście odejście.

Komendant Ruta był służbowo w Łodzi jednak już w piątek, 25 lutego. Bezpośrednio po powrocie zorganizowana została w łowickiej jednostce krótka, trzyminutowa odprawa, na której komendant poinformował swoich podwładnych o tym, że zamierza odejść ze służby oraz podziękował za współpracę. W poniedziałek, 28 lutego, Ruta służbowo wyjechał do Warszawy. O celu swojej wizyty nie chce jednak mówić. Nie chce też mówić wprost o rzeczywistych przyczynach odejścia z policji: - To sprawa ambicji i honoru, postanowiłem odejść wobec takiego postawienia sprawy... zaczyna - i urywa w pół zdania.

O odejściu komendanta ze służby w policji głośno było już w weekend 26 i 27 lutego, po przeprowadzonej przez niego odprawie w komendzie. Nowy Łowiczanie potwierdził informację u samego najbardziej zainteresowanego w niedzielę późnym popołudniem. W rozmowie telefonicznej komendant potwierdził, że istotnie nosi się z zamiarem odejścia ze służby i swoją oficjalną decyzję uzasadni w ciągu najbliższych kilku dni.

Zaskoczenie raportem jest tym większe, że komendant Adam Ruta ma niekwestionowane zasługi w zwalczaniu przestępczo-

ści w powiecie. Nie tak dawno Nowy Łowiczanie miał okazję pisać o policyjnym podsumowaniu roku. Według policyjnych statystyk łowicka KPP uplasowała się na pierwszym miejscu w województwie łódzkim pod względem wykrywalności przestępstw. - Ja wiem, że trudno jest osiągnąć taki wynik... - mówił wtedy komendant wojewódzki policji inspektor Janusz Tkaczyk.

W drugiej połowie grudnia ubiegłego roku komendant Ruta został przecież wyróżniony przez Komendanta Głównego Policji Leszka Szredera i otrzymał pamiątkowy zegarek z wygrawerowanym napisem „W uznaniu zasług...”. Komendant z Łowicza był jednym z 26 komendantów powiatowych wyróżnionych w ten sposób przez komendanta głównego. W uznaniu jego zasług dla poprawy bezpieczeństwa w mieście, sukcesów w walce z przestępczością i stanowczości w utrzymywaniu porządku i dyscypliny w podległej mu komendzie, komendant Ruta otrzymał od naszej redakcji tytuł Łowiczanie Roku 2001.

Ruta wymagał dużo od swoich podkomendnych, ale też na każdym kroku starał się udowodnić, że sam jest w policyjnym rzemiośle fachowcem, że nie kieruje poczynaniami operacyjnymi zza biurka, przeciwnie, że sam bierze udział w akcjach, że sam nawet przesłuchuje. Ten styl pracy wypracował już podczas służby w wydziale kryminalnym komendy wojewódzkiej w Skierniewicach, a potem na stanowisku naczelnika tego wydziału.

Lista sukcesów łowickiej policji pod rządami Adama Ruty jest długa i warta choćby skrótowego, dotyczącego tylko najważniejszych spraw, przypomnienia:

Rok 1999:

- nakryto w Wejściach „dziupłę”, w której przerabiano skradzione maszyny rolnicze i ciągniki;

- rozpracowano i skłoniono do przyznania się sprawcę zabójstwa przy ul. Tkaczew 13 w Łowiczu;

- ustalono sprawców śmiertelnego pobicia dokonanego w sierpniu na os. Dąbrowskiego;

Burmistrz i starosta bardzo zaskoczeni

Burmistrz Łowicza Ryszard Budzalek, informację o rezygnacji komendanta przyjął trochę z niedowierzaniem, jak plotkę, bo jeszcze niedawno, 17 lutego, brał udział w spotkaniu w łowickiej komendzie, w czasie którego komendant wojewódzki policji mówił o dokonaniach łowickich policjantów w tym komendanta i wysokich ocenach ich pracy na tle województwa. - Działania podejmowane przez komendanta wpłynęły na to, że miasto było wysoko oceniane w programie Bezpieczne Miasto, w którym uczestniczy - podkreśla burmistrz. Wskazuje on także na to, że łowicka policja pod komendą Adama Ruty osiągnęła bardzo wysoki poziom, poprawiło się bezpieczeństwo. Komenda łowicka była notowana w statystykach jako jedna z najlepszych w województwie. Staral się zmienić sposób spostrzegania policjanta. Chciał, by jego wizerunek nie kojarzył się z przestępstwem, ale z możliwością uzyskania informacji i pomocy - powiedział nam burmistrz.

Starosta łowicki Cezary Dzierżek przyznał w rozmowie z nami że decyzją komendanta był bardzo zaskoczony, tym

bardziej, że w czasie gdy do niej doszło leżał złożony grypą w łóżku. - Bardzo dobrze oceniam działania komendanta podejmowane od czasu gdy został mianowany na swoje stanowisko. Pod jego kierownictwem łowicka policja osiągnęła bardzo wysoki poziom, miała na swoim koncie spektakularne sukcesy i osiągnięcia, miało to odzwierciedlenie w ocenach jakie uzyskiwano na tle województwa - stwierdził.

To co komendanta wyróżniało, zdaniem starosty to, że był w stanie sam, stanowczo i z determinacją rozwiązywać problemy kadrowe w komendzie, bez potrzeby ingerencji w nie służb zewnętrznych. - Bezpieczeństwo na terenie powiatu od momentu pojawienia się komendanta Ruty wzrosło niezaprzecalnie, w tym wykrywalność drobnych przestępstw, jak chuligaństwo, kradzieże. Mieszkańcy zarówno miasta jak i wsi na pewno czuli się w ostatnim czasie dużo bezpieczniej niż dawniej - ocenia starosta. Komendant zacieśnił współpracę ze szkołami, policjanci bywali na nich znacznie częściej niż dawniej - co starosta docenia.

(tb)

- schwymano 5 sprawców zabójstwa w lesie pod Dąbkowicami;

- ustalono sprawców wymuszania haraczu i próby podpalenia jednego ze sklepów;

- rozbito grupę z powiatu kutnowskiego, trudniącą się napadami na wiejskie sklepy m.in. w naszej okolicy.

Rok 2000:

- po przesłuchaniu i eksperymencie kryminalistycznym skłoniono do przyznania się kasjerkę z Urzędu Miejskiego w Łowiczu, która upozorowała napad

na samą siebie, by ukryć niedobory w kasie;

- ustalono sprawców oszustw przy realizacji bonów towarowych PSS;

- ustalono kim byli sprawcy serii aż 58 włamań do samochodów, do jakich wcześniej doszło na naszym terenie, a w sprawie których niejednokrotnie wcześniej postępowanie trzeba było zawieszać;

- schwymano sprawców rozboju na osobie kierowcy TIR-a w Zabostowie;

- w innym, podobnym przypadku, także napadu i także w Zabostowie, ustalono, iż była to mistyfikacja.

Rok 2001:

- schwymano członków grupy przestępczej, zajmującej się wyłudzeniem pieniędzy z banków poprzez debety na rachunkach zakładanych przez podstawione osoby z pijackiego marginesu;

- rozbito bardzo groźną grupę przestępczą, która dokonała porwania Grzegorza Boguckiego, a wcześniej niektórych z jej członków mieli na swoim koncie nawet morderstwa na zlecenie.

Rok 2002:

- ciąg dalszy rozpracowywania grupy, która porwała Boguckiego oraz kolejne aresztowania,

- zatrzymano szajkę kradnącą kable energetyczne na wsiach,

- schwymano sprawców napadu na sklep spożywczy w Rzęśnie w gminie Zduny,

- rozpracowano i schwymano grupę uczniów z łowickich szkół średnich, którzy mieli na swoim koncie 19 kradzieży samochodów oraz 10 włamań po radioodtwarzacze, akumulatory i inne rzeczy do samochodów,

- aresztowano trzech sprawców napadu na kierowcę TIR-a w Zdunach,

- kontynuowano aresztowania w sprawie tzw. łódzkiej ośmiornicy,

- zlikwidowano siedemnastoosobową szajkę osób z terenu całej Polski, która zajmowała się okradaniem TIR-ów w przebraniach policjantów,

Rok 2003:

- zatrzymano łącznie kilkunastu dealerów narkotykowych, w tym niektórych od razu aresztowano, inni trafili pod policyjny dozór,

- rozpracowano wspólnie z kierownictwem łowickiej mleczarni grupę wyprawdzającą sery z magazynu OSM,

- zatrzymano czterech mężczyzn zajmujących się włamaniami do samochodów zaparkowanych w pobliżu kąpieliska na Guźni,

- zatrzymano szajkę zajmującą się włamaniami do samochodów na terenie łowickich osiedli mieszkaniowych.

Rok 2004:

- zatrzymano grupę zajmującą się napadaniem na TIR-y w przebraniach policjantów. Mieli napaść na TIR-a w Maurzycach, aresztowano między innymi mieszkańców Pruszkowa,

REKLAMA

GIANT
NAJIM
Największy wybór w centralnej Polsce
Upusty sezonowe do 25%

ROWERY
Serwis gwarancyjny i naprawy pogwarancyjne

SKUTERY MOTORY

Bratoszewice, ul. Łódzka 21a
tel. (042) 719-64-04, fax 719-67-44

WOJEWÓDZKA SKŁADNICA ZŁOMU POJAZDÓW
DO LIKWIDACJI W CELU WYREJESTROWANIA
PŁACIMY ZA ✓ stare ✓ rozbite ✓ wyeksploatowane
WYDAJEMY ZAŚWIADCZENIA

Nieborów 230 (przy Stacji Kontroli Pojazdów)
tel. 0507-141-870, (046) 838-55-41

Ośrodek Szkolenia Kierowców
RONDO
www.rondo-lowicz.prawojazdy.com.pl
Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
Tel. (046) 837-02-58, 0 502 278 722

ZAPRASZA NA KURSY PATRONAT
PRAWA JAZDY
KAT. A, B, B+E

Rozpoczęcie kursu:
4.03.2005 r. godz. 16.00

PROWADZIMY ZAPISY NA KURSY:

- kandydatów na instruktorów nauki jazdy
- instruktorów nauki jazdy na certyfikat kompetencji

OLEJ OPAŁOWY EKOTERM PLUS

- Dobra cena - autoryzacja PKN ORLEN
- Rzetelnie - legalizowane liczniki

EKO Sp. j. Łowicz, ul. Książka 5
tel. (046) 837-55-41, 0608-600-481

NAJNIŻSZE CENY w Dąbkowicach

- **NAWOZÓW** (najszerzy asortyment w okolicy)
- **PASZ** OTREBY hurt luzem, śruta rzepakowa 480 zł/t hurt luzem soja i inne dodatki paszowe
- materiały budowlane (cegła, drewno, cement, stal)
- oraz węgiel, miał, piasek szklarski do tynków

ROZŁADUNEK HDS
MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46
SKR Plaskocin, (046) 838-46-76
SKR Kocierzew Pln., (046) 838-48-28

ECOTHERM Sp. z o.o.
FIRMA CIEPŁOWNICZA POSZUKUJE PRACOWNIKA (MĘCZYŻNA) DZIAŁU HANDLOWEGO

Wymagania:

- wykształcenie - min. średnie techniczne
- znajomość obsługi komputera
- doświadczenie w handlu

Oferty wyłącznie pisemne kierować na adres:
Ecotherm Sp. z o.o. 99-400 Łowicz, ul. Jena Pawła II 177/179
046 837-52-83, biuro@ecotherm.com.pl

PROMOCJA NOWOŚĆ
100% GOTÓWKA

Wiek klienta - do 100 lat
Rata kredytu - do 100% dochodu
Bez poręczycieli i zaświadczeń z pracy, US, ZUS i KRUS

Łowicz, Stanisławskiego 23
tel. (046) 837-51-08; www.arsil.biz
Tani kredyt dla każdego!

nowy KREDYT GOTÓWKOWY

- Od 1.000 do 80.000 (bankowy)
- Także dla osób zadłużonych

Tel. 0505-418-742

MŁÓTO
browarniane suszone
SPRZEDAM
Tel. 0602-177-252
PPHU BIBORKA Bratoszewice, ul. Nowości 1a

▪ nastąpiły kolejne aresztowania dealerów narkotykowych. Osiem osób spośród 17 zatrzymanych przez brygadę antyterrorystyczną pochodziło z Łowicza,

▪ zatrzymano dwóch mieszkańców powiatu zgierskiego, którzy dokonali kilkudziesięciu kradzieży linek energetycznych i kabli telefonicznych,

▪ zatrzymano sprawców napadu na TIR-a w okolicach Nieborowa, pochodzili z Sochaczewa,

▪ w kolejnej aferze narkotykowej zatrzymano w pierwszej fazie 22 osoby,

▪ zatrzymano dwóch zabójców wyrzuconej z pociągu w okolicach Maurzyc Anny Dybowski,

▪ rozpracowany został system wyłudzenia refundacji za leki z Narodowego Funduszu Zdrowia,

▪ w bezpośrednim pościgu zatrzymano sprawcę napadu, a potem w wyniku pracy operacyjnej drugiego ze sprawców napadu na gospodarza w Boczku Chełmońskim. W tej akcji wykorzystano między innymi psy tropiące oraz śmigłowiec policyjny.

Wraz z odejściem komendanta Ruty zaczęły się spekulacje na temat tego, kto zostanie na to stanowisko powołany. Komendanta powiatowego powołuje komendant wojewódzki po poinformowaniu o tym Komendy Głównej Policji oraz po zasięgnięciu opinii u starosty i burmistrza, przy czym opinie te nie są dla województwa wiążące. Komendant wojewódzki może też na okres sześciu miesięcy powierzyć komuś z jednostki pełnienie obowiązków komendanta lub delegować do pełnienia tej funkcji kogoś spoza jednostki.

Podczas rozmowy z oficerami z łowickiej KPP pytaliśmy, czy jest na to stanowisko przygotowywana osoba z Łowicza. Otrzymaliśmy odpowiedź: - Nie, zbyt dużo osób z Łodzi ma na to chęć...

Marcin A. Kucharski

dok. ze str. 1

Zaskoczenie

Dziś rano skierowałem sprawę do prokuratury, wiem iż wielu wyborców mi zaufało - ciągnie dalej - jednak muszę postąpić tak a nie inaczej, gdyż w sprawę wchodzi pieniądze zbyt dużej wartości. Nie chcę być w swoich prywatnych sprawach postrzegany jako przedstawiciel, a tym bardziej przewodniczący rady powiatu.

Bez politycznych podtekstów?

Dąbrowski twierdzi, że jest to jedyna przyczyna jego rezygnacji, a w grę nie wchodzi sprawy związane z funkcjonowaniem organów samorządowych powiatu. Przewodniczący Dąbrowski, który jest również prezesem klubu sportowego Pelikan, w wyborach startował z listy Koalicji Ziemi Łowickiej, od początku tej rady piastował funkcję przewodniczącego rady, a od czasu powstania klubu radnych niezależnych był członkiem tego właśnie, opozycyjnego klubu. Czy może jego decyzja podyktowana jest zmęczeniem działalnością polityczną, a sprawa z doniesieniem do prokuratury jest tylko pretekstem do odejścia? Wszak przewodniczący jak i reszta klubu niezależnych, znani byli z wypowiedzi niepopularnych tak w łonie władz wykonawczych powiatu jak i samej rady. Przypomnijmy choćby sprawy geodetów, sprawę wynagrodzenia starosty, czy ostatnio utworzenia liceum pijarskiego, którego Dąbrowski był gorącym orędownikiem. Warto też przypomnieć sprawę domniemanych prób odwołania Dąbrowskiego z funkcji przewodniczącego z maja 2003 roku. Do tego co prawda nie doszło, jednak jak wynikało z kulturalnych rozmów i pokątnych uwag, sprawa była całkiem real-



Jeszcze podczas sesji, na której ogłosił swoją rezygnację, przewodniczący Wiesław Dąbrowski gryzł się z myślami.

na. Zresztą za jakiś czas z funkcji przewodniczącego rady odwołany został Waldemar Wojciechowski - też członek klubu radnych niezależnych. Wiesław Dąbrowski mówi jednak, iż wpływ na jego decyzję mają tylko względy osobiste. Na naszą sugestie, iż mógł przecież zrezygnować tylko z funkcji przewodniczącego a pozostać radnym, Dąbrowski raz jeszcze powtarza, iż sprawa którą poruszył jest jego zdaniem sprawą zbyt dużego kalibru, dlatego zdecydował tak a nie inaczej.

Wiesław Dąbrowski pełni jednak inną jeszcze funkcję publiczną - jest prezesem Pelikana, który ostatnio przechodził ciężkie chwile, związane z trudnym procesem uzyskiwania od miasta gruntów pod stadionem. Czy również z tej funkcji zamierza zrezygnować? - W chwili obecnej

nie mogę odpowiedzieć na to pytanie, jednak zastanawiam się poważnie czy i tej funkcji nie zrezygnować. Czy jest to zatem koniec politycznej i społecznej kariery Wiesława Dąbrowskiego, czy może zamierza on startować w najbliższych, nie tak przecież odległych w czasie wyborach? Również na ten temat przewodniczący w chwili obecnej nie może nic powiedzieć, także tę sprawę pozostawiając do przemyślenia na przyszłość. Czy taka odpowiedź może jednak wskazywać na zmęczenie lokalną polityką i chęć dłuższego nawet odpoczynku?

Bez osobistych korzyści

Wiesław Dąbrowski od początku pełnienia funkcji radnego powiatu łowickiego tak jak deklarował w swoich

przedwyborczych obietnicach, funkcje radnego pełnił społecznie, a diety przekazywał na rzecz różnych instytucji. Składając swoją rezygnację udostępnił wszystkim chętnym dokumenty potwierdzające ten fakt, a przez ostatnie lata uzbierało się ich całkiem sporo. Łącznie od początku kadencji Dąbrowski przekazał na różne cele i instytucje 38.926 złotych, swoimi dietami wspomagając między innymi: Caritas, rady rodziców szeregu szkół i przedszkoli tak w mieście jak i w gminach powiatu łowickiego, Forum Młodych Łowiczan, OSP Łowicz i inne gminne jednostki strażackie, Szare Szeregi, Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci z Porażeniem Mózgowym, Towarzystwo Dom Ludowy, szkoły pijarskie, różne parafie w których jego pieniądze szły między innymi na obozy dla młodzieży, I LO, gdzie wspomógł budowę kortu tenisowego.

Po nim Michalak

Przepisy prawne wymagają, aby przewodniczący złożył swoją rezygnację na piśmie. Następnie na marcowej sesji zostanie ona przyjęta przez radę i dopiero na kolejnej sesji - czyli najwcześniej w kwietniu, na miejsce Dąbrowskiego wejdzie kolejna osoba z jego listy wyborczej która w jego okręgu wyborczym uzyskała kolejną największą liczbę głosów. Dąbrowski startował w okręgu wyborczym nr 1 z listy numer 8. Osobą która wejdzie do rady na jego miejsce będzie Janusz Michalak - dyrektor ZUK w Łowiczu, który również startował w wyborach z listy Koalicji Ziemi Łowickiej.

Od początku funkcjonowania tej rady jest to już czwarty przypadek zmiany jej członków. Na początku kadencji na miejsce Włodzimierza Trauta, który wygrał wybory na wójta w gminie Łyszkowice i wybrał tę funkcję, wszedł radny Zbigniew Milczarek. Po śmierci Milczarka w radzie znalazł się Stanisław Felczyński, a po śmierci Józefa Błaszczaka radnym powiatowym został Marek Byzdra. (wcz)

Łowicka OSM z rosyjskim certyfikatem

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu znalazła się w gronie 35, spośród 75 kontrolowanych polskich zakładów, które otrzymały certyfikat rosyjskich służb weterynaryjnych uprawniający do eksportu ich produktów do Rosji. Kontrole w polskich mleczarniach odbywały się w ubiegłym roku. Od momentu zakończenia ich - a było to w listopadzie - aż do poniedziałku, 28 lutego, strona polska nie była informowana o ich efektach.

Pomimo, że wymóg zezwoleń na eksport do Rosji obowiązuje od 1 września 2004 roku, teraz polskie mleczarnie, w tym łowicka ponownie będą musiały walczyć o rynek rosyjski z konkurencją z Holandii czy Niemiec. - Na to potrzeba trochę czasu - mówi Jan Dąbrowski - prezes OSM Łowicz, dodając, że odbywać

to będzie się przez kontakty handlowe i targi.

Zanim wyroby z Łowicza trafią do Rosji, firma będzie robiła rozeznanie, jakie produkty będą się tam cieszyły zainteresowaniem. Prezes Dąbrowski mówi, że dotychczas OSM Łowicz eksportowała do Rosji głównie sery, ale jak wiadomo, na tamtejszym rynku jest też duży popyt na masło, może również miałyby szansę zaistnieć łowicka śmietana.

Na razie prezes Dąbrowski nie chce wyrokować, jaki udział wielkości produkcji łowickiego zakładu ma szansę na eksport do Rosji. W ostatnich latach udział ten bardzo się zmieniał, największy był w 1997 roku, przed krachem finansowym w Rosji, kiedy stanowił 10% produkcji.

(mwk)

Zduny dostaną na drogę

Blisko rok gmina Zduny czekała na decyzję o otrzymaniu dofinansowania ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, czyli ze środków strukturalnych Unii Europejskiej na realizację drogi Urzecz - Bogonia Góra. We wtorek, 22 lutego, po ostatecznym zaakceptowaniu wniosku, umowa została podpisana między gminą a Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łodzi. Wójt Jarosław Kwiatkowski w rozmowie z nami nie ukrywa swojej radości, koszt drogi zamknie się w kwocie 682 880 zł, dofinansowanie wyniesie 75% czyli ok. 478 tys. zł. Gmina wniosek złożyła 16 czerwca ub. roku, ogłosiła przetarg i przystąpiła do realizacji zadania. Aktualnie droga jest wykonana w ok 90%. Firma, która wygrała przetarg na realizację prac, wykonała podbudowę i ułożyła dwie warstwy asfaltu. (tb)

REKLAMA

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79
fax 837 47 98
sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

SIB LOWICZ

OKAZJA
RABATY DO 20%

OKNA

3-komorowy SOFTLINE
5-komorowy PERFECTLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

CIĘPŁA RAMKA BEZ DOPŁATY

1435 1435 1435 1435

1765 650,- 1165 406,- 1465 550,-

CENY NETTO Z RABATEM

HIT SEZONU! 5-cio komorowy Perfectline

SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH w Bąkowie

- CEGŁA KLINKIEROWA (największy wybór - najniższe ceny cegły, płytek i kształtek)
- CEGŁA CERAMICZNA • PUSTAK CERAMICZNY (Plecewice, Jopek)
- BETON KOMÓRKOWY • CEMENT • WAPNO
- STYROPIAN • WEŁNA MINERALNA
- STROPY TERIWA • FERT
- POKRYCIA DACHOWE
- SYSTEMY DOCIEPLEN • TYNKI
- PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE + PROFILE
- DREWNO • STAL • RYNNY I INNE

Dowóz i rozładunek HDS

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY: składy, firmy budowlane oraz odbiorców indywidualnych

PHU Roman Gajek
Bąków Górny 33
koło Zdun
tel. (046) 838-79-12
838-79-19, 838-70-93
0604-284-079

REXPOL MARKET

przy ul. Długiej 21

ZAPEWNIAM:

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPOJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

PRODUCENT

- Stropy Teriva do 7,80
- Błoczki betonowe
- pustaki ścienne
- ogrodzenia betonowe
- kręgi
- przepusty
- płyty drogowe YOMB
- belki nadprożowe

HURTOWA SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- Ytong
- Suporek
- cegła Plecewice
- cegła klinkierowa
- stal
- wyroby hutnicze
- blachy dachowe (szwedzkie SAAB)
- alucynk
- cement
- wapno
- inne

Dowóz, rozładunek HDS

Złaków Borowy 24 k/Zdun
tel./fax (046) 839-13-85, 838-72-12
0601-303-235



Jedną ze spraw Rady Miejskiej były ulgi w korzystaniu z hali OSiR.

Taniej dla policjantów, strażaków i klawiszów

Czternastu radnych Rady Miejskiej w Łowiczu głosowało, na sesji 23 lutego za udzieleniem zniżki w korzystaniu z hali sportowej OSiR policjantom z KPP w Łowiczu strażakom z KP PSP oraz funkcjonariuszom Zakładu Karnego w Łowiczu. Przed podjęciem takiej decyzji nie powstrzymał większości radnych opór radnej Ewy Zbudniewek, która w tym kontekście mówiła o powrotach do czasów PRL, przypominając

uprzywilejowanie służb mundurowych w tamtych czasach. Żaden z radnych nie głosował przeciwko przyznaniu ulgi wynoszącej 80% w opłatach za korzystanie z hali, ale sześciu wstrzymało się od głosowania. Obecnie za wynajęcie hali OSiR na cele sportowe trzeba zapłacić 65 zł, zaś łowickie służby mundurowe, zgodnie z nowelizacją uchwały, zapłacą tylko 13 zł za godzinę korzystania z hali. (eb)

Podsumowane ferie w GOK Chąsno

W minioną sobotę 26 lutego w Gminnym Ośrodku Kultury w Chąśnie podsumowano feryjne konkursy, które odbyły się w ciągu dwóch tygodni. Laureaci pierwszych miejsc otrzymali nagrody w postaci piłek do koszykówki. Jak powiedziano nam w GOK, w okresie ferii w ośrodku korzystało z przygotowanego programu codziennie ponad 10 dzieci z najbliższej okolicy, większość z nich brała udział w turniejach.

Poniżej wymieniamy laureatów pierwszych miejsc wszystkich feryjnych konkursów: turniej gry w piłkarzyki - Sylwia Płuska, turniej literacki - Sylwia Kostyra, turniej bilardowy (SP) - Tomasz Sierota, turniej bilarda (szkoły średnie i gimnazja) - Adam Anyszka, turniej warsztatowy - Sylwia Kostyra, turniej szaradziarski - Patryk Kochanek, turniej szachowy Aleksander Bogucki, turniej tenisa stołowego (SP) - Kamil Koza,



Laureaci feryjnych turniejów w GOK Chąsno. Na pierwszym planie od lewej Kamil Koza z Mastek zwycięzca turnieju tenisa stołowego, obok Sylwia Płuska z Błędowa zwycięzcy turnieju w piłkarzyki.

turniej tenisa stołowego (szkoły średnie i gimnazjalne) - Tomasz Janeczek, turniej sprawnościowy - Konrad Siekiera (tb)

Słowa prawdy o drugiej okupacji

Harcerze z Hufca „Łoza” Szarych Szeregów, ich rodziny i przyjaciele 7 i 8 marca obchodzą 60. rocznicę akcji na więzienie NKWD i UB przy ul. Kurkowej. Rocznicą ta jest też okazją do konferencji naukowej zatytułowanej „Opór społeczny wobec komunistycznego zniewolenia w latach 1944 - 1947”, która w drugim dniu obchodów, 8 marca odbędzie się w auli Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej przy ul. Akademickiej 1/3. W programie konferencji planowane są referaty prof. Barbary Otwinowskiej i prof. Jana Żaryna pt. *Sowiecki dar*

„wolności” i „demokracji”. Polska w planach Stalina, dr Adama Dziuby pt. *Podziemie poakowskie 1945 - 1947*, Piotra Łukasza Andrzejewskiego pt. *Stalinowski system bezprawia. Sądownictwo specjalne w okresie „Polski Lubelskiej”*, Jerzego Miecznikowskiego pt. *Akcja z 8 marca 1945 r. w Łowiczu* oraz Kazimierza Krajewskiego pt. *Łowicki 8 marca nie był jedynym... Akcje na więzienia i obozy NKWD i UB*.

Szczegółowy plan obchodów rocznicowych wraz z krótką historią akcji odbicia „Cyfry” publikujemy na str. 13. (mwk)

„Słoneczko” zaprasza panie

Serię bezpłatnych lub częściowo płatnych badań organizuje w dniach od 8 do 12 marca łowicka apteka „Słoneczko” mieszcząca się przy ul. Stanisławskiego. Pretekstem do zorganizowania akcji pod nawą „Jesteś mi bliska” jest Dzień Kobiet. Klientki „Słoneczka” w poprzednich latach z okazji tego święta otrzymywały symbolicznego kwiatka, właściciel apteki Dariusz Gałąj deklaruje, że organizując akcję chce zainwestować w zdrowie swoich klientek. W tym roku apteka stwarza możliwość wykonania:

mammografii - dla pań powyżej 50 roku życia bezpłatnie, dla młodszych za opłatą 20 zł, osteodensytometrii (gęstości kości) wraz z konsultacją reumatologa - 20 zł, spirometrii (pojemności płuc) - badanie bezpłatne, alergenowych testów skórnych - bezpłatnie oraz badań pod kątem chorób układu krążenia - Ekg, ciśnienie, poziom cholesterolu i glukozy - bezpłatnie.

O miejsce, datę i godzinę każdego z badań osoby zainteresowane mogą dowiadywać się w aptece. (mwk)

Gmina Bolimów Najważniejsza inwestycja - sala gimnastyczna

Jedenastoma głosami za, przy czterech wstrzymujących się Rada Gminy Bolimów przyjęła w poniedziałek 28 lutego budżet na 2005 rok. Głosowanie poprzedziła długa dyskusja, m.in. na temat 30 tysięcy złotych przeznaczonych na dofinansowanie rozbudowy remizy OSP w Sierzchowie. Część radnych była zdania, że strażacy z tej miejscowości podejmując tę inwestycję deklarowali, że mają zapewnione pieniądze od sponsorów, a teraz okazuje się, że chcą pomocy z gminy. Na to radny z Sierzchowa Wiktor Tarnanowski mówił, że to było w ubiegłym roku.

Wniosek dotyczący przesunięcia owych 30 tys. zł sformułował Tomasz Trykowski, który 20 tys. zł z tej kwoty chciał przeznaczyć na utwardzenie boiska przy szkole w Huminie, a pozostała część na poprawę nawierzchni ul. Dworskiej i Senatorskiej w Bolimowie oraz drogi w Ziemiarach. Przewodniczący rady gminy Stanisław Linard przyznał z kolei, że zmienił zdanie na ten temat i teraz uważa, że trzeba wesprzeć straż z Sierzchowa. Podkreślał zaangażowanie mieszkańców tej miejscowości. - Nieprzeznaczenie pieniędzy na tę remizę będzie błędem, który źle odbije się na stosunkach międzyludzkich - argumentował. - Proponuję nie kopać dołów, ale je zasypywać. Chcę też apelować do wójta, aby te wnioski (boisko w Huminie, ulice prowadzące na cmentarz w Bolimowie i droga w Ziemiarach - przyp. red.) może z funduszy strukturalnych zrealizować. Apeluje, aby dać te pieniądze dla Sierzchowa, tam jest zaangażowana grupa i trzeba im pomóc.

Najpierw głosowano wniosek Trykowskiego, który poparło 3 radnych, 7 było przeciwnych, 4 wstrzymało się od głosu. Ostatecznie więc nie został on uwzględniony.

Następnie przegłosowano uchwałę budżetową, za którą głosowało 11 radnych, 4 wstrzymało się od głosu.

To też budżet

Przewodniczący komisji rewizyjnej Jan Hubert podczas dyskusji na temat budżetu przedstawił koszt wyjazdów służbowych wójta Andrzeja Jagury w 2003 i 2004 roku. Mówił, że delegacje te wyniosły ponad 14 tys. zł, ponadto koszt tzw. „kilometrówki” - 12 tys. zł, zaś koszt rozmów ze służbowego telefonu komórkowego wójta - 9.532 zł. Proste obliczenia wskazują, że roczny koszt telefonów, delegacji i pozostałych wyjazdów to 19.466 zł. Jan Hubert ocenił, że są to pokaźne kwoty, a to też jest budżet gminy Bolimów. Wójt Jagura nadmieniał, że nie będzie odnosił się do kosztów delegacji, bo w porównaniu z innymi wójtami nie jeździ dużo i pod tym względem nie ma wyrzutów sumienia. - Jeśli chodzi o telefon, to proszę dać mi limit - jak przekroczę, to sam zapłacę - mówił do radnych. Wyjaśniał, że

będąc poza urzędem musi często kontaktować się z pracownikami.

Co będzie robione

Budżet gminy Bolimów po stronie dochodów planowany jest w wysokości 6.200.237 zł, po stronie wydatków - 6.479.487 zł, deficyt 279 tys. zł pokryty będzie pożyczkami i kredytami bankowymi. Największą planowaną inwestycją będzie zakończenie budowy sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Bolimowie, co kosztować ma 424 tys. zł. Równie duża kwota zapisana jest na inwestycje w infrastrukturę wodociagową i sanitarną - ogółem 498 tys. zł. W tym zakresie planowana jest przebudowa istniejącej sieci wodociagowej w Bolimowie na ul. Senatorskiej, Dworskiej i Żabiej - 91.450 zł, budowa wodociągu w miejscowości Bolimowska Wieś - 183 tys. zł, a także modernizacja oczyszczalni ścieków - ponad 223 tys. zł. Na rozbudowę strażnicy w Sierzchowie zapisano 30 tys. zł. (mwk)

Od Południowej do Zamkowej po chodniku

Pracownicy Zakładu Usług Komunalnych w Łowiczu wykorzystują pierwsze tygodnie roku na wykonanie drobniejszych zadań. Wśród nich znalazło się długo oczekiwane przez dyrekcję Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 na Blichu wykonanie chodnika przy ul. Blich na odcińku od ul. Południowej do skrzyżowania z ul. Zamkową. Brak chodnika sprawiał, że uczniowie szkoły na Blichu wysiadający rano z autobusu na ul. Zamkowej szli do szkoły zajmując prawie całą

kwadratowy jeden jej pas, stwarzając zagrożenie dla siebie i ruchu samochodowego. Zejście poza jezdnię było nie możliwe, nie było tam miejsca, a gdy padał deszcz sprawę pogarszało gliniaste błoto. Dyrektor ZUK, Janusz Michalak powiedział nam, że na poboczu faktycznie nie ma dużo miejsca. Chodnik będzie szeroki na 3 płyty chodnikowe, jednak miejscami będzie węższy, na przykład przy znajdującym się tam przystanku autobusowym. (tb)

Dla pań w Domaniewicach...

Gminny Ośrodek Kultury w Domaniewicach oraz tamtejsze Koło Gospodyń Wiejskich zapraszają mieszkanki gminy na uroczystość z okazji Dnia Kobiet. Odbędzie się ona 6 marca o godz. 15.30 w GOK Domaniewice. Dla pań wystąpią aktorzy ze Studia Piosenki Forum z Łodzi z programem artystycznym zatytułowanym „Baby, ach te baby”. Ci sami artyści występowali w ubiegłym roku na Dniu Kobiet w Domaniewicach z programem „Swojskie stworzenie świata”, którym rozbawili publiczność. Członkinie tamtejszego KGW zaproszą gości na poczęstunek. (eb)

...Zdunach...

W przyszły wtorek, 8 marca, o godz. 15.00 odbędzie się spotkanie w Gminnym Ośrodku Kultury, na które zaproszone są panie zamieszkujące teren gminy Zduny. Oprócz tortu i szampa, którymi panie zostaną zwyczajowo poczęstowane, siłami własnymi ośrodka przy zaangażowaniu sił instruktorów i grupy teatralnej odbędzie się okolicznościowy program kabaretowy, w którym z humorem będzie o kobietach i nie tylko. Spotkanie będzie całkowicie otwarte, może na nie przyjść każda pani. (tb)

...i Chąśnie

Około 130 pań będzie bawiło się z okazji swojego święta w przyszły wtorek, 8 marca, w Gminnym Ośrodku Kultury w Chąśnie. Uroczystość przygotowują Koła Gospodyń Wiejskich działające na terenie gminy Chąsno, reprezentujące wszystkie 16 wsi. Każde z kół ma za zadanie przygotować wcześniej ustaloną potrawę. Uroczystość uświetni swym występem zespół ludowy Jarzębina z Zielkowie. (tb)

REKLAMA

WYPRZEDAŻ DO

-70%

VOX
Składy budowlane

Łowicz ul. Warszawska 1
tel. (046) 830 00 75

MIĘDZY INNYMI:

Panele podłogowe INNOTEK: Cedar, grubość 8 mm	15 ⁹⁰ zł/m ²
Panele MDF standard: Marmur, Marmur niebieski	6 ⁹⁰ zł/m ²
Listwy wyk. MDF standard, duży wybór kolorów	od 1 ⁵⁰ zł/szt.
Drzwi wejściowe 80 kolor TEAK	295 ⁰⁰ zł/szt.
Drzwi balkonowe Drewniane OB5, szyba k=1,1	459 ⁰⁰ zł/szt.
Okno PVC wys. 535, szer. 1465, uchylne, szyba k=1,1	339 ⁰⁰ zł/szt.
Wyłaz dachowy z koł. VLT 46X61	199 ⁰⁰ zł/szt.

Oferata ważna do wyczerpania asortymentu. Ceny zawierają podatek VAT.

Czatolin

Za rok zlikwidują szkołę

Uchwałę w sprawie zamiaru likwidacji filialnej, trzyklasowej Szkoły Podstawowej w Czatolinie podjęli na ostatniej sesji radni gminy Łyszkowice.

Wzgardzili przy tym wnioskiem rodziców uczniów z klasy drugiej, którzy apelowali o odstąpienie od likwidacji w tym roku – tak, żeby ich dzieci mogły skończyć jeszcze trzecią klasę w szkole w Czatolinie. Szkoła więc ma przestać istnieć z dniem 31 sierpnia 2006 roku. Teraz opinię o zamiarze likwidacji szkoły musi wydać łódzkie Kuratorium Oświaty i Wychowania. Należy spodziewać się opinii pozytywnej.

Trzyklasowa szkoła w Czatolinie została zlikwidowana z przyczyn ekonomicznych i demograficznych. W klasie drugiej i trzeciej łącznie uczyło się tam zaledwie 16 dzieci, klasy pierwszej nie było, a do „zerówki” uczęszczało 7 dzieci. Klasa druga z trzecią była połączona – stanowiły one jeden oddział. Prognozy na lata następne były jeszcze gorsze. W roku szkolnym 2005/2006 do szkoły w Czatolinie miałyby uczęszczać 11 dzieci do klasy trzeciej i 4 do klasy pierwszej. Z liczby urodzeń w latach 1999 do 2004 również wynikało, że dalsze utrzymywanie tej placówki nie miało większego sensu. W roku 1999 urodziło się w Czatolinie 8 dzieci, w 2000 roku – 7 dzieci, w 2001 roku – tylko 4 dzieci, w 2002 roku – 8 dzieci, w 2003 roku – 7 dzieci i w 2004 roku – 9 dzieci.

Starsze dzieci są dowożone autobusem do szkoły w Łyszkowicach, jest to odległość 3 do 5 kilometrów w zależności od przystanku, a autobus na tej trasie wcale nie jest przepełniony – argumentowała kierowniczką referatu oświaty w gminie Krystyna Gędek. Ponadto radnym została przedstawiona kalkulacja kosztów utrzymania szkoły filialnej w Czatolinie.

W roku szkolnym 2003/2004 koszt utrzymania tej szkoły wyniósł około 147 tys. zł – uczęszczało do niej wtedy 29 uczniów. Przewidywany koszt utrzymania szkoły w tym roku szkolnym to 117 tys. zł (jest 16 uczniów). W przyszłym roku – przy 11 uczniach w jednej klasie (trzeciej) koszt utrzymania miałby być niższy i wynosić około 60,5 tys. złotych. – W przyszłym roku szkolnym w szkole w Łyszkowicach byłyby dwie klasy trzecie liczące po 18 uczniów. Dodanie do tego 11 uczniów ze szkoły filialnej w Czatolinie nie pogorszyłoby warunków nauczania

– mówiła kierowniczką Gędek. Po takich argumentach odczytane zostało pismo od rodziców uczniów z klasy drugiej z Czatolina, w którym zwrócili się do radnych z prośbą o odstąpienie od zamiaru likwidacji szkoły z dniem 31 sierpnia 2005 i pozostawieniem szkoły na jeszcze jeden rok. Rodzice argumentowali swój wniosek troską o bezpieczeństwo dzieci. „Z doświadczenia wiemy, że dzieci starsze źle traktują maluchy” – czytamy w piśmie. Ponadto rodzice chcieli, żeby pierwszy etap nauki szkolnej rozpoczęły w Czatolinie, ich dzieci w Czatolinie zakończyły. „Niech dzieci z klasy drugiej mają możliwość dokończenia klasy trzeciej na tych samych podręcznikach. Część osób ma już nawet zakupione podręczniki na przyszły rok” – argumentowali.

Przewodniczący gminnej Komisji Oświaty Zbigniew Dąbrowski występując w imieniu komisji powiedział: – Biorąc pod uwagę pismo od rodziców propo-

nując podjąć dzisiaj decyzję o likwidacji szkoły w Czatolinie, ale zatrzymać wykonanie likwidacji do momentu skończenia przez drugoklasistów trzeciej klasy. Pracują tam teraz dwie nauczycielki, jedna przejdzie do szkoły w Łyszkowicach, a druga poprowadzi trzecią klasę. Nie będzie więc zwolnień – argumentował opinię komisji. – Skoro zostawiamy trzecią klasę, to może też zostawić „zerówkę”? Rodzice obawiają się, że przedszkole w Łyszkowicach kosztuje... – próbowała forsować pozostawienie kolejnej klasy sołtyśka z Czatolina Stanisława Gejo. – W przedszkolu jest odpłatność tylko za posiłki – odparł na to wójt Włodzimierz Traut.

Ostatecznie przy dwóch głosach wstrzymujących (Henryka Morawska i Andrzej Foksy) i jednym przeciwnym (Bogusław Traut) radni podjęli uchwałę o zamiarze likwidacji szkoły po zakończeniu nauki w trzeciej klasie przez aktualnych drugoklasistów. (mak)

Inspekcja Handlowa

Mandaty w sklepach spożywczych

W sześciu sklepach spożywczych na sześć skontrolowanych w lutym tego roku w Łowiczu przez skierniewicką delegaturę łódzkiej Inspekcji Handlowej, kontrolerzy wypisali sprzedawcom lub właścicielom mandaty karne. Najwyższy mandat – w wysokości 500 złotych – wypisany został w sklepie spożywczym na ulicy Katarzynów w Łowiczu. W tej placówce kontrolerzy znaleźli w pierwszej połowie lutego aż 34 znacznej wielkości partie przeterminowanych towarów. Do tego należy jeszcze dodać brak cech le-

galizacji na dwóch wagach sklepowych oraz nielegalizowane odważniki.

Oprócz tego kontrolerzy z wlepili mandat w sklepie spożywczym przy Al. Sienkiewicza – 100 złotych za stosowanie nielegalizowanej wagi, kolejny mandat zostawili w sklepie spożywczym przy ul. Zduńskiej – 150 złotych za stosowanie nielegalizowanej wagi wraz z nielegalizowanymi odważnikami, podobnie w innym sklepie spożywczym przy ulicy 3 Maja – tutaj mandat wyniósł 100 złotych z tego względu, że znaleziona została tylko nielegalizowa-

na waga na zapleczu sklepu. W sklepie spożywczym w Strugienicach w gminie Zduny kontrolerzy zostawili po swojej wizycie mandat w wysokości 200 złotych – a to za siedem partii przeterminowanych towarów. Oprócz tego skontrolowane zostały dwa nieduże punkty gastronomiczne przy ulicy Dworcowej. Tutaj również znaleziono nielegalizowane wagi sklepowe (w jednym przypadku wraz z odważnikami, którym skończył się okres legalizacyjny) i wypisano mandaty karne w wysokości 100 i 150 złotych. (mak)



Wejście do kina wygląda obecnie tragicznie, znikły metalowe wycieraczki, wcześniej potłuczono i podpalamo gabloty, w których wieszano plakaty.

Początek rozkradania kina?

W minionym tygodniu, w nocy z wtorku 22 lutego na środę 23 lutego, nieznani sprawcy skradli metalowe wkłady służące za wycieraczki przed wejściem do nieczynnego kina Bzura na ul. Pijarskiej.

Wkłady ukradli najprawdopodobniej zbieracze metalu, którzy uznali, że budynek nie jest pod żadnym nadzorem. Józef Kołaczek, prezes Towarzystwa Dom Ludowy, organizacji będącej właścicielem budynku, powiedział nam, że 5 wkładów zginęło w nocy, natomiast szósty był przymarznięty i złodziej wrócił po niego w środę przed południem, odkuli go i zabrali w biały dzień, przed tym jak Kołaczek pojawił się przy kinie z patrolem policji, którą poinformował z rana o sprawie. Musimy zabezpieczyć dziury, które po zabraniu krat zostały w chodniku, by nie doszło do jakiegoś nieszczę-

ścia – powiedział nam zmartwiony prezes. Sytuacja kina, które najwyraźniej pozostawione bez wyrażonej opieki Towarzystwa, staje się powoli łatwym łupem dla złodziei, mogłaby się zmienić, gdyby Towarzystwo w końcu sfinalizowało sprzedaż budynku kina jednemu z łowickich przedsiębiorców. Proces ten przeciąga się od wiosny ubiegłego roku. Kołaczek w ubiegłym tygodniu powiedział nam, że przedsiębiorca nadal jest zainteresowany kupnem kina i na pewno z tego zamiaru, mimo problemów w jakie popadł, nie zrezygnuje. Niestety procedury formalne zmierzające do podziału budynku jak i działki, na której stoi kino, okazały się dość skomplikowane, a przede wszystkim czasochłonne. Obecnie Towarzystwo wystąpiło o opinię w sprawie podziału działki do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, budynek znajduje się bowiem w strefie ochrony konserwatorskiej. Dopiero po jej uzyskaniu, może starać się o podział nieruchomości. (tb)

REKLAMA

Ceresit
Henkel
BAUTECHNIK

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
Łowicz, ul. Nadburzańska 41, tel. (046) 837-88-13

JAKMAR

POLECA PO ATRAKCYJNYCH CENACH:

- ❖ glazurę, terakotę - duży wybór
- ❖ kleje, fugi, listwy wykończeniowe (Atlas, Ceresit)
- ❖ tynki, farby, lakiery gotowe lub z mieszalnika
- ❖ gipsy, gładzie, masy wyrównujące
- ❖ płyty gipsowe + profile
- ❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ systemy dociepleń Atlas, Ceresit, Kreisel
- ❖ styropian, wełny, folie

dekor **KOŁO** **SANPLAST** **ATLAS** **opoczno**

Hurtownia czynna w godz. 7⁰⁰-18⁰⁰, soboty 7⁰⁰-16⁰⁰

URZĄD GMINY W ŁOWICZU
poszukuje kandydata do pracy na stanowisko: SEKRETARZ GMINY

Wymagania kwalifikacyjne wobec kandydatów:

1. wykształcenie wyższe (pożądane administracyjne lub prawnicze)
2. minimum 5-letni staż pracy

Oferta musi zawierać:

1. cv
2. krótką motywację dotyczącą podjęcia nowej pracy
3. opis kwalifikacji zawodowych potwierdzonych stosownymi dokumentami (kserokopie)
4. oświadczenie o niekaralności
5. oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych do celów rekrutacji, zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych

Oferty należy składać osobiście lub pocztą na adres: Urząd Gminy w Łowiczu ul. Długa 12, 99-400 Łowicz do dnia 15 marca 2005 roku z dopiskiem na kopercie „Oferta - Sekretarz Gminy”. Urząd zastrzega sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty.

ZAGINEŁA PILARKA SPALIŃOWA STHIL
dnia 28 lutego 2005 roku w okolicach miejscowości Seligów uczciwoko znalazł prosimy o kontakt
Tel. (046) 830-12-45, 0600-346-300

Stosuj **Sano** razem z nami

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL FIRMA **Wega**

zaprasza do współpracy **ODBIORCÓW HURTOWYCH**

KOCIERZEW 25
tel. (046) 830-37-56
0607-267-282

SPRAWDŹ GENE

BURMISTRZ GŁOWNA
informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Młynarskiej 15, został podany do publicznej wiadomości - do dnia 23 marca 2005 r. - **WYKAZ NIERUCHOMOŚCI** stanowiących własność Gminy Miasta Głowna, położonych w Głownie przy ulicach: Bema, Traugutta i Żwirki, **PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY w trybie przetargowym**

Dodatkowych informacji o publikowanym wykazie udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Głownie, ul. Młynarska 15, tel. (0-42) 719-11-42.

Domaniewice

O funduszach dla rolników

Kilkudziesięciu rolników z gminy Domaniewice uczestniczyło, 23 lutego w szkoleniu dotyczącym funduszy strukturalnych.

Odbędzie się ono w Gminnym Ośrodku Kultury, a prowadził je specjalista z ODR w Łowiczu Paweł Kwiatkowski. Było to kolejne z cyklu kilkunastu tego typu przeprowadzonych w lutym przez ODR. Szkolenia te dotyczą restrukturyzacji i modernizacji sektora żywnościowego i rozwoju obszarów wiejskich. Rolnicy mogą skorzystać z pieniędzy unijnych przeznaczonych na inwestycje w gospodarstwach rolnych. Projekty przedstawiane przez rolników związane muszą być z modernizacją gospodarstw rolnych, a w szczególności dotyczyć wzrostu ja-



Rolnicy jeszcze po zakończeniu szkolenia dopytywali specjalistę z ODR w Łowiczu, Pawła Kwiatkowskiego (pierwszy z lewej) o szczegóły dotacji unijnych.

kości produkcji, obniżenia kosztów oraz spełnienia wymogów w zakresie ochrony środowiska, higieny i warunków utrzymania zwierząt.

Ponadto Unia przeznacza pieniądze na ułatwienie startu młodym rolnikom. Chodzi tu o przejmowanie gospodarstw rolnych przez nowych właścicieli - młodych rolników, dysponujących odpowiednimi kwalifi-

fikacjami i zdecydowanych na inwestowanie w modernizację i rozwój posiadanej bazy produkcyjnej.

Dofinansowywane jest także różnicowanie działalności rolniczej i zbliżonej do rolnictwa w celu zapewnienia różnorodności działań lub alternatywnych źródeł dochodów. W tym zakresie wspierane będą projekty związane z realizacją inwestycji służących podjęciu przez rolników, domowników, a także osoby prawne zajmujące się prowadzeniem działalności rolniczej, dodatkowej działalności zbliżonej do rolnictwa.

Wreszcie pieniądze unijne można wykorzystać na rozwój i ulepszenie infrastruktury technicznej związanej z rolnictwem. Chodzi tu o budowę lub modernizację dróg wewnętrznych, budowę lub modernizację urządzeń zaopatrzenia w wodę, budowę lub modernizację urządzeń do odprowadzania i oczyszczania ścieków, budowę lub modernizację sieci i urządzeń zaopatrzenia w energię.

(eb)

Gmina Nieborów

Sztandar dla OSP Bednary Kolonia

Sztandaru z prawdziwego zdarzenia doczekała się wreszcie jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Bednarach Kolonii. W najbliższym czasie sztandar ma zostać poświęcony w kościele parafialnym w Bednarach, a następnie uroczystie wprowadzony do miejscowej strażnicy.

Do niedawna strażacy posiadali jedynie namiastkę sztandaru sporządzoną przez miejscowego malarza, prawdziwy sztandar wydawał się wydatkiem dość kosztownym, jednak szczególnie młodzi druhowie optowali za jego sfinansowaniem. Do parafii w Bednarach należą cztery jednostki OSP: Mysłaków, Sierżchów, Bednary Wieś i Bednary Kolonia i tylko ta ostatnia jednostka nie posiadała sztandaru. W czasie strażackiego święta wszystkie jednostki prezentowały się w kościele ze sztandarami,

namiastka druhom z Bednar Kolonii było wstyd.

Decyzja o kupnie sztandaru zapadła już w roku ubiegłym. Dokonano zbiórki wśród mieszkańców. Wpłaty wynosiły od 50 do 100 złotych, pozyskano też miejscowych sponsorów, najwięcej bo 200 złotych dał z własnej kieszeni Tadeusz Kozioł przewodniczący Rady Gminy Nieborów. Jakież 3/4 kosztów pokryli mieszkańcy, resztę dołożyła sama straż. Sztandar, który sporządziła specjalistka z Łowicza, wraz z drzewcem, szarfami i rękawiczkami, a także pokrowcem kosztował ponad 4 tys. zł. Po jednej stronie ma wizerunek świętego Floriana, po drugiej godło państwowe wraz z wizerunkiem Matki Bożej. Jest też nazwa straży i rok jej założenia. Pozostaje już tylko dokonać uroczystego poświęcenia w miejscowym kościele.

(wcz)

Przerwa w tynkowaniu

Dożył się salę budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Kompinie otynkowali gminni pracownicy remontowo-budowlani. Podczas ferii nastąpiła przerwa w tynkowaniu, pracownicy przenieśli się do SP w Bednarach i Gimnazjum w Kompinie, aby wymienić tam ponad 200 żarówek. Prace w OSP Kompina będą po ferii kontynuowane. W tym roku za 5 tysięcy złotych założona zostanie tam instalacja wodno-kanalizacyjna i centralne ogrzewanie.

Urząd zyskał jedną salę

Kilkanaście dni trwał niewielki remont budynku Urzędu Gminy w Bielawach, który prowadziły osoby zatrudnione w ramach robót publicznych. W sali Urzędu Stanu Cywilnego dodatkowe pomieszczenie zyskał wydział oświaty. Odświeżone zostały pomieszczenia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Około miesiąca wcześniej odnowiony został sekretariat urzędu oraz częściowo gabinet wójta.



Na pierwszy rzut oka widać, że mieszkańcy Maurzyc postawili bałwana - giganta.

Ponad 5-metrowy bałwan

W ciągu ośmiu godzin trzech mieszkańcy Maurzyc wybudowali ponad 5-metrowego bałwana. Zimową postać skończyli tworzyć 22 lutego. Mariusz i Krzysiek Roróg oraz Marcin Dudkowski budowali bałwana po przyjeździe z pracy, czyli pomiędzy godziną 16.00 a 20.00 w ciągu dwóch dni. Wykorzystali przy tym drabinę oraz ciągnik, którym nagarniali śnieg. - Postanowiliśmy zrobić bałwana dla dzieci - mówi Mariusz Roróg. Z ogromnego bałwana dumni są Filip i Klaudia. - W przyszłym roku zrobimy jeszcze większego - zapowiada Marcin.

REKLAMA

MK OKNA FABRYKA OKIEN PCV RUKOSIN 4

FABRYCZNE BIURO W ŁOWICZU
UL. NOWY RYNEK 29, TEL. (046) 837-63-53; 0-605-370-008

3-komorowy SOFTLINE
5-komorowy PERFEKTLINE

■ Szyby k 1,1
■ Kolorowe 5-komorowe okna w cenie 3-komorowych
■ Transport, pomiar - gratis
■ Szybkie wykonanie - 7 dni

1435
1465 **495,- netto**

CENTRUM DRZWI PRZESUWNYCH

Szafy wnękowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi

NOWOCZESNE ZABUDOWY WNETRZ - NAJNIŻSZE CENY

MEBLE KUCHEENNE NA WYMIAR

Łowicz, Nowy Rynek 16,
tel. (0-46) 837-89-01, 0-506-037-759

PSS „SPOŁEM”
w Łowiczu, Stary Rynek 4

WYDZIERŻAWI LOKAL

o pow. 60 m² przy ul. Powstańców 10G (przy sklepie meblowym)
oraz powierzchnię magazynową 580 m² przy ul. Łęczyckiej 66 (przy paw. „Górki”).

SZCZEGÓLNE INFORMACJE pod numerem tel. 837-40-80 lub 837-42-59

BIURO DORADZTWA BANKOWEGO

KREDYTY GOTÓWKOWE
od 1.000 zł do 60.000 zł

- OKRES KREDYTOWANIA 5 lat
- BEZ DODATKOWYCH OPLAT
- BEZ PORĘCZEŃ
- DECYZJA KREDYTOWA W KILKA GODZIN
- MINIMALNY DOCHÓD 500 zł
- NISKIE OPROCENTOWANIE już od 12%

Kredyty preferencyjne dla pracowników służby zdrowia, edukacji, policji, wojska, straży pożarnej, urzędów, banków i dla wielu znanych firm

ZAMIANA KILKU KREDYTÓW NA JEDEN
Korzystne warunki i oprocentowanie

Łowicz, ul. Browarna 10a (na piętrze)
tel. (046) 837-82-71
Skierniewice ul. Mszczonowska 33/35
tel. (046) 835-91-11

Biuro TŁUMACZY PRZYSIĘGLYCH

- tłumaczy wszystkie języki świata
- niskie ceny tłumaczeń dokumentów samochodowych

Głowno, ul. Łowicka 52
tel. 0868-486-488

OLEJ ekoterm plus OPAŁOWY

oferuje autoryzowany dystrybutor oleju opałowego PKN ORLEN S.A.

Firma „KOPER” Spółka Jawna
PILASZKÓW 18 k. ŁOWICZA
tel./fax (046) 837-13-58,
bezpłatna informacja 0800 50 50 39

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY!

DLA STAŁYCH KLIENTÓW:
✓ serwis kotła gratis ✓ upusty i rabaty

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

NAJWYŻSZE CENY

PŁACIMY ZA KASOWANE POJAZDY

Malszycze 35, tel. (046) 838-95-11, 0-693-126-226

WYNAJEM WZORCÓW MASY

Znowu jak strusie

Zarząd powiatu nie dokonuje zmian w sieci szkół średnich - mimo że niektóre z nich już teraz świecą pustkami.

Dalszy ciąg chowania głowy w piasek - tytuł naszego artykułu sprzed roku dotyczącego braku zmian w sieci szkół ponadgimnazjalnych powiatu łowickiego idealnie pasuje również do tekstu z ostatniej sesji rady powiatu - z poniedziałku 28 lutego. Zarząd przedstawił radzie informacje na temat sieci szkół ponadgimnazjalnych w świetle prognoz demograficznych, jednak trudno oprzeć się wrażeniu, iż prognoz tych, jak i innych aspektów sprawy właściwie nie uwzględnił. I nie chodzi już nawet o to, że w planowanej sieci nie znalazło się liceum pijarskie, które akurat na brak potencjalnych chętnych nie narzeka i zamierza zaistnieć w ostateczności jako niepubliczne, ale chociażby o to, iż zabiera się I LO imienia Chełmońskiego jedną klasę pierwszą (w roku ubiegłym Chełmoński miał przyznane sześć klas pierwszych, w tym roku pięć), w sytuacji kiedy szkoła odnosi spektakularny sukces, po to, aby sztucznie utrzymywać inne placówki. Dla przykładu III LO w roku ubiegłym przyznano trzy klasy pierwsze, naboru dokonano ledwie na jedną klasę z kawalkiem, w tym roku znów planowane są tam trzy klasy pierwsze.

W szczegółach proponowana liczba klas pierwszych w roku 2005/2006 wyglądać będzie następująco: I LO 5 klas (6 w roku ubiegłym), II LO 3 (3), III LO 3 (3), LO Zduny 3 (3), ZSP 1 przy Podrzecznej 5 (5), ZSP Blich 7 (6) - jedyna szkoła, która ma więcej klas niż przed rokiem. Czy to przypadek, iż właśnie z tej placówki wywodzą się wiceprzewodniczący rady powiatu Stanisław Olecki oraz zajmujący się oświatą wicestarosta Eugeniusz Bobrowski, a dyrektor szkoły Mirosław Kret to

były członek zarządu powiatu? Dalej: ZSP 3 przy Powstańców - 4 klasy (w roku ubiegłym też 4), ZSP 4 - Ekonomik 6 klas (6), ZSP w Zduńskiej Dąbrowie 3 klasy (3). Razem jest to 39 klas przy 47 klasach odchodzących.

Zdaniem zarządu kształt sieci szkół w powiecie łowickim powinien zostać zmieniony w latach następnych, jako że w tej chwili nie wiadomo jeszcze, czy budynek obecnego II LO („Medyka”) stanie się własnością powiatu, o co na początku roku wystąpił do marszałka województwa starosta.

Na podstawie danych demograficznych zarząd uważa, iż liczba klas pierwszych przychodzących do

uważył powiększającą się z roku na rok liczbę pustostanów w szkołach ponadgimnazjalnych. W roku minionym było to 21 izb lekcyjnych więcej niż oddziałów, obecnie 43 sale, w roku przyszłym będzie aż 51 pustych sal! Radny uważa, iż obecny stan szkół utrzymywany jest na siłę, podczas gdy nadarza się okazja do zmian. W roku szkolnym 2005/2006 nauczyciele będą decydować czy chcą odejść na wcześniejszą emeryturę, inaczej będą musieli pracować do 65. roku życia. - *Wszyscy ci, którzy będą mogli skorzystać - odejdą - uważa Płacheta. - I co? Przyjmujemy nowych, aby ich za chwilę zwalniać?* Ten rok daje okazję dokonania

zmian, które pozwolą na oszczędności w zakresie wydatków rzeczowych. Zdaniem radnego jest to ostatni moment, aby przerwać sztuczne utrzymywanie niektórych szkół. - *Dyrektorzy szkół winni złożyć oświadczenia, że są w stanie przyjąć daną liczbę oddziałów. Wiedzy się okaże, kto nie ma problemów z naborem, że nie ma tych problemów pijarska, medyk, Chełmoński. Gdzie trzeba, należy łączyć szkoły. Łączyć, gdyż nie jestem zwolennikiem likwidowania któregoś z kierunków, podobnie jak nie jestem za tym, aby pieniądze zaszczerzone w oświacie*

wydawać w innych obszarach - dodał radny, mówiąc ponadto, iż czekanie na rok 2010 będzie bardziej bolesne.

- *W kontekście niżu demograficznego decyzje podjęte winny być już dawno, a ich z roku na rok nie ma - mówił także przewodniczący rady Wiesław Dąbrowski.*

Z decyzjami zarząd chce jednak czekać do 2010. W „Zmiennikach” Stanisława Barei jest scena, gdzie przesiada się lokatorów zdemontowanego pałacu do domków letniskowych. - *A co gdy przyjdzie zima - pyta jeden z bohaterów. - To się tym później będziemy martwić - odpowiada naczelnik gminy...*

(wcz)

Wykop zrobiony - tylko po co?

- *Martwimy się, bo mieszka tutaj małżeństwo, które jest niewidome. Mężczyzna, który robi zakupy potrafi zablądzić na dystansie do sklepu, mylą się mu kierunki, ma niedosłuch. W końcu dojdzie do tego, że wpadnie w tę dziurę i coś sobie zrobi - powiedziała nam jedna z mieszkanki bloku nr 3 na os. Tkaczew w Łowiczu, pod którym, pomiędzy klatkami 1 a 2 od ponad czterech tygodni jest głęboki na 0,5 metra wykop, którym nikt się nie interesuje.*



Ten wykop straszy od ponad czterech tygodni mieszkańców bloku nr 3 na osiedlu Tkaczew. Dziś, jeśli pozwoli na to temperatura, ma zniknąć.

Tak jak zostało to wykopane, tak zostało pozostawione swojemu losowi, nikt nawet tu nie zajrzy by zobaczyć, czy rów jest zabezpieczony - powiedziała nam inna mieszkanka bloku. W drugiej klatce natomiast właścicielka mieszkania powiedziała nam, że brak dozoru sprawił, że ziemia z wykopu jest już na całym chodniku, bo rozmywa ją deszcz, tworzy się błoto i jest ona notorycznie wnoszona na klatkę i do mieszkań przez mieszkańców. - *Przez czyjeś niedbalstwo musimy częściej niż zwykle sprzątać - stwierdziła obruszona.*

Rozmawialiśmy także z niewidomą kobietą mieszkającą w bloku. Powiedziała nam ona, że mąż, który chodzi na zakupy, nie miał żadnej złej przygody ani z wykopem pod blokiem, ani z wcześniejszymi pracami ziemnymi na osiedlu i że jeśli nawet coś złego by się stało, to zawsze małżeństwo może liczyć na sąsiedzką pomoc.

Mieszkańcy interweniowali w administracji Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, jednak - jak powiedziała nam jedna z różnówczyń - bezskutecznie, bo w spółdzielni nikt nic najpierw o wykopie nie wiedział,

a potem okazało się, że to nie na jej polecenie został on wykonany i nie ma ona z tym nic wspólnego. Sprawa się na tym zakończyła. Mimo zgłoszenia problemu w spółdzielni nie podjęto tematu. Wtedy zadzwoniono do naszej redakcji.

My dowiedzieliśmy się, że wykop został wykopany przez firmę INST-EL, która otrzymała zlecenie na wymianę kabla energetycznego na terenie osiedla Reymonta i Tkaczew z Zakładu Energetycznego w Łowiczu. Firma w końcu ubiegle-

go roku realizowała swoje prace od ul. Tkaczew - o czym pisaliśmy. Wykop przy bloku nr 3 powstał później, tu także miano ułożyć kabel, jednak przez dłuższy czas mimo że wykop został przygotowany, firma się do tego nie zabrała.

Na wieść o niezabezpieczonym wykopie zdziwił się główny inżynier ZE w Łowiczu, Przemysław Moskwa, który powiedział nam, że wiedział, iż firma przy bloku nr 3 nie ułożyła jeszcze kabla i miała to wykonać w późniejszym terminie, ale nie sądził, że wykop został już wykonany i pozostawiono go bez dozoru. Jego reakcja po tym jak od nas dowiedział się o skargach mieszkańców domu w czwartek 24 lutego była natychmiastowa: jeszcze tego samego dnia pod blok nr 3 wysłani zostali pracownicy zakładu, którzy ustawili zabezpieczenie ostrzegające o wykopie, otoczyli go taśmą i w ciągu kilku dni zabezpieczyli deskami.

Moskwa podjął także interwencję w firmie, by jak najszybciej zajęła się wykopem i

ulożeniem kabla. Ta tłumaczyła swoją zwłokę - jak relacjonuje Moskwa - tym, że panowały ujemne temperatury, wykluczające układanie kabli energetycznych - łatwiej ulegają one wtedy uszkodzeniu. Zgodnie z ustaleniami, jakie przeprowadził, firma ma ułożyć kabel i zasypać wykop dziś, w czwartek 3 marca, po wcześniejszym poinformowaniu mieszkańców o okresowym wyłączeniu prądu, które umożliwi włączenie kabla do sieci. (tb)

Mazowiecka rozszerza ofertę

Rekreacja i turystyka - nowy kierunek studiów uruchomiony zostanie prawdopodobnie od przyszłego roku akademickiego w Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno - Pedagogicznej w Łowiczu.

Senat uczelni zaaprobował te plany w sobotę 19 lutego. Kierunek działań będzie w ramach Wydziału Zarządzania i Marketingu, na którym obecnie studenci kształcą się przez trzy lata, uzyskując tytuł licencjata, mając do wyboru specjalności: zarządzanie przedsiębiorstwem, finanse i rachunkowość, tu-

rystyka i hotelarstwo, systemy informatyczne zarządzania.

Obecnie na uczelni działają wydziały: filologiczny - specjalności nauczycielska, animacja kultury i edukacja kulturalna, bibliotekoznawstwo i informacja naukowa; historyczny - nauczycielska i stosunki międzynarodowe XIX-XX wiek; pedagogiczny - edukacja początkowa, pedagogika ogólna, społeczna, rewalidacja, opiekuńczo-wychowawcza, zarządzanie i organizacja oświaty, resocjalizacja - w ramach tego wydziału funkcjonuje również Wyższe Studium Polityki Społecznej. (wcz)

Bielawy

Niewesoło bez prądu

Od dwóch tygodni trwa wymiana linii średniego napięcia 15kV w rejonie Bielaw. Mieszkańcy niejednokrotnie wnioskowali w tej sprawie do Zakładu Energetycznego. Przed rozpoczęciem prac ostrzegano, że spowodują one okresowe wyłączenia prądu w tym rejonie dla odbiorców, zwłaszcza w centrum Bielaw, dlatego mieszkańcy samej osady, jak i okolicznych wsi, w tym m.in. Walewic, Mrogi, Borowa powinni byli uzbroić się w cierpliwość.

Łatwo powiedzieć, trudniej wykonać. Od wtorku do piątku minionego tygodnia mieszkańcy centrum Bielaw byli pozbawieni prądu od godziny 8.00 do 16.00. Wymiana zakończyła się 25 lutego. Urząd gminy nie przestał funkcjonować mimo braku prądu. Dwa komputery podłączone zostały do agregatu

prądotwórczego, który jest na wyposażeniu jednostki OSP w Bielawach. Gorszy był inny problem: większość budynków w centrum miejscowości ogrzewanych jest z kotłowni gminnej, która wobec braku dostaw energii nie działała. - *Niektórzy ogrzewali domy piecykami na gaz, a ci którzy nie mieli takich - po prostu marzli. U nas przez te kilka dni było okropnie zimno i siedzieliśmy w grubych swetrach. Nie wiem, czy taka pora roku była najlepszym pomysłem na remont linii energetycznej. Dobrze, że chociaż wieczorem prąd był, ale nie zawsze dobrze nagrzano się w mieszkaniu w ciągu nocy - powiedział nam w bielawskiej szkole, która na szczęście nie była pozbawiona dostaw prądu, jako położona na obrzeżach miejscowości i zajęcia feryjne mogły się tu odbywać bez przeszkód.*

Investycje wykonuje wyłoniona w drodze przetargu firma Elektropaks z Łęczna koło Puław, koszt przeprowadzonych prac wyniesie 154 tys. zł. W ramach robót wymienione zostaną stare uszkodzone słupy betonowe i drewniane oraz co najważniejsze - na całej długości linii - czyli od drogi do Walewic do Mrogi „Herbapolu” - wszystkie przewody. W części zastąpione one zostaną przewodami izolowanymi. Obniży to awaryjność linii, na której często dochodziło do uszkodzeń.

Jak dowiedzieliśmy się w zakładzie, planowane są dalsze prace modernizacyjne w okolicach Bielaw, obecnie opracowywany jest projekt na remont linii 15kV na odcinku od Mrogi „Herbapolu” do Trzaskowic. Rozpoczęcie prac przewidziane jest na koniec tego roku lub początek 2006. (eb)

REKLAMA

ŁOWICZ
ul. KALISKA 26
Tel. (0-46) 837-33-24

PPHU **DAMIR** s.j.

- kotłownie olejowe i gazowe
- kotły na paliwo stałe
- instalacje c.o. i wod.-kan.
- grzejniki płytowe, aluminiowe
- wkłady kominowe
- armatura sanitarna
- artykuły p.poż.

TECHNIKA GRZEWCZA I SANITARNA
SPRZEDAŻ - MONTAŻ - SERWIS

Nadzieja w kuratorze

Założyciele liceum pijarskiego w Łowiczu odwołują się do kuratora oświaty w Łodzi od decyzji starosty, blokującej rozpoczęcie nauki w szkole.

Dopiero po pięciu miesiącach od złożenia przez ojców pijarów wniosku o otwarcie pijarskiego liceum ogólnokształcącego w Łowiczu, starosta łowicki Cezary Dzierżek wydał decyzję administracyjną w tej sprawie - i to decyzję negatywną. Wniosek został złożony 15 września, dwa tygodnie później uzupełniony o pozytywną opinię kuratora oświaty, a starosta odmówił wyrażenia zgody na założenie liceum na dwa dni przed rozpoczęciem ferii zimowych, 10 lutego. Już 18 lutego Kolegium O.O. Pijarów, prowadzące w Łowiczu podstawówkę i gimnazjum, wniosło odwołanie do kuratora oświaty w Łodzi, prosząc o uchylenie decyzji starosty i wydanie decyzji co do istoty wniosku.

Środowisko kilkuset rodziców posyłających swe dzieci do jedynych w powiecie katolickich szkół: pijarskiej szkoły podstawowej i pijarskiego gimnazjum, było dobrze zorientowane w skali przeszkód, jakie do tej pory starosta stawiał na drodze powstania liceum: od pytania o opinie dyrektorów innych szkół średnich, przez negatywną opinię wyrażaną na posiedzeniach komisji oświaty rady powiatu, po żądania uzupełnienia wniosku. W rezultacie tych działań, 31 stycznia pijarzy dołączyli jeszcze opinie straży pożarnej i Sanepidu o warunkach bezpieczeństwa i higieny w już istniejącym, a teraz rozbudowywanym na potrzeby liceum, budynku dotychczasowych szkół. Była ona pozytywna.

Mimo to dla wielu z nich postawa starosty jest przykrym zaskoczeniem. Odbierają oni negatywną decyzję jako wyraz niechęci Cezarego Dzierżka do katolickiego szkolnictwa, niektórzy wypowiadają się bardziej dosadnie.

Oto bowiem starosta w uzasadnieniu swej decyzji powołał się na okoliczności, które



Fragment dachu nad rozbudowywaną częścią budynku jest przeszklony. Słońce zagładając będzie do środka.



Folia okrywa już terakotę na podłodze przed pobrudzeniem, ściany i sufit czekają tylko na pędzel.

Odwołanie

Trudno w tej sytuacji nie dostrzec, że gdy przed nowym rokiem szkolnym nowy budynek wykańcza szkoła samorządowa problemu nie ma, bo inwestorem jest samorząd, a gdy dotyczy to szkoły pijarskiej - problem jest, bo inwestor nie jest „swoj”. Ale trudno też od takiej decyzji się nie odwołać - i ojcowie pijarzy to uczynili. W odwołaniu skierowanym 18 lutego do wojewódzkiego kuratora oświaty podkreślili, że Kolegium spełnia prawny i faktyczny wymóg zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki. Liceum będzie prowadzone w istniejącym już obiekcie przy ul. Pijarskiej 2, w którym funkcjonują dwie publiczne szkoły - podstawowa i gimnazjum. Docelowo zajmie ono nadbudowywaną część obiektu, jednak pijarzy przypominają, że już we wrześniowym wniosku zaznaczyli, iż od nowego roku szkolnego planowane jest otwarcie dwóch pierwszych klas. Gdyby więc oddanie rozbudowywanej części do użytku z jakiegoś powodu się opóźniło, dotychczasowy budynek dysponuje salami szkolnymi i pracowniami przedmiotowymi, w których liceum ogólnokształcące może funkcjonować nawet dłużej niż przez okres jednego roku szkolnego. Natomiast rozbudowywana część powstaje w oparciu o projekt budowlany uzgodniony pod względem ochrony przeciwpożarowej, wymagań higienicznych i zdrowotnych oraz pod względem zgodności z przepisami bhp.

Bez opóźnień

Rozbudowa szkolnego gmachu postępuje jednak planowo naprzód. Codziennie kilku pracowników wynajętej firmy rozprawdza instalacje, kładzie tynki gipsowe, szpachluje łączenia między płytami gipsowo-kartonowymi, kładzie terakotę. Już dawno osadzone są wszystkie okna. Pięć sal na najwyższej kondygnacji jest wykończonych na tyle, że zostało wstawienie wewnętrznych drzwi, pomalowanie i zamontowanie oświetlenia - i można wprowadzać meble. Ktoś, kto widział postęp prac, nie może mieć żadnych obaw o zdążenie przed pierwszym wrześniem.

I nie może nie zauważyć, że oto powstaje dalsza część najładniejszego kompleksu szkolnych budynków w Łowiczu. W jego centrum, na wprost głównego wejścia (a wejść będzie kilka, dla kilku grup wiekowych odrębnie) czeka już pomieszczenie kaplicy, na razie służące za magazyn i warsztat. Część licealna, którą z biegiem lat, w miarę wzrostu liceum, zapelni młodzież, ma w swym centrum wewnętrzny minidzielnik, oświetlany światłem słonecznym sączącym się ze szklanego dachu. W tej szkole przyjemnie będzie się uczyć. Czy decyzja kuratora sprawi, że już od najbliższego września?

Dyrektor: spokojnie

Dyrektor szkół pijarskich Przemysław Jabłoński zapytany przez NIE o reakcję na odmowną decyzję starosty, reaguje spokojnie. Przysnaj, że nie spodziewał się takich trudności, szczególnie że wie, jak w innych miastach samorządy wprost proszą pijarów o otwieranie szkół, doceniając ich trud wychowawczy. Wyraża raczej zdziwienie, przypominając, że od lat pielęgnowanie tradycji i edukację wymienia się jako elementy mające napędzać rozwój powiatu, a w powstawaniu szkół pijarskich mamy do czynienia i z nawiązaniem do bogatej tradycji, i z edukacją na bardzo dobrym poziomie - czego dowodzą podstawówka i gimnazjum. Mówi, że patrząc z perspektywy wiary należy przyjąć, że te trudności czemuś służą. Umiejętność patrzenia na życie z perspektywy wiary jest też czymś, na czym rodzicom posyłającym dzieci do tych szkół zależy.

Mimo to dyrektor jest przekonany, że trudności na drodze do powstania liceum da się przezwyciężyć jak najszybciej - dla dobra dzieci. Ich rodzice w liczbie ponad 220 podpisali 10 lutego petycję do starosty o wydanie pozytywnej decyzji. - *Swoimi podpisanymi pragniemy wyrazić naszą determinację w upominaniu się o utworzenie Pijarskiego Liceum Królowej Pokoju w Łowiczu* - napisali. Tego samego dnia starosta wydał decyzję odmowną. Teraz wiele w ręku kuratora.

REKLAMA

Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym o szacunkowej wartości poniżej 60 000 EURO

ŁOWICKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

99-400 Łowicz, ul. Starzyńskiego 1, woj. łódzkie, tel. (046) 837-38-76, fax (046) 837-38-76

ogłasza przetarg nieograniczony

NA OPRACOWANIE PODZIAŁÓW GEODEZYJNYCH NIERUCHOMOŚCI ZNAJDUJĄCYCH SIĘ W ZASOBACH ŁOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ w ilości 219 działek

- Okres związania z ofertą - 30 dni. ■ Miejsce realizacji: Łowicz.
- Nie dopuszcza się składania ofert wariantowych. ■ Nie dopuszcza się składania ofert częściowych.
- Termin realizacji (wymagany) - 29.07.2005. ■ Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie: cena (koszt) - 100%.
- Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena: 20 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, lok. 11.
- Uprawniona do kontaktów z oferentami - Aleksandra Wnuk, tel. (046) 837-38-76, lok. 11, w godz. 9.00-15.00.
- Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego, lok. 6.
- Termin składania ofert upływa dnia 22.03.2005 o godzinie 10.00.
- Otwarcie ofert nastąpi 22.03.2005 o godzinie 10.15 w siedzibie zamawiającego, lok. 16.
- W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy nie podlegają wykluczeniu na podstawie art. 24, ust. 1 i 2, spełniają wymogi art. 22, ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 19, poz. 177 ze zmianami), i spełniający warunki zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

HURTOWNIA

SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- węgiel
- miął
- koks
- groszek EKO

**NAWOZY
POLSKIE
MOŻLIWOŚĆ
DOWOZU**

Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczyska 114
Tel. (0-46) 837-11-72

Wykonujemy reklamy na samochodach



KOŁO ul. Blich 21, 99-400 Łowicz tel. (0-46) 837 66 86 tel./fax 837 88 78 kolo@kolo.biz www.kolo.biz

Wojciech Waligórski

Plecami do pasażera

Przedstawiciele PKP twierdzą, że przy dworcu Łowicz Główny „Nie bardzo jest gdzie...” urządź dodatkowe parkingi.

Policja od lat apeluje o wydzielenie dodatkowych parkingów w okolicach dworca. Miasto chciałoby przejąć teren i wyremontować drogi, ale nie potrafiło wykorzystać swych atutów w rozmowach z koleją. Tymczasem kierowcy, codziennie rano, nerwowo szukają miejsca do zaparkowania. I nie znajdują.

Gdyby o parkingach w pobliżu dworca miasto pomyślało co najmniej rok temu, istniała szansa na przejęcie terenów od PKP za ponad 400-tysięczne zadłużenie w podatku od nieruchomości. PKP jednak w 2004 roku zaległości w całości spłaciło, a to z tego względu, że spółki PKP (w skali kraju) podlegały ustawie o restrukturyzacji i żeby mogły skorzystać z jej dobrodziejstw, musiały mieć uregulowane zaległości podatkowe w samorządach. Teraz zaległości, o ile są, nie są duże i wiceburmistrz Paweł Bejda nazywa je „bieżącymi”. Miasto odzyskało więc pieniądze, ale straciło pewnie najmocniejszy – bo finansowy – argument w negocjacjach ze spółką.

Samochodem w okolicy dworca, a potem przesiadka na pociąg, który zawiezie do pracy... – taką drogę codziennie przebywa wielu mieszkańców Łowicza i okolicy. Samochodem jadą tylko na dworzec, potem wsiadają w pociąg i dalej jadą do miasta, w którym pracują. Nic w tym niezwykłego, tak jest w całej Europie, tyle, że za Odrą przy dworcach są wygodne, obszerne parkingi, a w Łowiczu przesiadających się z samochodu na pociąg czeka poszukiwanie miejsca do parkowania. Ci, którzy nie chcą pozostawiać wszystkiego na ostatnią chwilę i nie są pewni czy znajdą miejsca na zaparkowanie samochodu zanim pociąg odjedzie, zostawiają swoje pojazdy nawet już na ulicy 3 Maja. W bezpośrednim sąsiedztwie dworca można znaleźć zaledwie około pięćdziesiąt miejsc parkingowych – wzdłuż ulicy Dworcowej, wokół wysepki z pomnikami i zielenią oraz tuż za budynkiem dworca.

Niektórzy próbują więc zastawiać swoje „stałe” miejsca parkowania betonowymi słupkami. Nie zawsze to daje efekt. Zdarza się, że i tak zastają na „swoim” miejscu parkingowym inny samochód. – *Jak jadę pociągiem po ósmej, to już zwykle zostawiam samochód na 3 Maja. O tej porze raczej nie można liczyć na miejsce do zaparkowania* – mówi Paweł Brzozowski z Bratkowic, dojeżdżający z Łowicza do pracy w Warszawie. Do pracy jeździ nie częściej niż trzy razy w tygodniu, ale za to na co najmniej 24 godziny lub dłużej. Jest ochroniarzem, a że dojazdy sporo kosztują, próbuje sobie tak ułożyć służbę, żeby zbyt często nie musiał podróżować. 54-letni Sebastian z osiedla Górki, także jeżdżący do stolicy, dysponuje tylko kilkunastoletnim maluchem, ale choć jego samochód jest mały, i on narzeka, że w pobliżu dworca PKP Łowicz Główny miejsc parkingowych brakuje.

Mandatów by zabrakło

Nawet późnym popołudniem wokół wysepki, na której znajduje się pomnik poległych kolejarzy oraz stara pompa, większość miejsc jest zastawionych samochodami. – *Pamiętam, że jednym z pierwszych wniosków, jakie złożyłem do*

urzędu po objęciu stanowiska komendanta w Łowiczu, w 1999 lub 2000 roku, było zorganizowanie parkingów dla TIR-ów oraz również parkingów w pobliżu dworca – przypomina sobie komendant łowickiej policji Adam Ruta. Do tej pory w tej sprawie nic się nie zmieniło. – Nawet zastanawialiśmy się czy nie zacząć karać kierowców za to, że zostawiają samochody na miejscu wyłączonym z parkowania – na białych pasach przed wysepką, ale podchodzimy liberalnie mając świadomość, że tam po prostu nie ma gdzie zaparkować – mówi Ruta i żartuje, że przy dworcu policjantom mógłby za szybko skończyć się bloczek mandatowy.

skrót w kierunku ulicy Nieborowskiej jest własnością kolei, ale nie ukrywam, że chcemy ten teren przejąć od PKP. Pomysł jest forsowany przez miasto od około czterech miesięcy – powiedział nam wiceburmistrz Paweł Bejda, który prowadził rozmowy z Zakładem Gospodarowania Nieruchomościami PKP w Łodzi. Do tej pory jednak żadnej wiążącej odpowiedzi od PKP miasto nie otrzymało. Ratusz chciałby przejąć teren ze skwerem i w przyszłości zrobić drogę publiczną. Ma być ona również zapisana w powstającym planie zagospodarowania przestrzennego dla tej części miasta. Byłoby to przedłużenie ul. Dworcowej do Nieborowskiej.



Za budynkiem dworca wszystkie miejsca parkingowe również zwykle bywają zajęte.



Samochody przed budynkiem dworca parkują nawet na wysepce. Policja mogłaby za to karać mandatami.

Wprowadzenie nowego oznakowania poziomego, nakazującego parkowanie ukosnie wzdłuż drogi, zdaniem policjantów z drogowki nie jest możliwe, z uwagi na szerokość drogi i jeżdżące tamtędy autobusy miejskie.

To nie nasze - mówią w ratuszu

Teren w sąsiedztwie dworca jest własnością PKP. – *Praktycznie od pierwszej budki przy ulicy Dworcowej cały teren przy budynku dworca oraz droga będąca*

– Przy drodze byłyby więc też miejsca do parkowania... – mówi Bejda. Tyle, że miejsce mogłoby przybyć góra kilkanaście. PKP jednak wcale nie jest takie skłonne do oddania terenu pod drogę. Gdyby miasto chciało go kupić – sprawa pewnie potoczyłaby się szybciej. Teren przy przychodni – pomiędzy ul. Bolimowską, a Dworcową jest natomiast w rękach prywatnych.

Nie ma miejsca?

W Zakładzie Gospodarowania Nieruchomościami w Łodzi twierdzą, że w bez-

pośrednim sąsiedztwie dworca: „Nie bardzo jest gdzie...” zorganizować nowe parkingi. – *W pierwszym kwartale tego roku będziemy przystępowali do wyburzenia starego biurowca na naszej posesji. W pobliżu są też dwa budynki mieszkalne – też nasze – i może gdyby przenieść lokatorów stamtąd, byłoby miejsce na dodatkowy parking – zastanawia się zastępca dyrektora łódzkiego Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami PKP Grzegorz Nita. Przed starymi budynkami znajdują się jeszcze niewielkie ogródki, ale dyrektor Nita twierdzi, że: – Szkoda byłoby zabierać ludziom ogródki...*

Nie ukrywa jednak, że jest to odległa perspektywa. Nie chce nawet określać w czasie jak odległa. – *Tam mamy lokatorów, to nie takie proste przenieść ludzi gdzieś indziej... – mówi. Budynki te nie zostały skomunalizowane i miasto nie rozważa przejęcia ich wraz z terenem, a to chociażby z tego względu, że są w złym stanie technicznym. Nie bez znaczenia jest też element finansowy. Na zorganizowanie parkingu w Łowiczu PKP nie przeznaczyła pieniędzy.*

Miasto natomiast ze swojej strony nie rozważa nawet przystąpienia do przejmowania terenu na przykład pod wyburzonym biurowcem typu „Berlin”. – *Zresztą nie ma mowy, żeby kolej nam to chciała przekazać za darmo – mówi Bejda. – Niech najpierw PKP podejmie z nami rozmowy o przekazaniu gruntu pod drogami. PKP nie jest na razie zainteresowane, żeby przekazywać lub sprzedawać inne tereny w pobliżu dwor-*

ca – twierdzi wiceburmistrz Bejda. Ponieważ Zakład Gospodarowania Nieruchomościami PKP jest spółką, to jest zobowiązany sprzedawać swoje tereny w drodze przetargów. – My jesteśmy zainteresowani tylko terenem pod drogę. Większy problem z parkingami widzę w mieście niż przy dworcu PKP – uważa Bejda.

Nie będzie lepiej

Problem brakujących miejsc parkingowych może coraz bardziej dawać znać o sobie. Pomimo tego, że PKP ogranicza ilość kursujących pociągów – ostatnie ograniczenia wynikają z grudniowego rozkładu jazdy – osób dojeżdżających do pracy poza Łowiczem wcale nie ubywa. – *Taniej jest pojechać na dworzec samochodem, a potem jechać pociągiem do Warszawy niż jechać samochodem i stać w korkach w samej Warszawie. Może gdybym jeździł z jedną albo dwoma osobami, to by się koszty dojazdu zwróciły, ale to też musielibyśmy pracować w jednym miejscu i na takich samych zmianach – rozważał dojeżdżanie samochodem do Warszawy Paweł Brzozowski. Kalkulacja ekonomiczna jednoznacznie wskazała mu, że dojazd pociągiem, pomimo droższych biletów, jest na razie mniej kosztowny od podróży do Warszawy starym Fiatem 125p. Dlatego też cały czas zamierza parkować swój samochód wzdłuż ulicy 3 Maja, żeby mieć pewność, że nie spóźni się na pociąg, który ma go zawieźć do pracy.*

Rowery przypięte do siatki

Patrząc na ogrodzenia wokół torowiska na dworcu w Łowiczu można zauważyć, że podobny problem dotyczy właścicieli rowerów. Po kilkanaście rowerów jest codziennie przypiętych do siatki ogrodzeń z każdej strony dworca. Tymczasem za budynkiem, w którym kiedyś mieściła się siedziba policji, a potem Służby Ochrony Kolei – był zadaszony parking dla rowerów. Po zadaszaniu nie ma co prawda śladu, ale metalowe stojaki nadal są – tyle, że teraz nieużywane. Wynika to stąd, że miejsce jest rzadko odwiedzane, na uboczu – można by rzec, idealne do tego, żeby złodziej spokojnie zajął się zapięciem roweru. PKP nie rozważało przeniesienia stojaków w inne, bardziej widoczne miejsce, tłumacząc to brakiem zainteresowania pozostawianiem rowerów w stojakach. Rowery przypięte do ogrodzenia nikomu w PKP nie przeszkadzają.

Na razie więc kolej po raz tysięczny potwierdza, że jest instytucją, której pasażerowie tylko przeszkadzają. Czy władze miasta będą chciały i potrafiły zmusić ją do korzystnych dla podróżnych rozwiązań?

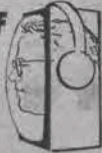
Marcin A. Kucharski



W wydawałoby się nikomu niepotrzebnym „ogródku” można zorganizować kilkanaście dobrych miejsc parkingowych.

Półpoście

**KRZYSZTOF
MIKLAS**
SPOZA
KADRU



Kto, poza najstarszą generacją i etnografami, wie teraz, co to jest półpoście? Myślę, że mało kto, a już na pewno nie ci, którzy tworzyli programy komputerowe, bo za każdym razem wyraz „półpoście” komputer podkreśla mi na czerwono, co jak wiadomo znaczy, że albo w wyrazie jest błąd albo takiego słowa polszczyzna nie zna. Tymczasem jeszcze nie tak dawno „wybijanie półpościa” czyli tłuczenie o północy glinianych garnków z popiołem, najczęściej o ściany domów, oznaczało, że Wielki Post właśnie osiągnął półmetek. To z kolei wiązało się z tym, że należy jeszcze bardziej zacisnąć pasa. Ponoć we wczesnym średniowieczu, gdy chrześcijaństwo w Polsce było jeszcze religią stosunkowo młodą, władza do tego stopnia dbała o przestrzeganie postu przez lud, że łamiącym postne reguły osobom wybijano za karę zęby. W drugiej części Wielkiego Postu nie jedzono potraw gotowanych, ograniczając się do chleba, suszonych owoców i wędzonych ryb. W Polsce zawsze postu przestrzegano bardziej niż w krajach zachodniej i południowej Europy, a w średniowieczu postny okres zaczynał się nawet siedemdziesiąt dni przed Wielkanocą. Z czasem zwyczaj zelażył i tak, jak gdzie indziej poszczenie zaczynało się od Środy Popielcowej, a w kuchni królował wtedy żur, jęczmień kasze i śledzie. Nic dziwnego, że po powrocie z rezurekcyj do domu na świąteczne śniadanie wielkanocna wędzonka smakowała nieprawdopodobnie. O tym, jak czasy się zmieniły, nikogo nie trzeba uświadamiać, bo jak jest teraz, każdy wie doskonale.

Sześć przedwielkanocnych tygodni to jednak przede wszystkim sprawa ducha, a nie kuchni. Tymczasem w naszym życiu publicznym wszyscy najchętniej biją się w... cudze plecy i innym, a nie sobie, zadawaliby pokutę. Owa pokuta dla innych

polegać ma oczywiście na odsunięciu rywali od funkcji publicznych. Przynajmniej na czas jakiś, to znaczy choć na jedną kadencję. Zbliżają się wybory do Sejmu i Senatu, więc wszystkie partie, stare i nowe wykazują nadzwyczajną aktywność. Tyle, że ta aktywność w znacznym stopniu polega nie na realnym proponowaniu i wdrażaniu w życie lepszych niż dotąd rozwiązań, a na wewnętrznych i zewnętrznych walkach, które rzekomo mają pozabawić głosów rywali, a więc przysporzyć krzyżyków na wyborczych kartach atakującym. Jeszcze nie wiemy, czy wybory odbędą się w czerwcu czy wczesną jesienią, bo to w tej chwili zależy od wielu czynników. Od premiera, od prezydenta, od partii obecnie rządzącej czyli SLD, a nawet od politycznego planktonu, jak pogardliwie nazywa się rozmaite sejmowe niedobitki, które z różnych powodów albo same odeszły z różnych partii albo je z nich wyrzucono. Bo, jak wiadomo z ordynacji wyborczej, bez przynależności, a przynajmniej akceptacji, partii politycznej posłem zostać nie sposób. Zastanawiam się więc, czy nie słusze byłoby więc jednomandatowe okręgi wyborcze, w których do Sejmu wybierano by spośród osób dobrze sobie znanych, nie koniecznie utożsamiających się z którąś z najbardziej znanych partii ale mających w sercu wartości ważniejsze niż interes partyjny. Tak, jak wybiera się wójtów i burmistrzów.

Trudno spodziewać się po naszych politykach, i to ze wszystkich stron sceny, żeby przynajmniej w okresie Wielkiego Postu założyli worki pokutne i wyrażali żal za grzechy popełnione w życiu publicznym, obiecując przy tym poprawę. Ja przynajmniej takiego polityka nie znam, choć znam ich wielu. Jak więc już dojdzie do tych wyborów, o których tak dużo i często mówi i pisze się w mediach, wybrać naprawdę nie będzie łatwo.



Ciągle cierpliwie czekam

Szanowna Redakcjo

(...) Mieszkam w bloku ZGM. Moje mieszkanie jest usytuowane na czwartym piętrze, pod samym dachem, jest również szczytowe. (...) Są tu piece. Pomijając, że dzwiganie wiader z węglem na czwarte piętro dla osoby już niemłodej jest to męczące w stylu: „dam radę donieść, czy nie dam rady” i tak w kółko. (...) Następnym etapem jest rozpalanie i następny lęk - czy polecą gładko i się rozpalą, czy znowu kupa dymu wybuchnie na mieszkanie. Najczęściej jest to drugie. Żeby choć trochę temu zapobiec, za każdym razem przy rozpalaniu otwieram drzwi na klatkę schodową, co przy okazji nawiewa dodatkowo zimna. (...)

To, co opisuję trwa kilkadziesiąt lat, choć w międzyczasie były przebudowane piece, koszty oczywiście poniosłam, rezultat żaden. Nie mając wyjścia musiałam na stałe przyjąć rolę zdunokominiarza i wszelkimi materiałami łatwopalnymi robić odczadzanie pieca, żeby mogło się w ogóle rozpaść. (...)

Nie proszę o centralne ogrzewanie, o którym do niedawna marzyłam i cierpliwie czekałam, bo takie były zamierzenia, proszę o spełnienie obietnicy wymiany okien, bo chyba to jest podstawą, aby zatrzymać ciepło przy totalnie nieszczelnych oknach. W międzyczasie, a czas ten trwa 5 lat, zostało wymienione jedno okno, co w tych warunkach nie załatwi sprawy. We wrześniu 2003 roku

pan dyrektor kazał mi cierpliwie czekać. W listopadzie ubiegłego roku pracownik administracji ZGKiM stwierdził, że długo czekam, więc na pewno za kilka dni zjawi się u mnie. Do dzisiejszego dnia nikt się nie zjawił. W tym czasie zostały wymienione okna w całości u innych lokatorów.

Nie zazdrozczę nikomu, bo to „dobro” też się i innym należy, ale dlaczego pominięto mnie? Przez te wszystkie lata systematycznie płacę czynsz, nie miałam nigdy zaległości, a usługi ze strony ZGKiM prawie żadnej. Czyż to pech? Czy jestem za grzeczna i cierpliwa?

Stała Czytelniczka

(imię i nazwisko znane redakcji)

Namierzyć te numery

Przeczytałem w ostatnim numerze „NL” artykuł pt. „Teleszuści grasują” i przeraziłem się nad przebiegłością działania złodziei telefonicznych, aż strach mieć telefon stacjonarny, skoro przez minutę złodziej może wykreślić astronomiczny rachunek, a Telekomunikacja jak Piłat umywa ręce i jeszcze przysłać komornika, aby zlicytował majątek.

W innych gazetach widziałem artykuły, w których opisywano tragedię ludzi nieświadomie ograbionych z całego majątku, niektórzy nie wytrzymali psychicznie - popełnili samobójstwo. Ja natomiast uwierzyłem w reklamy gazetowe i ulotki kolportowane w supermarketach (Tesco), że można dzwonić zagranicę tanio, tak jak do sąsiada z drugiej ulicy. Co gorsza to jeszcze namawiałem innych, którzy mają rodzinę zagranicą, aby wypróbowali ten sposób połączenia. Czy miałbym czyste sumienie, gdyby w wyniku mojej perswazji osoby te popadły w astronomiczne długi do spłacania?

Myślę, że ewentualnym oszustom zależy na jak największej liczbie naiwnych więc płacą za reklamę, a gazety kasują pieniądze nie wnikając w jej treść. Jednak ze względów społecznych, może ważne byłoby, aby służby zajmujące się przestępczością w internecie namierzyły konkretne numery: jeżeli są to numery do nabijania ogromnych rachunków

to gazeta taka jak „Nowy Łowiczanin” była dobrym medium, aby publicznie przestrzec Czytelników, co kryje się pod pozornie darmowymi połączeniami.

Andrzej Czesław Zygmuntowicz
Łowicz

Czy my jesteśmy gorsi?

Szanowni Państwo!

W artykule dotyczącym Szkoły Podstawowej nr 3 i Gimnazjum nr 3, zamieszczonym w ostatnim numerze, pojawiła się wypowiedź pana burmistrza, której nie rozumiem.

Dlaczego władze miasta chcą ratować Gimnazjum nr 1 kosztem naszych dzieci, jaki mają w tym interes? W czym to gimnazjum jest lepsze od naszego? Rozumiem, że pan burmistrz chce przesłać część naszych dzieci do tej szkoły. Jako rodzic będę bała się posłać tam swoje dzieci. Tak wielkie skupisko młodzieży w tak trudnym wieku, to najgorsze rozwiązanie. Zresztą ta szkoła nie cieszy się najlepszą opinią wśród rodziców. A poza tym, to przecież będzie kilka kilometrów dziennie do pokonania przez dzieci, nieraz w deszczu, śniegu i mrozie.

Czy mam się czuć obywatelem drugiej kategorii, bo mieszkam na obrzeżach miasta (wg burmistrza chyba tak)? Jak mam wyjaśnić dzieciom, że są gorsze, bo nie mieszkają w centrum? Mieszkańcom Korabki nic się nie należy od miasta? A jak pan burmistrz bierze pensje z naszych podatków, to jesteśmy do brzy? Ta dzielnica dynamicznie się rozwija, a i niż demograficznego w obu szkołach jakoś nie widać.

A czy pan burmistrz jest jasnowidzem? Skąd wie ile dzieci urodzi się w najbliższych latach, bo robi również plany co do dzieci, których nie ma jeszcze na świecie.

A poza tym to nie chce mi się wierzyć, że nauczyciele dobrowolnie zgadzają się na zmniejszenie liczby klas, przecież część z nich straci wtedy pracę. (...)

Katarzyna N.
(nazwisko znane redakcji)

REKLAMA

PAŃSTWOWA KOMISJA EGZAMINACYJNA

do przeprowadzania egzaminów eksternistycznych przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 RCKU w Łowiczu

INFORMUJE O PRZEPROWADZANIU EGZAMINÓW EKSTERNISTYCZNYCH W ZAWODACH:

- **Szkoła Zasadnicza:** rolnik, operator pojazdów i maszyn rolniczych, operator maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego, sprzedawca, kucharz małej gastronomii, cukiernik.
- **Technikum Zawodowe:** technik rolnik, technik mechanizacji rolnictwa, technik żywienia i gospodarstwa domowego, technik technologii żywności, technik agrobiznesu, technik informatyk, technik handlowiec, technik ekonomista, technik organizacji usług gastronomicznych.
- **Szkoły Policealne:** technik rolnik, technik informatyk, technik agrobiznesu, technik mechanizacji rolnictwa.
- **Liceum Ogólnokształcące.**

Informacji udziela sekretariat szkoły, tel. (046) 837-37-05 w godzinach 8.00-15.00.

PRODUCENT OKIEN ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6
tel./fax (046) 837 88 58

Astra Łowicz

OKNA PVC

- Sprawdzone, dobre okna PCV oraz DREWNIANE
- Żaluzje, rolety, moskitiery, parapety
- Solidne drzwi zewnętrzne Alum.-PCV
- Okna gospodarcze

Prawdziwa biel na lata

MONTAŻ GRATIS SUPER OFERTA!!!

OGŁOSZENIE O WYNIKACH OTWARTEGO KONKURSU OFERT NA REALIZACJĘ ZADAŃ PUBLICZNYCH W 2005 ROKU OGŁOSZONEGO PRZEZ WÓJTA GMINY DMOŚIN

Działając na podstawie pkt. 6, ppkt. 10 Programu Współpracy Gminy Dmosin z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2005 przyjętego uchwałą Nr XX/105/04 Rady Gminy Dmosin z dnia 2 grudnia 2004 r. w sprawie przyjęcia programu współpracy Gminy Dmosin z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2005 rok.

Konkurs na realizację zadań publicznych w 2005 roku ogłoszony przez Wójta Gminy Dmosin, wygrały następujące organizacje pozarządowe:

1. **STOWARZYSZENIE LZS „BŁĘKITNI” DMOŚIN**
Zadanie I: „Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu”. Kwota dotacji - 20.000 PLN.
2. **STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ ZIEMI DMOŚIŃSKIEJ W NAGAWKACH**
Zadanie II: „Kultura - prowadzenie zespołu folklorystycznego”. Kwota dotacji - 44.000 PLN.

Zapraszamy do
CENTRUM ŚLUBNEGO
VERONA
Łowicz, ul. Blich 4



NOWE KOLEKCJE ŚLUBNE I KOMUNIJNE

Godziny otwarcia centrum:
wtorek-piątek 11.00-18.00 sobota 10.00-14.00

MOTO-MARKO
Sprzedaż oleju, filtrów amortyzatorów KAYABA, SACHS, AL-KO
WYMIANA GRATIS!

Części do wszystkich samochodów
Łowicz, ul. Poznańska 128, tel. 837-36-92

Olej opałowy
Ekoterm Plus
ZAWSZE NISKA CENA
Tel. (046) 837-61-09, 0501-074-060

Nie dać się upodlić

Postawa młodzieży łowickiej wobec drugiej okupacji – fragmenty wykładu wygłoszonego przez hm. ks. Stefana Wysockiego w Łowickim Klubie Katolickim w ubiegły czwartek.

Wysocki, harcerz Szarych Szeregów, jeden z uczestników akcji na więzienie na Kaliskiej, tak opowiadał o tym, jak jego pokolenie było traktowane w czasie drugiej – komunistycznej – okupacji. Oto skróty z tego wystąpienia.

(...) Wiadomości docierające przez „Biuletyn Informacyjny” mówiły nam o sprawach mających miejsce po 17 września 1939 roku na polskich terenach wschodnich pod okupacją sowiecką i o licznych deportacjach na Sybir. Po ujawnieniu przez Niemców zbrodni stalinowskich w Katyniu i po obecności tam Polaków z Rady Głównej Opiekuńczej rozniósł się wieści po kraju, uświadamiając, jakie są rzeczywiste plany wschodnich sąsiadów. Nie było dla nas wątpliwości, że napisy na ścianach „PPR wróg” to klarowne uświadomienie i zdjęcie zakłamanych okularów. Ciekawy test przeprowadziła moja mama, Stanisława

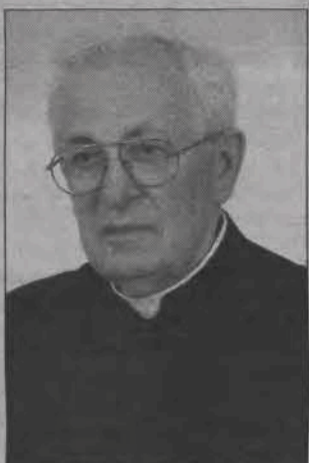
Wysocka, na pewnej grupie panów, którzy spotykali się systematycznie w jej sklepiku na Mostówce. Codziennie dostarczali cukier, rzekomo z cukrowni w Żychlinie. Był on wynoszony z magazynu niemieckiego w kaplicy poprzez zawalone przejścia piwniczne spalonego obiektu gimnazjalnego. Mama była kolporterem „Biuletynu Informacyjnego” i dała, od niechcenia, do przeczytania temu, który spotykał się z innymi. Usłyszała odpowiedź: - „Pani Wysocka,

nie oni, my zwyciężymy”. Na tym skończyła „dialog polityczny”. Po wejściu wojsk sowieckich ci panowie, nie było ich wielu, stali się Urzędem Bezpieczeństwa (...)

Młodzież najbardziej przeżywała konfrontację z kłamstwem. Oficjalne mówienie o wyzwoleniu spod okupacji hitlerowskiej i jednocześnie pełne więzienie Polaków z wywozieniem ich w głąb Rosji. Kiedy za-

aresztowano zastępcę hufta Łoza, „Cyfra” Zbyszka Fereta, wówczas „Gryf” Kazimierz Chmielewski głośno pomyślał: „Rudego uwolnili, a my Cyfrę zostawimy?” I tak się zaczęło (...)

Ruch harcerski był tuż po wojnie ożywiony, każda szkoła miała dużą drużynę (...), umundurowane drużyny idące w niedzielę na Mszę świętą nie były sporadyczne. Nie zapomnę owacji, jaką młodzież harcerska zrobiła premierowi Mikołajczykowi w Szczecinie. Otworzyło to oczy „władzy ludowej” na siłę, jaką dysponuje młodzież. Nie długo jednak mieliśmy taką swobodę. Władza PRL zdecydowanie zaczęła myśleć, a doradcy sowieccy nakazywać podjęcie radykalnych zmian. Wzorce radzieckie były gotowe i tak ZMP niosło ze sobą - jak partia - profity: otwarte uczelnie, na uczelniach akademiki i stypendia. Harcerstwo sprowadzono do organiza-



hm. ks. Stefan Wysocki

cji szkolnej dla najmłodszych i powołano nauczycieli na etatach do prowadzenia tak zaprojektowanego ruchu harcerskiego. Nieliczni szaleńcy harcerscy prowadzili tę pracę bez słów według starych zasad.

Sam przeżyłem usunięcie z organizacji ZHP przez naczelniczkę drużynę Dewitową. Było to w 1949 roku w okresie Bożego Narodzenia. Koledzy namówili mnie, byłem już w Seminarium Duchownym, by jako instruktor podharcmistrz pojechać z nimi na kurs do Zakopanego. Tam ujawniło się kim jestem i po tajnym osądzeniu dostałem wyrok: obcy ideologicznie, nie nadaje się do pracy wychowawczej. Odebrano mi legitymację instruktorską i tak zostałem usunięty z organizacji. Pomyślałem wówczas: usunięty z organizacji ZHP - dzisiaj tak, ale nie z ruchu harcerskiego. (...) Pełna rehabilitacja nastąpiła w dniu 17

listopada 1999 roku, dokładnie po 50 latach.

Temat sugeruje omówienie spraw drugiej okupacji, począwszy od stycznia 1945 roku. Jedno z pierwszych wydarzeń świadomego ruchu oporu wykonanego przez młodzież, to ósmy marca i uwolnienie więźniów w Łowiczu - szczegółowo opracowane i wydane drukiem. Następna sprawa dla historyka, to zajrzeć do kartotek Urzędu Bezpieczeństwa, czy zostały jakieś ślady po licznych badaniach młodzieży oskarżanej o przygotowanie obalenia ustroju Polski Ludowej. W dokumentach tych powinny się znaleźć ślady tragicznych w skutkach badań nastolatków. (...)

Nie bez znaczenia była wówczas propaganda PRL-u, wzorowana na sowieckiej, pełna zakłamania próba oskarżenia nie dających się oszukać obywateli polskich, w tym Łowiczan. Jednocześnie partyjnych i młodzież należąca do lewicowych organizacji w rodzaju ZMP i ZWM demoralizowano przez proponowanie ułatwień życiowych. (...) Dyskryminacja jednych i lansowanie drugich - to wszystko sprzyjało wyzwalaniu cwaniactwa. Rolę światła-

go patrzenia na rzeczywistość brała na siebie rodzina i odważni nauczyciele, którzy często w małej grupie lub wobec tych umiejących czytać z przemilczania dawali świadectwo prawdzie. Słowo „nie wiem” było pozytywną odpowiedzią, „nie mogę mówić” mówiło bardzo wiele.

Byli jednak też młodzi nauczyciele o postawie konformistycznej, mówiący: głową muru nie przebijesz, musisz żyć. Awans, stanowisko zależały od przynależności partyjnej, czy partyjnej organizacji młodzieżowej. Wielu młodych ludzi o zdolnościach organizacyjnych było namawianych: Masz talent, leży ci ta robota, zapisz się do partii, będziesz szefem działu, czy dyrektorem firmy. Kupowanie uległych, to do chwili obecnej wspomnienia o otrzymywanych mieszkaniach, talonach na telewizory, pralki, czy Syrenki. Postawa roszczeniowa ma swoje źródło w metodzie uzależniania obywateli od systemu. Dzisiaj jeszcze każdy z nas nosi w sobie coś z „homo sovieticus”, tej roszczeniowej postawy „Mnie się należy”. Kuracja ta wymaga czasu, by strząsnąć to zniewolone upodlenie i żyć w wolności. (...)

Nie zapomnieć

Spotkanie Szarych Szeregów po 60. latach

Harcerze z Szarych Szeregów uczczą w dniach 7-8 marca 60. rocznicę odbicia swego kolegi, Jana Fereta ps. „Cyfra” z łowickiego więzienia przy ul. Kurkowej w czasie pamiętnej akcji zwanej „Łowickim Arsenalem”. Wraz z „Cyfrą” uwolniono 80 osób więzionych przez NKWD i UB. Łowiczy harcerze postąpili tak pamiętając warszawską akcję pod Arsenalem, przyświecała im myśl „A Rudego koledzy odbili...”.

Uroczystości rozpoczną się akademią w Liceum Ogólnokształcącym im. Józefa Chełmońskiego 7 marca o godz. 10.30. Udział w niej zapowiedzieli Jan Feret, a także uczestnicy akcji: Jerzy Miecznikowski, Marian Szymański, Eugeniusz Nowakowski, ks. Stefan Wysocki i Wojciech Tomczyk. Z liceum harcerze pojadą na spotkanie z młodzieżą do kilku innych łowickich szkół. Po południu, ok. godz. 16 spotkają się z harcerzami z łowickiego hufta ZHP w ich siedzibie przy ul. Mostowej. O godz. 17 w akademickim kościele św. Leonarda odprawiona zostanie Msza św., podczas której nastąpi odsłonięcie tablicy upamiętniającej akcję. Na tablicy tej umieszczony będzie znak Polski walczącej oraz tekst: *Vonum Bogu Wszechmogącemu i Najświętszej Maryi Królowej Polski w podzięk za dar roz-*

tropności i opiekę nad akcją Szarych Szeregów odbicia więźniów z rąk NKWD i UB w Łowiczu w dniu 8 marca 1945 r. W 60. rocznicę w 2005 roku - uczestnicy.

8 marca w godzinach 9.30 - 11.30 planowana jest sesja naukowa poświęcona dziejom polskiego podziemia antykomunistycznego po roku 1945 (szczegóły w artykule na stronie 1). Główna część uroczystości - apel poległych odbędzie się ok. godz. 12 przy pomniku Artura Zawiszy Czarnego w Al. Sienkiewicza. Z tego miejsca uczestnicy obchodów przejdą na ul. Kurkową pod tablicę upamiętniającą akcję odbicia „Cyfry”, która odsłonięta była w 50. rocznicę odbicia więźniów. Ostatnim elementem obchodów będzie obiad i wspólne spotkanie w Gimnazjum nr 1.

Uwolnili kolegę i 80 więźniów

„Cyfra”, czyli Zbigniew Feret był aresztowany przez NKWD w lutym 1945 roku na skutek donosu. Zarzutem było posiadanie radia i rzekoma współpraca z Gestapo. Rodzinie udało się dowiedzieć, że przybywa w łowickim więzieniu przy ul. Kurkowej. Ponieważ w tym czasie transport aresztowanych akowców został wywieziony, prawdopodobnie do Związku Radziec-

kiego, istniała obawa, że w kolejnym transporcie w głąb ZSRR będą wywiezieni także inni osadzeni. Koledzy „Cyfry” nie chcieli do tego dopuścić.

Podstawowym warunkiem, jaki został postawiony organizatorom akcji przez komendantów, było to, aby nikt nie zginął. Użycie broni miało być dopuszczalne tylko w chwili zagrożenia życia. Broni udało się nie użyć, chociaż mieli jej sporo. Akcja trwała dokładnie 31 minut, uwolniono około 80 osób. Dobry plan i dyscyplina była ich zdaniem tym, co pozwoliło zrobić to bez strat w ludziach.

Starty z powodu akcji miały jednak inny wymiar, bo jej konsekwencje dosięgły akowców w nią zaangażowanych i ich rodziny, a ciągnęły się przez lata. Najbardziej łowiczy harcerze przyjęli wiadomość o skazaniu początkowo na karę śmierci trzech młodych kolegów, uczestników akcji, schwytych przez UB. Dwa lata temu opowiedzieli o tym w Łowickim Klubie Katolickim: *W Szarych Szeregach to było wielkie przeżycie, ale dał Bóg, że nie zginął nikt. Odsiedzieli swoje lata, były wyroki. Mimo wszystko wszyscy chcieli normalnie żyć, z czasem udało im się wrócić do swoich prawdziwych nazwisk, uczyć się i pracować.* (mws)

CENTROBUD

Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za „Czerwoną Górą”)

WIODĄCY DYSTRYBUTOR W REGIONIE POLECA:

HURT-DETAL

WYROBY HUTNICZE
stalowe aluminium

- GAZY TECHNICZNE
- ARTYKUŁY SPAWALNICZE
- RYNNY (metal plastik)
- OKNA, DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
- STROPY I NADPROŻA (bloczki betonowe i pustaki)
- OPAL, NAWOZY
- POKRYCIA DACHOWE Blachodachówka Onduline, Eurofala ocynk.

MATERIAŁY
BUDOWLANE

- CERAMIKA (Piecawice Wienerberger)
- KLINKIERY (duża gama wzorów i kolorów)
- KOMPLEKSOWE SYSTEMY DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW (styropian frez Icopal i Austrotherm) (wełna „Paroc” Rockwool URSA)
- PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE
- KLEJE, GŁADZIE, GIPSY

Szeroki asortyment od fundamentu po dach. Przed zakupem sprawdź nasze ceny
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY SKŁADY,
FIRMY REMONTOWO - BUDOWLANE ORAZ INDYWIDUALNYCH ODBIORCÓW
Dowóz, rozładunek HDS

tel. zbył (046) 837-93-20, sek. 837-94-67, czynne 7⁰⁰-17⁰⁰

FIRMA o zasięgu ogólnopolskim posiadająca oddziały w miastach wojewódzkich (byłych i obecnych)

ZATRUDNI
osoby w wieku 28-45 lat
z wykształceniem ekonomicznym lub pokrewnym.
Zapewniamy stałą umowę oraz wysokie wynagrodzenie.

Ofery z CV i zdjęciem proszę kierować:
Profi-Trans, 31-798 Kraków, ul. Bartników 10

Świt
Sp. z o.o.

ZAKŁAD PRACY CHRONIONEJ
ulgi we wpłatach na PFRON - śr ok. 20%
99-400 Łowicz, ul. Gdańska 7
tel. całodobowy 837-42-26, tel./fax 837-37-21

PROPONUJE USŁUGI:

- hydrauliczne - pełen zakres - zgłoszenia całą dobę
- ochrony mienia: fizycznej i monitoring
- montaż i konserwacja systemów alarmowych
- konwój wartości pieniężnych
- sprzętania i porządkowe
- obszycia dywanów i wykładzin
- podnośnikiem hydraulicznym na wysokość 18 m

POSIADAMY:

- wolne moce przerobowe na maszyny szwalnicze: dziurkarka, guzikarka, overlock
- ośrodek wypoczynkowy w Łebie - wysoki standard



Wojciech Siemion nie tylko recytował poezję, ale także interpretował obrazy Zofii Artymowskiej.

Dwa oblicza

W istocie dwa oblicza artystki Zofii Artymowskiej zmarłej przed pięć laty mieszkanki Łowicza prezentuje wystawa jej prac pod tytułem „Malarstwo i grafika”.

Wystawa została otwarta w minioną sobotę, 26 lutego w łowickim muzeum. Zgromadzone na niej 45, prac wśród których są wcześniejsze obrazy realistyczne, jak i późniejsze abstrakcyjne, w tym poliforny - przykłady własnej techniki malarzkiej nieodzownie dziś kojarzące się z nazwiskiem artystki. Uzupełnieniem prezentacji jest druga wystawa 25 prac w pałacyku gen. Kliczkiego.

Gościem specjalnym był na otwarciu wystawy Wojciech Siemion, aktor i poeta, który deklamował poezję i na gorąco interpretował prezentowane na wystawie abstrakcyjne obrazy Zofii Artymowskiej. On też częściej później przywiezionym przez siebie na wystawę, bardzo smacznym - co osobiście

sprawdził - torcikiem. Na otwarciu nie zabrakło także syna artystki Daniela Artymowskiego, który w kilku słowach odniósł się do smutnej okazji zorganizowania wystawy mówiąc, że to, iż wystawa się odbywa, powoduje na pewno, że jego rodzice cieszą się gdzieś w niebie - bo choć ich nie ma, to ich prace na nowo stają się źródłem ciekawości, refleksji, inspiracji - po prostu żyją - a to jest w przypadku artysty bardzo ważne.

O Zofii Artymowskiej opowiedziała krótko także kurator wystawy Marzena Kozanecka - Zwierz, podkreślając, że artystka wpisała się złotymi głościami w życie kulturalne Łowicza pozostawiając po sobie trwałe ślady w postaci chociażby odrestaurowanego własnymi siłami pałacyku gen. Kliczkiego, którego była prawniczką, dzięki czemu służy on obecnie jako miejsce wystawiennicze działającej Fundacji Polskiej Sztuki Współczesnej im. Zofii i Romana Artymowskich.

Jeśli chodzi o prezentowane w muzeum prace, na wystawie można zobaczyć, rzadko prezentowane i mało znane, realistyczne obrazy z końca lat 50. XX w., w tym auto-

portret, widok Kazimierza nad Wisłą, martwe natury, krajobrazy. Większość zgromadzonych na wystawie prac to jednak abstrakcje powstałe w czasie pobytu w Iraku w latach 60. oraz collage: słynne poliforny, powstające od przełomu lat 60.-70. XX wieku. Oparte są one na walcowatych kształtach, w których artystka, jak podkreślała kurator wystawy Marzena Kozanecka - Zwierz, posługiwała się wręcz matematyczną dokładnością przy budowaniu kompozycji. Oprócz tego obrazy te są interaktywne, swoją barwą, grą światła wciągają w dialog z widzem - podkreśliła kurator wystawy.

Uzupełnieniem wystawy w łowickim muzeum jest dodatkowa wystawa w salach pałacyku gen. Kliczkiego, na której zgromadzone 25 obrazów olejnych pochodzących z okresu pobytu artystki w Iraku. Choć obie wystawy prezentują do miana wystaw prezentujących 50 lat pracy twórczej Zofii Artymowskiej, to jednak zabrakło na niej mozaiki, którą w pewnym okresie swej twórczości zajmowała się artystka. Jak się dowiedzieliśmy, nie doszło do prezentacji tych prac ze względów czysto technicznych: są one bardzo ciężkie i potrzebują innych niż standardowych rozwiązań, by je zaprezentować widzowi. (tb)

Takiej rozmowy nie zastąpi nic

Uczniowie I LO autorami Książki Roku 2004

Złowickiego arsenału pamięci - książka będąca zbiorem wywiadów autorstwa uczniów I Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu z ludźmi starszego pokolenia, pamiętającymi czasy II wojny światowej zredagowanymi przez Krzysztofa Jana Kalińskiego, została ogłoszona w minioną sobotę 26 lutego zdobywczynią pierwszego miejsca w konkursie „Książka roku 2004 - Łowicz i Ziemia Łowicka”. W uzasadnieniu wyboru historyk, członek jury Alina Owczarek-Cichowska powiedziała m.in., że książka przedstawia ogromny wysiłek społeczności łowickiej w walce z okupantem w czasie II wojny światowej, dokonuje bilansu tamtych czasów, jest to rachunek regionalny więc wycinkowy, ale właśnie dlatego bardziej sugestywny i dokładny. Przez przeprowadzone wywiady uczniowie wnieśli wkład w ocalenie od zapomnienia osób i zdarzeń, które tworzyły historię Łowicza i Ziemi Łowickiej.

Daje pan kopertę z pieniędzmi uczennicy, a mnie tabliczkę - zartował do burmistrza Ryszarda Budzalka w czasie wręczania tytułu książki roku opiekun uczniów - autorów zwycięskiej książki, nauczyciel historii w I LO Krzysztof Kaliński. Podkreślał, że nagroda jest tym ważniejsza, że dotyczy ona uczniów, którzy zaangażowali się w spisywanie wojennych historii w części własnych rodzin, w części rodaków z Ziemi Łowickiej. - Należy pamiętać, że nie ta historia duża, opisywana w podręcznikach, ale ta, którą usłyszymy z ust babci, dziadka jest zazwyczaj pierwszą lekcją patriotyzmu. Te male, z pozoru czasem blade historie, tworzą właśnie tę wielką historię narodu polskiego - mówił dziękując i podkreślając wagę pracy, jaką wykonali jego uczniowie. Musimy uczyć się naszej historii, by w przyszłości nie pozwolić na to, by napisał nam ją od nowa ktoś obcy - stwierdził Kaliński.

Książka „Złowickiego arsenału pamięci” została wydana w 2004 roku, jest wynikiem pracy uczniów, którzy pisali prace na konkurs „Arsenał Pamięci” organizowany przez XXIX LO im. Janka Bytnara ps. „Rudy” w Łodzi. W książce znalazło się 12 tekstów historycznych dotyczących II Wojny Światowej, które powstały na bazie wywiadów. Autorami tekstów są Katarzyna i Paulina Niebudek, Kamil Odolczyk, Agata Urbanek, Agata Grabka, Ewelina Sosnowka, Milena Gąsioriewicz, Aleksandra Podkońska, Anastazja Tybuś, Karol Wieteska.

Kamil Odolczyk z Nieborowa, uczeń klasy III F I LO, autor tekstu

„Wojna we wspomnieniach mojej babci - Janiny Odolczyk”, powiedział nam, że czuje się dumny z tytułu, z tego że praca ich, młodych ludzi, została zauważona i doceniona. Pytany, jaki wpływ miało na niego badanie losów braci babci, którzy działali w Armii Krajowej, powiedział nam, że zgłębiając ich losy zaczął zdawać sobie sprawę z tego, że nie miał o tym pojęcia, i gdyby nie podjął się pracy, wiele z opowieści jakiegoś usłyszał, przepadłyby bezpowrotnie.

Paulina i Katarzyna Niebudek, pierwsza studentka roku kulturoznawstwa na Uniwersytecie Warszawskim, druga uczennica Gimnazjum nr 2, autorki tekstu „Julian Walendziak - nasz łowicki patriota” powiedziały z kolei, że przez

Drugie miejsce w konkursie i nagrodę w wysokości 700 złotych zdobyła książka „Gmina Bielawy - przewodnik rowerowy” Wojciecha Miedzianowskiego. Jury podkreśliło w uzasadnieniu, że jest to prawdziwy przewodnik rowerowy, w którym są dokładnie opisane szlaki rowerowe, poprowadzone przez mało znane i promowane zakątki Ziemi Łowickiej. Wiadomości podane są w sposób zwięzły i jasny, wplecione sensacyjne historyjki pozwolą turystyce na zapamiętanie odwiedzonych miejsc. Wyróżnienie I stopnia i nagrodę w wysokości 400 złotych otrzymała książka „Ten jest ze szkoły naszej” - praca zbiorowa Koła Wycho-



Uczniowie, autorzy tekstów wraz z opiekunem.

swoją pracę odkryły urok poznawania historii przez rozmowę z bezpośrednimi uczestnikami wydarzeń. - W czasie rozmowy, musiabymy być bardzo delikatne i nienatarczywe w zadawaniu pytań. Dla niego (Julian Walendziak, który m. in. wykonał wyrok śmierci na konfidencie gestapo) przeżycia związane z działalnością w AK ciągle są żywe. Mówił nam też o strachu, lęku, o tym, że po latach niejednokrotnie zastanawiał się czy dobrze było, że wykonał wyrok - bo może za kilka lat człowiek ten zmieniliby się... - powiedziała nam Paulina Niebudek.

Krzysztof Kaliński uważa, że nie wszyscy spośród autorów prac dojrżeli do tego, by zrozumieć wagę swej pracy, prawdziwa refleksja pojawi się, gdy na tym świecie zabraknie rozmówców, wtedy, za 10 - 15 lat zrozumieją oni dosadnie wagę przeprowadzonych rozmów i zdobytych dzięki nim faktów, z pracy tej korzystać będą kolejne pokolenia. Nagroda, którą delegacja I LO odebrała z rąk burmistrza - 1.100 złotych - zostanie wykorzystana na wydanie kolejnej książki złożonej z opracowań uczniów liceum.

wanków i Wychowanek Szkół Średnich Ogólnokształcących w Łowiczu.

Wyróżnienie II stopnia i nagrodę pieniężną w wysokości 300 złotych otrzymała książka „Między Piątkiem a Sobotą” - Kazimierza Perzyny. Jury podkreśliło w tym przypadku upór autora w gromadzeniu materiału, dzięki czemu książka zawiera pokaźną ilość wiedzy o terenie między Piątkiem a Sobotą. Autor w czasie odbierania nagrody powiedział, że do druku przygotowywane są kolejne tomy tej historii, w sumie jest ich 7. Już wkrótce drugi tom pojawi się na półkach księgarskich.

W konkursie udział brało siedem pozycji. Oprócz wymienionych także „Biuletyn Informacyjny nr XXV” - praca zbiorowa Koła Wychowanek i Wychowanek Szkół Średnich Ogólnokształcących w Łowiczu, który jednak został zakwalifikowany do konkursu ze względu na to, iż jest to biuletyn. Został jedynie odnotowany jako pozycja, która pojawiła się w 2004 roku na łowickim rynku wydawniczym.

dok. na str. 25

NOWY PERSONEL PAWILONU HANDLOWEGO

Rokicki

w ŁOWICZU, ul. 3 Maja 15

SERDECZNIE ZAPRASZA NA ZAKUPY

SHOP PRACZ

SKLEP ZE ŚRODKAMI CZYSTOŚCI LUZEM !!!

Proszki do prania i cała gama płynów

PRZYJDŹ I ZOBACZ ILE MOŻESZ ZAOSZCZĘDZIĆ !

Zapraszamy: Łowicz - Targowisko Miejskie - pawilon 16 (od strony warzyw)

Obsługujemy instytucje (dowóz gratis)

Realizujemy zamówienia na paczki pracownicze

Tel. 0-608-429-840

REKLAMA

Środki ochrony pracy i BHP

AKCESORIA BHP

ILONEX

Transport do KLIENTA

- Rękawice robocze
- Ubrania robocze
- Obuwie ochronne
- Ochrona dróg oddechowych
- Okulary i gogle ochronne
- Papiery i czyszczywe - KATRIN
- Profesjonalne środki chemiczne do użytku domowego i przemysłowego (HACCP)
- Szkolenia i doradztwo z zakresu BHP

Głowno, ul. Kopernika 12
tel./fax 0-42 710-73-34 www.ilonex.pl

HURTOWNIA

✓ saletrzak ✓ saletra

✓ mocznik

✓ nawozy inne

Nowostawy Dolne koło Dmosina
Tel. 0-605-097-071, (046) 874-76-91

naprawa sprzętu AGD

- ✓ pralki automatyczne
- ✓ i zwykle zamrażarki
- ✓ lodówki
- ✓ odkurzacze
- ✓ kuchnie i plecyki gazowe

Łowicz, ul. 3 Maja 3
tel. 0-603-531-989

Dla Pań z okazji ich święta

Tradycją stało się już, że z okazji Dnia Kobiet w sali barokowej łowickiego muzeum odbywa się koncert dedykowany wszystkim paniom. W tym roku nie będzie inaczej. W cyklu „Burmistrz Miasta Łowicza Zaprasza” w najbliższą niedzielę 6 marca o godz. 18.00 w sali barokowej w łowickim muzeum odbędzie się wieczór latynoamerykański, którego gwiazdą będzie zespół Funny Fingers, Muzyka, którą tworzy i wy-

konuje formacja, jest wynikiem wspólnych zainteresowań jej członków różnymi gatunkami muzyki: flamenco, jazzem, muzyką latynoamerykańską i arabską.

Zespół powstał w 1999 r. i tworzą go czterej muzycy grający na instrumentach akustycznych. Żywiołowe i pełne wirtuozerii utwory kompozycje gitarzysty, lidera zespołu Michała Izodorczyka na pewno zadowolą tych, którzy mają w pamięci dokonania słynnego tria gitarowe-

go - Paco de Lucia, Al Di Meola, John Mc Laughlin. Instrumentaliści Funny Fingers imponują wirtuozerią. Nie tylko muzyka składa się na koncert zespołu, oprócz niej w czasie występu można podziwiać pełen ekspresji taniec wykonywany przez grupę taneczną stale współpracującą z zespołem. Formacja niedawno wydała swoją pierwszą płytę CD.

Wstęp na koncert w Łowiczu będzie oczywiście wolny. Panie, które przyjdą na występ czeka tradycyjna miła niespodzianka.

(tb)

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

JERZY PERZYNA (1932-2004)

W ponury dzień późnej jesieni 18 grudnia odprawiliśmy licznie na miejsce wiecznego spoczynku Jurka Perzynę. Oddaliśmy go ziemi łowickiej, na której wyrósł i ukształtował swoją osobowość. Mówiono o nim, że to gospodarz „całą gębą”.

W dzieciństwie i młodości wsłuchiwał się Jurek w to, co o życiu wsi i rozwoju rolnictwa mówiła jego mama Wiktoria, pierwsza z naszej wsi „Dąbrowianka” oraz jego ojciec i dziadkowie Jan Perzyna i Jan Guzek. Obaj dużo wiedzieli o tym świecie, którym dla Jurka była Niedźwiada, a w niej rodzinny dom i gospodarstwo.

Ważną rolę w oddziaływaniu na Jurka rozwój spełniały ciocie, siostry matki i ojca, a także mąż Naci, Franciszek Wójcik, który niedługo po II wojnie światowej piastował stanowiska wójta gminy Zduny. Nieco później wsłuchiwał się też w opowiadania stryja Piotra (mojego ojca), który później zaproponował mu, aby jego gospodarstwo dołączył do swojego, a pozbył się w czasie wymiany gruntów, odległych działów i gospodarował na tak rozległym w szerokości gospodarstwie, jak kiedyś po uwłaszczeniu w 1864 r. nasz wspólny pradziadek Szczepan.

Moi rodzice bardzo cenili Jurka i jego żonę Lucję, za ich uczynność, pracowitość, nowoczesne formy gospodarowania oraz jako cennych sąsiadów.

Miał więc Jurek dobrych wychowawców i tych bliskich, i dalszych, bo dzieci wiejskie są otoczone troską całej wsi.

Dziadek Jurka - J. Perzyna cieszył się szacunkiem wsi nie tylko dlatego, że był przykładowym gospodarzem, którego gospodarstwo zwiędzały nawet uczniowie Szkoły Rolniczej w Pszczelinie k. Warszawy, ale i za to, że umiał się wsłuchiwać w opowiadania ludzi starszych o przeszłości wsi, o życiu i gospodarowaniu. Później i oni snuli refleksje o życiu społecznym wsi oraz wygłaszali też na ten temat ciekawe maksymy, wiele z nich zawiera jego interesujący pamiętnik.

Jurek wspominał jak jego dziadek J. Perzyna czytał im napisaną przez siebie kronikę wsi i jak on, jeszcze mały chłopiec, płakał nad losem tych dawnych ludzi, którzy musieli odrabiać pańszczyznę. Być może takie sytuacje sprawiły, że Jurek był w działaniu człowiekiem twardym, ale zarazem wrażliwym na krzywdę ludzką.

Jurek urodził się w 1932 roku. Już po II wojnie światowej ukończył 7-klasową Szkołę Podstawową w Niedźwiadzie i jedną klasę Gimnazjum Rolniczego w Blichu pod Łowiczem. Służbę wojskową odbywał w kopalni węgla na Śląsku i tam uszkodzoną miał nogę w kolanie, co sprawiło, że na całe życie został kaleką. Brakowało wtedy ludzi na Śląsku, żeby wydobyć potrzebną ilość węgla.

Poprawa warunków gospodarowania w rolnictwie nastąpiła dopiero po 1956 roku, ale pełnię szczęścia Jurek odczuwać zaczął nieco później.

Spodobala się Jurkowi Lucia Balikówna z Ostrowa, a i ona lubiła spoglądać w jego stronę, jak się z Tadkiem Skowrońskim i Józkiem Pełką przechadzał po mieście.

Związek małżeński Lucia z Jurkiem zawarła 23 X 1960 r. Wtedy się szczęście do niego uśmiechnęło i długo nie opuszczało. Radość czerpał Jurek z tak ulubionej, „sibistej” muzyki, piękna melodii, śpiewu ptaków i osiągniętych dochodów. Cieszyła go trzykrotna wymiana narzędzi i maszyn na wydajniejsze. Radowały go nowo powstające budynki gospodarskie, bo w czasie swego gospodarowania prawie nie przestawał wozić materiały na budowę.

Cieszył się też wprowadzeniem do płodzenia pomidorów, później cebuli i zaprowadzeniem hodowli bydła zarodowego, bo to bardzo wzmacniało gospodarstwo.

Radość go rozpięła z przyjścia na świat i wspaniałego rozwoju dzieci Marylki i Tadzika, które wykazywały podobne zainteresowania życiem i gospodarowaniem, jak ich rodzice. Gdy dzieci dorastały, rodzice zapewnili im wysokie na owe czasy wykształcenie.

Marylka ukończyła Policealne Studium Ogrodnicze w Skierniewicach. Po jego ukończeniu pracowała w Łowickiej Spółdzielni Ogrodniczej. Instruowała rolników, jak uprawiać warzywa oraz pochłaniała ją podobnie jak jej pradziadka, ale także i mamę, refleksja nad życiem społecznym wsi. Zauważyła np. że w biedniejszych wsiach można się spotkać z większą życzliwością ludzką niż w tych bogatszych, chociaż jedni i drudzy z zainteresowaniem słuchają o nowościach, które można praktycznie zastosować. Później wyszła za mąż za znanego w okolicy sadownika - szkółkarza Jacka Okrasę z Kiemozi i obdarowała rodziców dwójkiem wnucząt. Na jej weselu bawiło się 400 gości.

Tadzik ukończył Technikum Hodowlane w Blichu i tam zapoznał Marylkę Roszewską. Pobrali się i teraz rozwijają dorobek Luci i Jurka. Pobudowali piękny dom typu „dwo-

rek” i rozbudowali oborę, powiększyli też stado krów. Przysporzyli rodzicom trzech wnuków. Tadzik od 2002 roku pełni funkcję radnego gminy Łowicz. Miał więc Jurek być z czego dumny.

Tadzik w piątym już pokoleniu po uwłaszczeniu, jest jedynym w Niedźwiadzie gospodarzem o nazwisku Perzyna, a ród to niegdyś był liczny. W pokoleniu przeduwłaszczeniowym było w Niedźwiadzie czterech Perzynów: Paweł syn gospodarującego wcześniej w Goleńsku Michała i trzech jego wnuków: Marcin, Wincenty i Piotr. Uwłaszczonych było trzech: Szczepan i Józef synowie Marcina oraz Feliks syn Wincentego lub Piotra. W pokoleniu drugim po uwłaszczeniu gospodarowało w Niedźwiadzie 7 Perzynów, a w IV Jurek był jednym z trzech Perzynów. Warto wspomnieć, że w pokoleniu trzecim najliczniejszym ogółem w Niedźwiadzie i wśród Perzynów również 10 Perzynów i jedna Perzynianka uzyskało jako jedni z pierwszych dzieci chłopskich powiatu wykształcenie średnie, półwyższe i wyższe. Toteż Jurek miał być z czego dumny, że to od jego syna i od jego wnuków zależy utrzymanie rodu i nazwiska Perzynów w Niedźwiadzie.

Tak więc przez długie lata można było nazywać Jurka człowiekiem, któremu się szczęści. Niestety wszystko się zmieniło. Zaczęło się od wypadku samochodowego przy cmentarzu na Blichu. Później Jurek spadł z wysoko naładowanej przyczepy, potłuczony nawiedziły dwa wylewy, jeden potem drugi.

Jurek był potłuczony, miał zachwianą równowagę, ale jeszcze sobie jakoś radził, chciał pokonać kalectwo i związane z nim słabości. Lubił krowy (chyba bardziej niż jego przodkowie konie), wstawał do nich czasem o 3. w nocy, robił tam porządek, żeby się nie pobrudził.

Od 1 października 2003 roku nastąpiło silne pogorszenie stanu jego zdrowia, został przykuty do wózka, nie mógł się poruszać, nie mógł się sam ubrać. To szczęście, które kiedyś spletało się z wielu elementów, gwałtownie się rozplatało. Pozostawał, przytłumiony bez odgłosu, płacz. Gdy go odwiedzałem, widziałem tylko ten dziwny płacz, kiedyś tak przecież dzielnego człowieka i te oczy mające wygląd oczu skrzywdzonego bezradnego dziecka.

Ten kiedyś silny i zaradny człowiek, któremu wielu mogło zazdrościć, teraz płakał w bezradności, teraz można mu było tylko współczuć. Będzie go z żalem wspominać rodzina, wieś i okolica.

Cześć jego pamięci.

Edward Perzyna

camii miasta, będą one trwały do 17 marca, tak by wynik ich był już znany przed sesją rady miejskiej 24 marca, gdy zostanie podjęta uchwała znosząca nazwę Blich jako część miasta. Konsultacje przeprowadzone zostaną przez urzędników miejskich oraz przez członków zarządu osiedla Korabka. Będą oni odwiedzać osobiście w wyznaczonym terminie mieszkańców dzielnicy zbierając na listach podpisy za utrzymaniem dzielnicy Blich i za jej zniesieniem. Zniesienie tej nazwy uporządkuje problem nazewnictwa na terenie miasta, a jak wyjaśnia sekretarz Elżbieta Czubińska nie spowoduje to żadnych komplikacji. Mieszkańcy miasta mieszkający w wymienionym obszarze nie będą musieli ponosić żadnych kosztów związanych ze zmianą dokumentów. Decyzja ta jest czysto kosmetyczna.

Wyprostowanie tej sprawy jest także ważne z innego powodu: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji przystąpiło do prac nad wydaniem nowego wyroku urzędowych nazw miejscowości co ma nastąpić po 2008 roku. (fb)

† ODESZLI OD NAS (17.02.-27.02.2005 r.)

17 lutego: Józef Kodłubański, l. 58, Nieborów; **18 lutego:** Stanisław Rojek, l. 89, Nieborów; Andrzej Ubysz, l. 66, Głowno; Helena Pawelkiewicz, l. 77, Reczyce; Henryk Gawrysiak, l. 79, Stroniewice; Marianna Drożdż, l. 87, Ziąbki; Marta Uczciwek, l. 75, Łowicz; Eugeniusz Gómicz, l. 47, Głowno; **19 lutego:** Krystyna Okrasa, l. 75; Marcin Kaźmierczak, l. 73; Anna Duda, l. 58, Głowno; **20 lutego:** Kazimiera Jarota, l. 89, Karnków; Lucyna Burzyńska, l. 74, Skararki; Franciszka Kucińska, l. 97, Reczyce; **22 lutego:** Marianna Białecka, l. 67, Głowno; **23 lutego:** Kazimierz Szymajda, l. 55, Domaniewice; Stefania Placek, 89, Łyszkowice Kolonia; Elżbieta Kołaczowska, l. 70, Łódź; **24 lutego:** Robert Gajewski, l. 43; **25 lutego:** Stanisław Słomski, l. 63; Irena Adamkowska, l. 30; Stanisław Dąbrowski, l. 72, Głowno; **27 lutego:** Ryszard Ignaczak, l. 57; Teresa Gusta, l. 48; Maria Wszolek, l. 71, Głowno.

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

lekarzom, pielęgniarkom i dyrekcji szpitala w Łowiczu oraz wszystkim, którzy brali udział w ceremonii pogrzebowej

Ś.P. LEK. MED.

MARCINA KAŹMIERCZAKA

składa żona

Wyrazy głębokiego współczucia

Joli Promińskiej i rodzinie z powodu śmierci

MATKI

składają kierownictwo oraz koleżanki i koledzy z Urzędu Skarbowego w Głownie

Wyrazy głębokiego współczucia

Ani Kucińskiej i rodzinie z powodu śmierci

MATKI

składają kierownictwo oraz koleżanki i koledzy z Urzędu Skarbowego w Głownie

Rodzinie, sąsiadom, znajomym oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze mojego męża

Ś.P. MARIANA MYCKI

SERDECZNE BÓG ZAPŁAĆ

składa żona z rodziną

Czym jest Blich?

Czy nazwa zwyczajowa zostanie, a urzędowa zniknie?

Niewielu mieszkańców Łowicza wie zapewne o tym, że Blich to nie tylko nazwa ulicy i szkoły, że to także urzędowa i jedyna w Łowiczu, nazwa części miasta - mówi tak zapis w obowiązującym obecnie Urzędowym Spisie Nazw Miejscowości w Polsce, który wydało w 1982 roku Ministerstwo Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska. Zapis ten jest jednak w praktyce martwy. Sekretarz miasta Elżbieta Czubińska powiedziała nam, że trudno jest wytłumaczyć, dlaczego w ogóle taki zapis pojawił się w spisie, tym bardziej, że wcześniej podział taki nie obowiązywał.

By uporządkować sprawę nazewnictwa Rada Miejska na sesji 24 lutego podjęła uchwałę w sprawie przeprowadzenia kon-

sultacji społecznych z mieszkańcami zamieszkującymi część Łowicza pod nazwą „Blich”. Co ciekawe, obszar który obejmuje część miasta bardziej kojarzy się, nawet samym jej mieszkańcom, z funkcjonującą nazwą dzielnicy - Korabka. Nawet zarząd osiedla, który tam działa ma w nazwie „Korabka”. Natomiast z nazwą Blich kojarzy się teren położony przy samej ulicy Blich, w tym przede wszystkim ze szkołą. Obszar wymieniony w spisie ministerialnym obejmuje zaś teren ulic: Blich, Seminaryjna (tylko wschodnia strona), Strzelecka, Brzozowa, Lipowa, Grabowa, Zielona, Grunwaldzka.

Konsultacje rozpoczęły się od spotkania informacyjnego, które odbyły się we wtorek, 1 marca, z zarządem osiedla i mieszkań-

REKLAMA

H. Skrzydlewska

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS

pogrzeb z trumną pełny koszt kremacji z urną

od 500 zł 1390 zł

przewóz osób zmarłych do chłodni oraz formalności w USC i ZUS NIEODPŁATNIE

www.H.Skrzydlewski.pl

R-29



Rycerze Niepokalanej w Chicago, pod kierownictwem Marii Kubel w 150. rocznicę dogmatu o Niepokalanym Poczęciu NMP i 25. rocznicę ich działalności, 8 grudnia 2004 r. Na zdjęciu po prawej Maria Kubel założycielka M.I. w Chicago.



Piękny jubileusz w Chicago

Mija 25 lat od chwili, gdy Maria Kubel, Łowiczanka z krwi i kości, po wyemigracji z Polski do Stanów Zjednoczonych, założyła w Chicago wśród młodzieży oraz dzieci i ich rodziców Rycerstwo Niepokalanej.

Było to akurat wtedy, gdy do tego miasta przybył, w październiku 1979 roku, Jan Paweł II. Wołał wtedy do Polonistów z mocą w głosie: *Zachowajcie wiarę ojców! Polskie - chrześcijańskie zwyczaje, kulturę polską, polskie tradycje i mowę po polsku! I przekazujcie w spuściznie te wartości następnym pokoleniom!*

Zaiste, w tym głosie była moc! Ten głos przenikał do głębi. Znikały przeszkody i bariery, których wcześniej „było co nie-miara”. I właśnie jako owoc wizyty papieskiej w Chicago, powstało Rycerstwo Niepokalanej, które aż po dzień dzisiejszy prowadzi działalność. A gdy rozwinęło się w Chicago, Maria Kubel pokusiła się o założenie Rycerstwa w innych stronach świata: w Kanadzie w 1989 r.; na Wyspach Bahama w 1990; na Florydzie – 1991; na Białorusi i Litwie – 1992; w Rosji – w samej Moskwie w 1993 roku. W międzyczasie w Polsce była skuteczną pomocą w zakładaniu w kilku parafiach grup M.I., a nawet duszą tych poczyni.

Rycerze Niepokalanej w Chicago, obchodząc jubileusz 25-lecia działalności, uczcili Najświętszą Patronkę – Niepokalaną, pięknym artystycznie – modlitewnym progra-

mem pióra Marii Kubel i pod jej kierownictwem. Przedstawienia te odbyły się w kilku kościołach Metropolii Chicagowskiej, również z racji wielkiego Jubileuszu 150. rocznicy ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. Przejęci swą rolą Rycerze pięknie wykonali swe zadanie, a wierni w wypełnionych świątyniach, z lezką w oku, nagradzali ich burzliwymi oklaskami.

Jak docenia owocną działalność Rycerzy Niepokalanej Arcybiskup Metropolii Chicagowskiej ks. kardynał Francis George, świadczy Jego list skierowany na ręce Marii Kubel. Ojciec Święty Jan Paweł II udzielił nam także swego błogosławieństwa na nasze 25-lecie i coś więcej jeszcze: powiedział

do Marii Kubel podczas audiencji w Watykanie: *- Wiem o waszej działalności – czytam Rycerza Niepokalanej. Słowa Ojca Świętego dodają nam nowych skrzydeł do lotu. Wszystko dla Boga i bliźnich – przez Niepokalaną.*

I niech żyje Łowicz, skoro takie wydaje Łowiczanki i Łowiczaków. Uwielbiamy słuchać piękne kazania ks. biskupa Zawitkowskiego z Łowicza w Radiu Maryja, którego po rycersku pozdrawiamy. Pozdrawiamy też Redakcję „Łowiczana” i wszystkich mieszkańców barwnego miasta Łowicz i jego pięknych okolic, słowami: AVE MARYJA!

Rycerze Niepokalanej w Chicago (młodzież, dzieci i rodzice)

„Gorączka złota” wystartowała

Pierwszego marca po raz czwarty ruszył konkurs organizowany przez łowicki oddział Polskiego Czerwonego Krzyża pod nazwą „Gorączka Złota”. Przypomnijmy, że konkurs jest skierowany do uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich znajdujących się na terenie powiatu łowickiego. Polega na zbieraniu przez szkoły jak największej ilości „złotych” monet 1-, 2- i 5-groszowych, które na zakończenie zbiórek zostaną dostarczone do biura PCK i zważone w celu wyłonienia zwycięzcy. W roku ubiegłym zostało nim Gimnazjum w Popowie, które zgromadziło aż 60 kilogramów monet.

Konkurs co roku cieszy się coraz większym zainteresowaniem ze strony szkół, w roku minionym wzięło w nim udział 15

placówek, które dostarczyły w sumie 260 kg monet. Zainteresowanie wzmaga atrakcyjna nagroda za pierwsze miejsce – tysiąc złotych, która jest przewidziana także w tym roku. Szkoła sama decyduje jak rozdysonuje pieniądze. Od Jolanty Głowackiej z łowickiego PCK dowiedzieliśmy się, że organizacja już rozpoczęła zabiegi wśród sponsorów w celu pozyskania pieniędzy na nagrody. Natomiast pieniądze, jakie uzyska się z zebranych przez dzieci i młodzież monet, zostaną przekazane na dofinansowanie odbywającego się w okresie wakacji obozu wypoczynkowego organizowanego przez PCK. (tb)

Szlacheckie zaproszenie

Wielmożni Państwo, Dzięki uprzejmości Redakcji „Nowego Łowiczana” możemy zaprezentować Państwu Związek Szlachty Polskiej i pismo „Verbum Nobile”. Związek powstał w 1995 roku by zjednoczyć rozbite w latach PRL środowisko szlacheckie, przywrócić znaczenie takim pojęciom jak patriotyzm, honor i prawda, odkłamać historię przez dziesięciolecia nasiąkniętą złośliwym jadłem indoktrynacji i na wyjąłowanej przez komunistów glebie naszej Ojczyzny zaszczerpić na nowo ideały, na jakich przez wieki wsparta była potęgą Rzeczypospolitej Wielu Narodów. Działając współcześnie nie zamierzamy odzyskiwać przywilejów, czy schlebzać własnej próżności, ale stawiając na wartości intelektualne i moralne powrócić do polskiego życia społecznego, by odgrywać w nim aktywną rolę.

Nasza organizacja zrzesza szlachtę zamieszkałą w kraju i na całym świecie. Siedzibą Zarządu Związku jest Gdańsk. Od 1992 roku wydajemy jedyne w Polsce pismo środowiska szlacheckiego „Verbum No-

bile”. W internecie założyliśmy portal (www.szlachta.org) stanowiący kompendium wiedzy o historii, tradycjach, kulturze i współczesności szlachty Rzeczypospolitej.

Nie wyobrażamy sobie, aby nasze działania mogły dokonać się bez udziału szlachty zamieszkującej Ziemię Łowicką, która od wieków niezmiennie daje wspaniałe dowody swojego poświęcenia dla Rodziny i Ojczyzny zarówno składając daninę krwi i życia, gdy kraj jest w potrzebie, jak i walcząc z codziennymi przeciwnościami, wychowując dzieci na uczynnych ludzi i dając świadectwo prawdy i rodowej tradycji. Z całego serca zapraszamy do włączenia się w nasze działania.

Kontakt ze Związkiem i odpowiedzi na wszelkie pytania można uzyskać zwracając się bezpośrednio na adres Związku (80-453 Gdańsk, ul. Kunickiego 28, tel. (0-58) 344-34-90; 0-604-339-800, e-mail: szlachta@szlachta.org.pl lub w Łowiczu - do Członka Związku p. Pawła Stobnickiego, tel. (0-46) 837-46-13.

Najbardziej ofiarni w województwie

II Liceum Ogólnokształcące w Łowiczu zostało zwycięzcą etapu wojewódzkiego Młodzieżowego Turnieju „Krew Ratuje Życie”, ogłoszonego przez Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa oraz zarząd główny Polskiego Czerwonego Krzyża z okazji 85-lecia PCK.

Na drugim miejscu znalazł się zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Zduńskiej Dąbrowie. Podsumowanie konkursu odbyło się 23 lutego, wręczenie nagród zaplanowano w marcu. Zwycięzcy wezmą udział w ogólnopolskim finale turnieju.

Turniej polegał na rywalizacji pomiędzy szkołami, której uczniowie (pełnoletni) oddadzą największą ilość krwi w okresie od 1 marca do końca grudnia 2004. Można było to uczynić zarówno w ramach akcji prowadzonych w szkołach, do których przyjeżdżał co 3 miesiące ambulans, jak i w czasie poniedziałkowych akcji krwiodawczych pod siedzibą PCK na ul. Starościńskiej. Na terenie powiatu łowickiego udział

w konkursie wzięły trzy szkoły średnie. Oprócz już wymienionych dwóch był to także Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu, który zajął jednak dalsze miejsce. Na terenie województwa łódzkiego udział wzięły 42 placówki na 81 istniejących, największą było ich z Łodzi, bo aż 12.

II LO wykazało się w konkursie imponującym wynikiem: na 112 uczniów pełnoletnich, aż 100 oddawało krew, w sumie 46 litrów, natomiast w ZSP w Zduńskiej Dąbrowie na 161 uczniów pełnoletnich krew oddało 129, w sumie 59 litrów. Wyraźnie mniejszą popularnością krwiodawstwo cieszyło się wśród uczniów pełnoletnich w ZSP nr 1, gdzie na 270 takich młodych ludzi krew oddało 122 w sumie 56 litrów.

Warto dodać, że powiat łowicki jest ewenementem na skalę województwa łódzkiego pod względem ilości młodych osób oddających krew, a także zainteresowania tematem organizowania akcji krwiodawczych w szkołach średnich – uczestniczą w nich wszystkie placówki na terenie powiatu. (tb)

By dzieci ochronić przed pożarem

W związku z ogólnopolską akcją edukacyjną pod hasłem „Bezpieczniej z prądem” Zakład Energetyczny Łódź-Teren, w tym Rejon Łowicz, zaprasza dzieci i nauczycieli do udziału w konkursach o bezpiecznej energii

Celem tej akcji jest podnoszenie wiedzy o właściwym korzystaniu z urządzeń elektrycznych, a także promowanie bezpiecznego używania energii elektrycznej. Wypadkom i porażeniom energią elektryczną w Polsce najczęściej ulegają dzieci. Ze statystyk wynika, że co piąta ofiara takich tragicznych wydarzeń nie ukończyła 19 lat. Przyczynami prawie zawsze są: zbyt mała wiedza o bezpiecznym korzystaniu z energii elektrycznej i urządzeń nią zasilanych, brak wyobraźni, nie-

frasobliwość, lekceważenie niebezpieczeństwa oraz brak dostatecznej opieki ze strony osób dorosłych. Do porażeń często dochodzi w wyniku zabaw w pobliżu stacji transformatorowych, słupów wysokiego napięcia, rozdzielni i innych urządzeń energetycznych, mimo, że obiekty te są wyposażone w stosowne zabezpieczenia i tablice z ostrzegawczymi napisami. Dostęp do urządzeń energetycznych ułatwia często dewastacja lub działalność złodziei, włamujących się np. do transformatorów po miedz i inne metale kolorowe. Wchodzenie na słupy wysokiego napięcia, rzucanie przedmiotami w linie przesyłowe czy „majstrowanie” przy domowych urządzeniach elektrycznych oraz gniazdkach to najczęstsze przykłady „niebezpiecznych zabaw”.

Właśnie po to, aby zapobiegać tego typu tragediom, zakład energetyczny ogłosił konkursy skierowane do dzieci szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz ich nauczycieli. Ubiegłoroczna edycja konkursu spotkała się z olbrzymim zainteresowaniem – w całym kraju na kon-

kurs nadesłano kilkanaście tysięcy prac. W tym roku uczniowie szkół podstawowych mogą wziąć udział w konkursie plastycznym. Uczestnicy mają za zadanie przygotować prace plastyczne prezentujące wykorzystanie energii elektrycznej w życiu codziennym w dowolnej technice. Konkurs komputerowy został skierowany do gimnazjalistów. Zadaniem uczestników jest przygotowanie prezentacji komputerowej z wykorzystaniem programu Microsoft PowerPoint lub oprogramowania, na temat: „Energia elektryczna - bezpieczną energią przyszłości”.

Zakład Energetyczny proponuje udział w konkursie także nauczycielom szkół podstawowych i gimnazjalnych. Chodzi w nim o napisanie scenariusza lekcji o elektryczności.

Szczegółowych informacji można zasięgnąć w siedzibie Rejonu Energetycznego w Łowiczu, na stronach internetowych: www.zelt.lodz.pl lub www.ptpiree.com.pl lub pod numerami tel. (0-42) 675-24-38, 675-24-30.

**APARATY SŁUCHOWE
"LOGO-MED"**

**UWAGA!!!
Nowo otwarty gabinet!!!**

**Bezplatne badanie sluchu.
Realizujemy wnioski NFZ.**

Czynne:

w 2-gą i 4-tą środę miesiąca w godz. 9.00-13.00

Łowicz, ul. Zduńska 52

Zapisy pod nr tel.: 046 837 38 32 (ARS-MEDICA)

Informacje pod nr tel.: 042 630 63 73

REKLAMA

R-126

(eb)

REHABILITANTKA POTRZEBNA I LUBIANA

Pięć lat temu dzięki funduszowi PFRON w Zespole Szkół w Bielawach powstała sala rehabilitacyjna z prawdziwego zdarzenia.

Inicjatywie jej utworzenia towarzyszyły początkowo obawy, że nie zostanie należycie zagospodarowana. Dzisiaj trzy razy w tygodniu korygowane są tu wady postawy oraz prowadzona rehabilitacja u prawie setki dzieci z całej gminy. Ostatnio funkcjonowanie tych zajęć wisiało już na włosku.

Zajęcia rehabilitacyjne rozpoczęły się tu w listopadzie 2002 roku. Od tego czasu prowadzi je Joanna Włodarczyk, która w 1999 roku skończyła Studium Terapii Zajęciowej w Łodzi. Obecnie zaś studiuje pedagogikę terapeutyczną w Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej również w Łodzi. Obecnie wiadomo, że prowadzone będą do końca tego roku szkolnego. Do końca sierpnia ubiegłego roku gmina Bielawy otrzymywała pieniądze z Powiatowego Urzędu Pracy na finansowanie etatu rehabilitantki. We wrześniu zajęcia zostały zawieszono. W tym czasie rodzice dzieci objętych opieką domagali się w urzędzie gminy utrzymania zajęć. Właśnie z uwagi na ogromne potrzeby zgłaszane przez rodziców, wójt Sylwester Kubiński postanowił wygospodarować środki na zatrudnienie rehabilitanta do końca ubiegłego roku. W budżecie na ten rok znalazły się, jak na razie pieniądze na zatrudnienie Joanny Włodarczyk do czerwca. Co będzie po wakacjach tego jeszcze nie wiadomo. Można przypuszczać, że rodzice nie pozwolą odejść rehabilitantce.

Na zajęcia korekcyjne kierowane są dzieci przez lekarzy rodzinnych. Najwięcej jest



Joanna Włodarczyk lubi pracować z dziećmi, a one polubiły zajęcia rehabilitacyjne.

ich z Bielaw, gdyż w tym wypadku nie ma problemów z dojazdem. Do tutejszej szkoły przyjeżdżają również bardzo chętnie dzieci z Soboty oraz z Gaju. Najczęściej stwierdzanym schorzeniem jest skolioza, a także schorzenia kręgosłupa oraz płaskostopie i koślawość. Potrzeb byłoby na pewno znacznie więcej, ale nie wszystkie dzieci trafiają do lekarza, który mógłby skierować je na zajęcia. Co prawda pani Joannie trudno będzie znaleźć czas na przyjęcie na zajęcia kolejnych osób, gdyż została zatrudniona

na 3/4 etatu i grafik ma już zapełniony do granic możliwości. - *Widać ogromne potrzeby w tym zakresie wśród dzieci i młodzieży. Najlepsze efekty daje rehabilitacja i gimnastyka korekcyjna rozpoczęta w jak najwcześniejszym wieku. Wówczas można jeszcze w miarę szybko wyeliminować wady postawy. Trudniej jest to zrobić u gimnazjalistów* - wyjaśnia Joanna Włodarczyk. W zajęciach przez nią prowadzonych uczestniczą uczniowie od szkoły podstawowej.

Zajęcia odbywają się trzy razy w tygodniu: wtorki, środy i czwartki od 8.00 do 15.00. Dzieci ćwiczą w grupach 5- lub 6-osobowych. Zajęcia zaczynają się od rozgrzewki, potem następują ćwiczenia główne, na koniec rozluźnienie organizmu. - *Staram się prowadzić zajęcia na luzie, jednak tak, aby wszystkie ćwiczenia wykonywane były dokładnie i powoli. Każde dziecko musi przypilnować* - dodaje rehabilitantka. To się jej udaje. Podczas, gdy jeszcze 10 lat temu skierowanie na gimnastykę korekcyjną było raczej kłopotliwe, teraz w Bielawach wszyscy chcą na nią chodzić.

Przy ćwiczeniach wykorzystywane są drabinki, materace, suchy basen z kulkami, bieżnia, rower, tor do nauki chodzenia (dla osób na wózkach inwalidzkich uczących się nauki chodu), siatka UGUL - przydatna przy kinezoterapii zwłaszcza przy schorzeniach nóg i obręczy barkowej. To jeszcze nie wszystko, są również plastikowe elementy do układania torów przeszkód, a także lampka Solux wykorzystywana do nagrzewania stanów zapalnych różnych części ciała.

Przy ćwiczeniach wykorzystywane są drabinki, materace, suchy basen z kulkami, bieżnia, rower, tor do nauki chodzenia (dla osób na wózkach inwalidzkich uczących się nauki chodu), siatka UGUL - przydatna przy kinezoterapii zwłaszcza przy schorzeniach nóg i obręczy barkowej. To jeszcze nie wszystko, są również plastikowe elementy do układania torów przeszkód, a także lampka Solux wykorzystywana do nagrzewania stanów zapalnych różnych części ciała.

czy zostały jednak zrealizowane wszystkie zalecenia pokontrolne straży? Zastrzeżenia strażaków budziła wykładzina w holu budynku. Zalecono również wykonanie dwóch hydrantów w środku pomieszczeń. Wnioski pokontrolne komisji rewizyjnej mówią właśnie o tych jeszcze sprawach - nowej podłodze w holu i o hydrantach. Jak informuje Robert Wójcik dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie prace te zostaną najprawdopodobniej wykonane w tym roku. (wcz)

Konkurs o samorządzie po raz czwarty

Jedenaste łowickich szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych weźmie udział w tegorocznej, czwartej już edycji Łowickiego Turnieju Wiedzy o Samorządzie, który odbędzie się w środę, 9 marca, w hali nr 1 łowickiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Ilość ta wskazuje na rosnące zainteresowanie tym konkursem, ponieważ w pierwszej edycji wystartowało 9 szkół, w drugiej - 10, w tym roku w konkursie brać będą udział wszystkie szkoły średnie z Łowicza, wśród gimnazjów nie będzie tylko drużyny gimnazjum pijarskiego.

W konkursie zmierzą się 3-osobowe drużyny z najstarszych klas gimnazjów oraz ze szkół ponadgimnazjalnych. Odpowiadać będą na pytania, których zakres obejmuje zagadnienia związane z funkcjonowaniem samorządu miejskiego w Łowiczu - jego kompetencjami, wreszcie współpracy z miastami siostrzanymi.

Konkurs będzie się odbywał pod hasłem przewodnim ogłoszonym przez Radę Europejską: „Rok 2005 Rokiem Edukacji Obywatelskiej”. Zasadniczej części turnieju towarzyszyć też będzie dodatkowo konkurs na najciekawszy pomysł dopingowania własnej drużyny. (mwk)

Byli w Sejmie i teatrze

Przed feriami zimowymi 45 uczniów klas pierwszych i drugich Gimnazjum w Będowie wyjechało na całonocną wycieczkę do Warszawy. Głównym jej celem było obejrzenie przedstawienia w Teatrze „Na Woli” pt. „Szatan z 7 klasy”. Książka o tym tytule jest lekturą szkolną pierwszoklasistów. Po wizycie w teatrze uczniowie zwiedzili budynek parlamentu. Mieli okazję spotkać kilku polityków, a nawet z nimi porozmawiać, wśród nich był na przykład poseł Zbigniew Ziobro. W drodze powrotnej do Będowa uczniowie posilili się w restauracji McDonald. (tb)

Manga w bibliotece

Coś dla siebie znajdą w repertuarze wystawy Powiatowej Biblioteki Publicznej wielbiciele japońskiej sztuki ilustracyjnej i komiksowej manga. Na połowę marca zapowiedziana jest wystawa prac artystki amatorki pochodzącej z gminy Bielawy Moniki Rosiak, która swoje prace prezentowała już m.in. w GOK w Zdunach. (wcz)



Zajęcia prowadzone są w niewielkich grupach, zazwyczaj 5-osobowych, aby pani Joanna mogła dopilnować każdego ćwiczącego ucznia.

Nowe oblicze WTZ w Urzeczcu

pozytywnie na temat Zakładów Terapii Zajęciowej w Parmie i Urzeczcu wypowiedziała się kontrolująca je Komisja Rewizyjna Rady Powiatu Łowickiego. Szczególnie ważne jest to w przypadku warsztatów w Urzeczcu, które od marca ubiegłego roku prowadzi Caritas, a w których do wielu zamieblań i nieprawidłowości doprowadziła poprzednio prowadząca je organizacja.

Obecnie w ośrodku przebywa trzydziścioro pensjonariuszy i jak powiedziała radna Jolanta Kępka widać, iż naprawdę odbywają się tam zajęcia. Zmienił się także wygląd ośrodka jak i warunki, w jakich bytują uczestnicy warsztatów. Nie do pomysłenia

jest dziś, by tak jak wcześniej, pensjonariusze przebywali zimą w jednym pomieszczeniu tuląc się do siebie z powodu zimy. Dziś od listopada w pomieszczeniach jest ciepło. Dokonano szeregu remontów i napraw spełniając wymogi wytyczone przez kontrolującą obiekt straż pożarną. Dokonano montażu nowego pieca centralnego ogrzewania ze zbiornikami paliwa. Ponadto zmodernizowano instalację wodno-kanalizacyjną i instalację ciepłej wody użytkowej, istniejącej w pomieszczeniu schowek zaadaptowano na WC dla personelu. Wykonano zostało wejście awaryjne wraz z podjazdem dla osób niepełnosprawnych, dokonano wymiany okien we wszystkich pracowniach

i części administracyjnej warsztatów, pomalowano pomieszczenia warsztatów, to jest korytarz, pracownię, klatkę schodową, pomieszczenia administracyjne.

czy zostały jednak zrealizowane wszystkie zalecenia pokontrolne straży? Zastrzeżenia strażaków budziła wykładzina w holu budynku. Zalecono również wykonanie dwóch hydrantów w środku pomieszczeń. Wnioski pokontrolne komisji rewizyjnej mówią właśnie o tych jeszcze sprawach - nowej podłodze w holu i o hydrantach. Jak informuje Robert Wójcik dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie prace te zostaną najprawdopodobniej wykonane w tym roku. (wcz)

REKLAMA



BIS

MEBLE KUCHENNE
SPRZĘT AGD
SZAFY WNEKOWE
GARDEROBY

► POMIAR
► PROJEKT
► TRANSPORT
► MONTAŻ

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH

Skierniewice, ul. Mszczonowska 33/35 tel./fax (046) 832 53 32
Sochaczew, ul. Żeromskiego 9 tel./fax (046) 862 16 27



Chcesz zobaczyć więcej? www.bis-mebie.com.pl

OKAZJA! RATY 10 rat bez odsetek, bez prowizji
lub **WYSOKI RABAT**

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH
„WELCOME”
angielski, niemiecki, francuski

KONKURENCYJNE CENY

- * różny poziom zaawansowania grup
- * przyspieszony kurs do nowej matury
- * zajęcia indywidualne
- * doświadczeni wykładowcy
- * małe grupy

GRATIS!!!
lekcja pokazowa i test kwalifikacyjny

ul. Sienkiewicza 42 (Dom Nauczyciela), zapisy: sekretariat pon. i czw. 16.00-18.00
tel. 837 37 81 lub tel. kom. 0 509 116 091, 0 509 116 092

APTEKA Tyłmana
Pijarska 3
ROK ZAŁOŻENIA 1915
TRADYCJA - SOLIDNOŚĆ

GABINET SPECJALISTYCZNY
w którym przyjmują:
Pijarska 3

dr hab. n. med., SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
Katarzyna Winczyk - co drugi wtorek
w godz. 14-16 (zapisy tel. 837-36-56)

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30

SPECJALISTA LARYNGOLOG
Agnieszka Pietraszko - środy w godz. 17-19

PSYCHIATRA
Elżbieta Bolanowska - środy w godz. 13-16

SPECJALISTA NEUROLOG (umowa z NFZ)
Witold Wypych - codziennie w godz. 8-10
(10-12 | 16-17.30 - ul. Krakowska 4)

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG
Janusz Dubas - czwartki w godz. 16-18

SPECJALISTA UROLOG
Andrzej Menduś - poniedziałki w godz. 16-18

dr n. med., KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
Janusz Kajdos - co drugi wtorek w godz. 16-18
(zapisy tel. 837-36-56)

SPECJALISTA DERMATOLOG
Zbigniew Wroniecki - poniedziałki w godz. 15-16,
piątki w godz. 11-12

dr n. med., SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
Adam Rogowski-Tyłman - piątki w godz. 16-19
(wtorki w godz. 16-19 w gabinecie przy ul. Długiej 18a)

Dodatkowe informacje pod nr tel. 837-36-56

GABINET REHABILITACJI

mgr rehab. **Halina i Michał Sadowski**
Głowno, ul. Swoboda 23, tel. (042) 719-15-96
- LASER - MASAŻ
- NASTAWIANIE KRĘGOSŁUPA
sprzedaż artykułów medycznych

- materace i poduszki przeciwodleżynowe
- łaski, kule, trójnogi, balkoniki
- pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe
- stabilizatory stawów, temblaki, kołnierze szyjne
- buty na opatrunek gipsowy
- poduszki i materace gorczycowe, gryczane
- lecznicze produkty magnetyczne: pasy, poduszki, skarpety
- skarpety, rajstopy przeciwżyłakowe
- wkładki ortopedyczne do butów SCHOLL

CZYNNY: pon.-pt. 10-18, sob. 10-13

DYPLOMOWANY MISTRZ
OPTYK
Krzysztof Szymczak

REALIZUJE RECEPTY
ZE ZNIŻKĄ z N.F.Z.
POLECA SZKŁA Z ANTYREFLEKSEM
IDEALNE PRZED KOMPUTEREM I ZA KIEROWNICĄ
DLA STAŁYCH KLIENTÓW - RABAT 5%
Łowicz, ul. KURKOWA 3
(vis a vis DOM ROLNICZY, obok LOTTO)
ZAPRASZAMY

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych
BARBARA FENC-BIELECKA

Przyjęcia:
• poniedziałek, środa, piątek: 9⁰⁰-12⁰⁰ i 15³⁰-17⁰⁰
• wtorek, czwartek: 9⁰⁰-12⁰⁰

BADANIE KIEROWCÓW
Porady w domu chorego
ul. Powstańców 2A, tel. 837-54-76

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00
Łowicz, os. Tkaczew 1-7/12
tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

P. Śliwkiewicz
PSYCHIATRA

Gabinet czynny w godz. 15⁰⁰-16⁰⁰
Tel. 0889-163-219
PSYCHOLOG
psychoterapia, porady
psychologiczne, diagnoza
Tel. 0693-498-874
Głowno, ul. Strażacka 9

LECZENIE KRĘGOSŁUPA

• przepuklina krążkowa
• skrzywienia kręgosłupa
• bóle krzyża, szyi i karku
• bóle rąk i nóg

Łowicz, ul. Armii Krajowej 2
tel. 0602-457-961, (046) 837-59-30
www.kregoslup.net

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG EKG

GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 7-107-400

MAŁGORZATA KULCZYCKA-DŁUGOSZ
specjalista ortodondi

APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE

ŁOWICZ, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
GŁOWNO, ul. Wypiańskiego 6a
Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
tel. (042) 719-43-42, 0508-213-771

Gabinet USG
ginekologiczny
Artur Kleczyński

specjalista ginekolog-położnik
Łowicz, ul. Ciemna 3
przyjęcia: w środy i piątki w godz. 16.00-18.00
lub po uzgodnieniu telefonicznym
tel. (046) 837-62-64, 602-111-627

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY

PIOTR CZYŻ
przyjmuje w środy 17.30-19.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Gabinet Lekarski
WIESŁAW BIELECKI
lekarz chorób wewnętrznych
tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52

PRZYJMUJE:
• ZDUNY 46A (biurowiec GS-u)
środa i sobota 8⁰⁰ - 13⁰⁰
• ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)
WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

GABINET CHOROBY SKÓRY
DERMATOLOG

Lek. spec. **ZBIGNIEW WRONIECKI**
łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16⁰⁰-18⁰⁰
Głowno, ul. Wypiańskiego 8 (za Szpitalem)
poniedziałki 9⁰⁰-11⁰⁰, czwartki 15⁰⁰-17⁰⁰
Tel. 0-602-276-728

ZADBAJ O SWOJE SERCE

GABINET SPECJALISTYCZNY „KAZ-MED”
łowicz, ul. Tkaczew 9 (przy aptecę „HIBISCUS”)

dr hab. n. med. **Mirostlaw Mussur**
specjalista kardiochirurg

sobota 19 marca 2005 roku

BEZPŁATNE PORADY
kardiologiczne i kardiochirurgiczne

ZAPRASZAMY

Zapisy pod numerem
tel. (046) 830-02-18 lub ul. Tkaczew 9

SPECJALISTA
CHOROBY NERWOWYCH I AKUPUNKTURY

Dr Włodzimierz Jaworowski
Leczy metodą farmakologiczną i akupunkturą:
• bóle głowy, migreny, nerwice, neuralgie
• nwa kulszowa i barkowa, blokady
• porażenia połowiczne i nerwów obwodowych

GABINET REHABILITACJI REH-MAL
Łowicz, osiedle Górki róg ulic Zagórskiej i Żeromskiego
piątek 16.00-18.00, tel. 833-21-07, kom. 601 191 210
Inny możliwy termin po uzgodnieniu telefonicznym

Urszula Maciągowska-Siniarska
SPECJALISTA ORTODONTA

NOWY GABINET:
ul. Krakowska 36, tel. 837-28-54
(w bramie obok poczty)
pon., śr., pt.: 8-11, pon., czw., 16-19;
ul. Spokojna 10, tel. 837-02-66
śr., pt.: 16-19;

APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE
umowa z NFZ

DR MED SŁAWOMIR KACZOR

specjalista reumatolog, internista
PRZYJMUJE:
pn. 15.00-17.00
śr. 15.00-17.00
pt. 12.00-14.00
oraz po uzgodnieniu telefonicznym
Łowicz, Topolowa 30
tel. (046) 837-07-70

ALERGIA
- TESTY - LECZENIE

Tel. (046) 837-45-41

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG

DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 0-601-260-660, 837-45-41

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

MARTA ŁABIŃSKA

PRZYJMUJE:
poniedziałek, środa, czwartek - 14.00-18.00
wtorek, piątek - 9.00-13.00

Łowicz, ul. Powstańców 2 (róg Jana Pawła II)
tel. (046) 830-21-04, 0608-898-825

Gabinet Lekarski
lekarz medycyny

ALEKSANDER JANOWICZ
Małszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70
(dojazd: autobus nr 3) Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
BIO-MASAŻ NA BÓLE KRĘGOSŁUPA, NÓG, NIEDOWŁADY, MOCZENIE, BÓLE GŁOWY

ZAPISY
tel. 046/837-25-61

CHOROBY SERCA, TĘTNIC I ŻYŁ
Specjalista Kardiochirurg
dr med. **MIROSLAW BITNER**
Adiunkt Kliniki Kardiochirurgii AM Łódź im. Sterlinga
PRZYJMUJE: środy w godz. 16.00-18.00
ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39



Lekki olej opałowy
Pomyśl o nas
ciepło

• Korzystna cena
• Niska zawartość siarki
• Dostawa w ciągu 24 h
• Wysoka wartość kaloryczna
• Zamówienia telefoniczne

DA-MO Sp. J.
ul. Małszyce 2d/2e
99-400 ŁOWICZ
www.damo.com.pl
Tel. (046) 837-36-82
0509-790-326
0509-790-325

AUTO-SZYBY
SPRZEDAŻ - MONTAŻ

samochody osobowe, ciężarowe
Łódź, ul. Inflancka 32, tel. (0-42) 659-88-66
ul. Kilińskiego 221, tel. (0-42) 682-89-89

CZĘŚCI VW BUS T-4
BLACHY, LAMPY I INNE

PPHU „MEBEL PROJEKT”
 PRODUCENT MEBLI KUCHENNYCH, BIUROWYCH, SZAF WNEKOWYCH itp.
 ŁOWICZ, UL. NAPOLEOŃSKA 12, tel. (046) 837-35-18 (wjazd od ul. Klickiego, za stacją CPN)
 Czynne w godz. 9 - 17, sobota 9 - 14
 KOMPUTEROWE PROJEKTOWANIE I ARANŻACJE WNEŹRZ NA MIEJSCU STOLARNIA, SPRZEDAŻ PŁYT I BLATÓW, W OFERCIE DUŻY WYBÓR MATERACÓW
 PROJEKT I WYCENA - BEZPŁATNIE

PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PCV I ALUMINIUM
ALUMEX
 montaż · transport · serwis
 Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat! **RATY**
Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
 tel. kom. 0-502-670-409

radio Victoria
103,5 FM

GOTÓWKA w 3 DNI
 SZYBKI BANKOWY KREDYT GOTÓWKOWY
 DLA: • rencistów • emerytów • rolników
 • zatrudnionych na umowę o pracę
 • osób prowadzących działalność gospodarczą
 ✓ bez poręczycieli ✓ bez zbędnych formalności i opłat
 ✓ decyzja kredytowa w ciągu kilku godzin
UBEZPIECZENIA
 ✓ komunikacyjne ✓ majątkowe ✓ osobowe
 Łowicz, ul. Nowy Rynek 36
 budynek Panoramy (I piętro), wejście od ulicy Zduńskiej
 tel. (046) 837-35-62, 0502-762-462

BETONIARNIA
 Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu
OFERUJE PAŃSTWU
 ■ stropy teriva
 ■ kręgi, przepusty
 ■ kostkę brukową
 ■ bloczki betonowe
 ■ pustaki zasypowe
 ■ nadproża
 ■ galanterię betonową
 99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
 tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
 e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
 internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib
 Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

SKŁAD OFERUJE SPRZEDAŻ
 ■ WĘGLA
 ■ MIAŁU
 ■ OTRĄB PSZENNYCH I ŻYTNICH
 LUB WYMIANĘ NA ZBOŻE
JAMNO 16, tel. (046) 838-90-12, 0603-061-839
MLYN SOBOCKA WIEŚ, tel. (046) 838-22-14, 0603-099-812

Lokal bezalkoholowy w Błażeja
 organizowanie wesel i przyjęć również u Klienta
 ul. 11 listopada 7
 tel. 046/837-64-73

Uprasza się o skontaktowanie pod numerami telefonów (0-52) 34-33-891 lub 0-608-064-380 OSOBY, KTÓRE dnia 12 października 2004 roku BYŁY ŚWIADKAMI WYPADKU komunikacyjnego o godz. 21.30 na ul. Prymasowskiej w Łowiczu
 Wypadek dotyczył potrącenia pieszej przez samochód ciężarowy.
SPRAWA PILNA!

TEK-DOM Skierniewice ul. Piłsudskiego 22
 tel./fax 833-38-50, kom. 0-601-692-248
 e-mail: tekdom@poczta.fm, www.tekdom.republika.pl
PROMOCJA DACHÓWKI BRAAS

FILTRY DO WODY
 • DZBANKI I WKŁADY - AQUAPHOR, BRITA
 • PRYSZNICOWE - zmniejszające podrażnienia i wysuszenie skóry
 • PRALKOWE - zmniejszające wodę, chroniące grzałkę
 • PODZLEWOWE - wysokowydajne w dobrej cenie
 • ODWRÓCONA OSMOZA - wkłady filtrujące, membrany, inne akcesoria
SPRZEDAŻ * MONTAŻ * SERWIS
DO KOŃCA MARCA PROMOCJA NA WYBRANY ASORTYMENT
WENTYLACJA
 • KRATKI • WENTYLATORY
 • SYSTEMY WENTYLACYJNE
INSTAL-DOM
Łowicz, ul. Mostowa 12
tel. (046) 837-93-60

LIKWIDACJA SKLEPU
 Elegancka odzież damska w sklepie:
4 PORY ROKU
 Łowicz ul. Stary Rynek 15
 Spódnica 80% wełna 108zł - 45zł
 Spodnie 100zł - 40zł
 Garsonka 260zł - 100zł
 Suknia wizytowa 199zł - 60zł
TYLKO DO KOŃCA MARCA !!!
ŁAP OKAZJE

ZDZ Chcesz zmienić zawód, podwyższyć kwalifikacje, zwiększyć swoje szanse na rynku pracy? Zgłoś się do nas!
 Profesjonalizm i prawie 60-letnia tradycja w edukacji dorosłych
OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO W ŁOWICZU, ul. Zgoda 13, tel. (0-46) 837-51-11 ZAPRASZA NA KURSY:
 > kierowców przewożących towary niebezpieczne (ADR),
 > dla osób zatrudnionych przy obsłudze urządzeń do napełniania i opróżniania zbiorników transportowych (klasa 2 i 3),
 > dla magazynierów i załadowniców towarów niebezpiecznych,
 > operatorów stacji LPG,
 > dla przewoźników wykonujących krajowy drogowy przewóz osób i rzeczy (na certyfikat kompetencji zawodowych),
 > kierowców wózków jezdniowych (akumulatorowych i spalinowych),
 > bezpiecznej wymiany butli w wózkach zasilanych gazem,
 > konserwatorów wózków jezdniowych podnośnikowych,
 > pracowników magazynu,
 > palaczy c.o.,
 > na uprawnienia elektroenergetyczne gr. 1, 2, 3 (eksploatacja i dozór),
 > obsługi suwnic, żurawi, wciągników,
 > drwali operatorów pilarek,
 > pedagogiczny dla instruktorów p.n.z., wykładowców na kursach,
 > dla kandydatów na wychowawców i kierowników w placówkach wypoczynku dzieci i młodzieży,
 > krawiec szwacz,
 > kadry, prace, rozliczenia z ZUS wraz z obsługą komputerową,
 > pracownik administracyjno biurowy,
 > księgowości komputerowej,
 > obsługi komputerów - zastosowanie programów komputerowych i Internetu w pracy,
 > obsługi kas fiskalnych,
 > higieny minimum sanitarnego,
 > bhp (szkolenia podstawowe i okresowe) dla różnych stanowisk, w tym dla służb bhp
Proponujemy dogodne warunki płatności. Informujemy, iż istnieje możliwość pokrycia kosztów kursu przez powiatowe urzędy pracy - po spełnieniu przez osobę bezrobotną odpowiednich warunków.

KOMINKI
 - Z MARMURU - Z PIASKOWCA
NA DOWOLNE ZAMÓWIENIA NISKIE CENY
 Łowicz, ROL-PLAST
 ul. Mostowa 28, tel. 830-08-37

Kredyt bez problemu
 - Wysokie kwoty kredytu bez zabezpieczeń
 - W krótkim czasie
 - Obsługujemy Klientów Programu NonStop GE Capital Bank
 - Kredyt Samochodowy
 - Kredyt Konsolidacyjny
 - Nowa Oferta „Dobry Kredyt”
 - Długi Okres Spłaty
ubezpieczenia
 • komunikacyjne • majątkowe • osobowe
 ✓ SAMOPOMOC ✓ UNIQUA ✓ COMPENSA
 ✓ P.T.U. ✓ GENERALI
 Gdzie nas znaleźć:
 99-400 Łowicz
 ul. Plac Przyrynek 10
 tel.: 046 837 87 81
ZAPRASZAMY
 GE Capital Bank
CHROBRY

WYPOSAŻENIE MAGAZYNÓW
REGMAR
 Łódź ul. Brukowa 6
 (0-42) 640-70-43
 http://www.regaly.wroclaw.pl

dziecięcy STYL
 Łowicz, ul. Krakowska 15
ZAPRASZA NA:
 • nowe wiosenno-letnie kolekcje firmy „Wajdk”
 • zakup odzieży, bielizny w rozmiarach 56-158 cm na każdą kieszeń - kurtki już od 49 zł
 • zakup wózków, fotelików, łóżeczek, akcesoriów i zabawek
 • w sprzedaży także garnitunki i dodatki komunijskie

Kącik Muzyczny

Najlepsza niespodzianka

Już za nami 6. edycja Och! Film Festiwalu. Słowo podsumowujące na końcu niniejszego tekstu. Teraz troszkę o ostatnich trzech filmowych propozycjach, jakie zaserwowali nam organizatorzy w kończącym imprezę tygodniu, zwłaszcza, że co najmniej dwie z nich to prawdziwe perełki.

W poprzedni czwartek mieliśmy okazję zobaczyć pracę zbiorową - 90-minutowy film podpisany przez ekstraklasę światowej reżyserii. Pomysł to nie pionierski, bo już kilkakrotnie podobne projekty trafiły na ekrany kin, zawsze jednak warte były one uwagi. W końcu jeśli na planie pojawiają się utalentowani twórcy, to choćby mieli nawet niewiele minut do zagospodarowania, na pewno coś wymyślą. W Łowiczu oglądaliśmy już „Dziesięć minut później: Wiolonczeł”, w trakcie tegorocznego Festiwalu pokazano część pierwszej cyklu „Trąbka”. Co je łączy? Przede wszystkim temat, no i niewielka długość taśmy do wykorzystania. Zaproszono znanych reżyserów, żeby w dziesięć minut opowiedzieli coś na temat przemijania, upływu czasu. A, że każdy ma swój styl, swoje okulary, przez które patrzy na świat, powstało dzieło oryginalne przez swoją różnorodność, choć artystycznie nierówne z tego powodu.

Najbardziej interesowały mnie etudy dwóch twórców - **Jima Jarmuscha** i **Wima Wendersa**. O Jarmuschu już pisałem w swoich relacjach z Ocha! (patrz: „Nikotylna”), wspominałem o swojej młodzieńczej nim fascynacji i obecnym sentymencie. I Jarmusch znów mnie nie zawodzi. Wykorzystuje swoje dziesięć minut znakomicie. Opowiada o kilkunastu chwilach przeżywania na planie zdjęciowym. Gwiazda (**Chloe Savigny**), przyczepa, papieros, telefon i znów powrót na plan. Smutne oczy i zmę-

czenie aktorki, która przecież powinna błyszczyć przed kamerą, a poza planem serwować uśmiechy na lewo i prawo. Ale Savigny jakby nieobecna, zrezygnowana. Patrzy się na nią i zastanawia - dlaczego jest taka nieszczęśliwa, przecież ma wszystko czego pragnie zwykły śmiertelnik?! Te dziesięć minut to dla niej odpoczynek czy katanga powrotu do rzeczywistości? Czas jej ucieka czy ją goni? Znakomita Savigny i niepowtarzalny klimat klasycznego Jarmuscha.

Wenders natomiast dał swojej nowelce „speedu”. W dosłownym tego słowa znaczeniu. Samochód, bezdroża, narkotykowe wizje, bliski koniec i pomoc. Ile czasu trzeba, by stracić wszystko, nawet wspomnienia? Niewiele, ale w każdej chwili ktoś może ci dać rękę i w dziesięć minut przywrócić cały świat.

Werner Herzog inaczej podszedł do tematu. Wierny swojej optyce zabrał nas w podróż do miejsca gdzie czas się zatrzymał, gdzie nikt nie wie o wojnie w Iraku ani nie zna zdobywców Oscara, gdzie nie mają pojęcia co to telewizor i silikonowy biust. A mimo to ludzie są szczęśliwi. Banalne odkrycie? Może, ale prawda zwykle jest oczywista. Do mnie powiastka Herzoga przemówiła - cywilizacja nas niszczy i choć daleki jestem od historii „zielonych”, smuci mnie „technologomania” naszego życia. Maszyna w życiu człowieka czy odwrotnie? Signum temporis...

Swoje dziesięć minut w „Trąbce” mieli jeszcze **Spike Lee**, **Aki Kaurismaki**, **Chen Kaige** i **Victor Erice**. Pierwszego nie lubię, drugi jest nudny, choć w tej krótkiej formie obaj do przelknięcia. Podobał mi się Kaige i Erice. Nie widziałem jeszcze „Wiolonczeł”, ale po takiej części pierwszej obejrzą ją na pewno.

W sobotę seans nadzwyczajny. Obawiałem się, że „Życie jest cudem” będzie chciało zobaczyć tak wielu łowickich kineomanów, że użyłem swoich koneksji w ŁOK-u, by zarezerwować miejscówki. Tymczasem jedyny łowicki seans najnowszego filmu **Kusturicy** nie tylko nie wzbudził poruszenia wśród festiwalowej publiczności, ale wręcz rozczarował dużą ilością wolnych foteli.

A macie czego żałować moi drodzy! Bo Emir w wyjątkowej formie. Znow pokazał nam plejadę charakterystycznych dla swoich filmów postaci. Banda rozpiętych, wolnych ludzi, z mnóstwem wad i kielichem rakijki w rękę. I choć żyją w swoistym „wariatkowie”, są szczęśliwi. Nawet kiedy wybuchnie wojna... Tym razem oglądaliśmy zamieszkałą gdzieś na granicy serbsko-bośniackiej rodzinę inżyniera Luki. Zakochnany w transporcie kolejowym pan domu, żyje pasją budowania kolejnych kilometrów torów, ale musi także pilnować, by jego lekko szalona żona nie zrobiła jakiegoś głupstwa. Jest jeszcze syn Milosza, utalentowany piłkarz, któremu na drodze ku wielkiej karierze

stanie armia. I właśnie kiedy niedoszły Maradona zakłada mundur, rozpoczyna się zbrojny konflikt serbsko-bośniacki, a Milosz trafia do niewoli. Przyjaciele inżyniera wymyślają chytry plan - pojmaną pielęgniarke wroga chcą wymienić na Milosza, tyle tylko, że Luka zakochuje się w swojej brance i powoli zapomina o bożym świecie. A więc historia miłosna, choć opowiedziana w stylu właściwym dla poprzednich dokonań filmowca.

Kusturica nie zaskakuje - i dobrze! Niżej podpisanemu jak najbardziej odpowiada znane z „Undergroundu” i „Czarnego kota, białego kota” kontrolowane szaleństwo reżysera. Ekran kipi pełnokrwistymi postaciami, specyficznym humorem, pięknymi krajobrazami. Emir nie objawia jakichś prawd kardynalnych - życie jest cudem, bo nie wiemy co nas czeka za chwilę, jutro, za rok. I to jest najpiękniejsze.

No i ścieżka dźwiękowa! Autorem jest sam Kusturica, który przecież jest muzykiem (notabene był na koncertach w Polsce, występując wspólnie z Kazikiem), a jego nuty są tak charakterystyczne, że nie sposób ich łączyć z innym kompozytorem. Wiazanka rytmów bałkańskich, cygańskich, żydowskich i Bóg wie jakich jeszcze, rozgrzewa i rozwesela, choć nieraz chwyci za serce rzewnie „powywuając”. Muszę wspomnieć o scenografii, bo anonimowy często twórca w dziełach Emira ma nielatte zadanie do spełnienia. **Milenko Jeremic** musi sam być niezłe „zakrecony” skoro potrafił oddać zwariowane pomysły Kusturicy.

Wielu krytyków zarzuca serbskiemu twórcy, że zrobił kino wtórne, że powiela sam siebie. Jeśli jednak film ogląda się wybornie, śmiejąc się i wzruszając, to jakież to zarzut...? Niech robi takie kino zawsze! To był moim zdaniem najlepszy, obok „Wesela”, obraz tegorocznego Festiwalu. I pomysłu, że zobaczyliśmy go na dokładkę...

Żegnaliśmy 6. Ocha! **Von Trierem**, który jak zwykle eksperymentuje z formą i jak zwykle tyłu ma miłośników co wrogów. Tym razem rozegrał swoisty filmowy pojedynek z duńskim reżyserem **Jorgenem Lethem**. „Pięć nieczystych zagrań” nie przekonał mnie do teoretyka Dogmy. Wynudziłem się setnie, ale może brak mi odpowiedniej ilości intelektu...

Kończąc - Festiwal znów wypalił, bo na takiej pustyni jak Łowicz, każda kulturalna oaza budzi radość spragnionych mieszkańców. Trochę mi brakowało spotkań z twórcami, do których organizatorzy zdążyli już nas przyzwyczaić, ale zrekompensował mi ten niedostatek niepowtarzalny występ akustycznego mini-VooVoo. Frekwencja na ogół też nie denerwowała, więc w małej salce przy Podrzecznej czuło się klimat filmowo-muzycznego święta. I niech żałują ci, którzy w nim nie uczestniczyli. Sporo ich ominęło.

Bogusław Bończak



Nawet takie niezwykle figury taneczne w wykonaniu uczestników półkolonii w „trójce” można było zobaczyć w czasie występu w Łowickim Ośrodku Kultury.

Ferie w ŁOK

Na zakończenie konkursu piosenki

Konkursem piosenki „Mikrofon dla każdego” w miniony piątek 25 lutego zakończył się feryjny program przygotowany przez Łowicki Ośrodek Kultury. Jak nam powiedziano, w tym roku do ośrodka przychodziło średnio od 10 do 20 dzieci, które grały w gry planszowe oraz uczestniczyły w zajęciach plastycznych i muzycznych.

Ostatniego dnia kilkanaście młodych osób zaśpiewało piosenki, które same przygotowały. Repertuar był mocno zróżnicowany: od piosenki Bajmu po Pszczółkę Maję i pastorałkę. Zachętą do występu były nagrody, dla wszystkich plakaty z filmami, a dla laureatów torby, w których znalazły się

drobne upominki. W przedziale wiekowym od 6 do 11 lat pierwsze miejsce zdobyła Klaudia Jankowska, drugie Paulina Tomala, a trzecie Katarzyna Wąsikowska, wyróżnienie zdobył Piotr Tomala. W kategorii wiekowej od 11 do 16 lat pierwsze miejsce zdobyła Ewa Smerecka, drugie Marta Brzozowska, trzecie Małgosia Małarska, wyróżnienia otrzymały: Agnieszka Wąsikowska i Marta Bobrowska.

Konkurs urozmaiciły swoimi występami dzieci z półkolonii odbywających się w Szkole Podstawowej nr 3; nie tylko śpiewały, ale także świetnie tańczyły breakdance. (tb)

Tchnienie tajemniczości

Łowickie zaułki i stare chałupy ukazane przez Justynę Kocembę-Ciesielską.

Fascynują mnie stare, zniszczone domy i podwórka, szukam i wydobywam za pomocą kreski i światła tajemniczość tych obiektów, która dla mnie jest urzekająca - powiedziała nam o swoich inspiracjach Justyna Kocemba - Ciesielska w czasie otwarcia swojej łowickiej wystawy „Architektura zapomniana” w sobotę, 26 lutego sali Urzędu Stanu Cywilnego w Łowickim Ośrodku Kultury przy ul. Podrzecznej. Artystka pochodzi z Belchowa, była nauczycielką sztuki w zespole szkół na Bratkowicach w Łowiczu, obecnie pracuje w Szkole Podstawowej nr 1. Prezentowała ona już swoje prace poza Łowiczem, przede wszystkim w Częstochowie.

Na wystawie zgromadzonych zostało około 30 prac różnego formatu. Wszystkie oprócz dwóch obrazów olejnych, rysowane są różnokolorowym tuszem: czerwonym, czarnym, fioletowym i sepią. Kolory są używane jednak w sposób stonowany, wywołujący u obserwatora nastrój nostalgii. Wśród krótkich, dynamicznie postawionych kresek nie brakuje plam, którym artystka pozwoliła rozpląnąć się swobodnie po kartonie. W czasie otwarcia wystawy przemówił adiunkt Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi Marek Sok, który przyznał, że jest pod wrażeniem prac młodej autorki.

Tematem prac są stare chłopskie chałupy, a na większości prac właściwie ich fragmenty - detale architektoniczne, na przykład wybite okna, zniszczone poszczyta dachów ze sterczącymi w powietrzu gołymi krokiewkami, obdrapane ściany, zniszczone drzwi. Tematem kilku prac jest także Łowicz, ale nie ten oficjalny, znany z frontów kamienie, ale ten ukryty w cieniu podwórek. Artystka



Justyna Kocemba - Ciesielska przy jednej ze swoich prac w czasie otwarcia wystawy.

przyznaje, że z ciekawością zagłębia się w nie szukając inspiracji i za każdym razem znajduje coś nowego.

„Szukam inspiracji w najbliższej okolicy swego domu w Belchowie i okolicznych wsiach: w Parmie, Zakulinie, także w Maurzycach. Nie trzeba daleko szukać, by dotrzeć do starej chaty, która niszczy opuszczona, zawsze byłam przyjmowana przez gospodarzy z zaciekawieniem, dziwnie. Nikt mi nie odmówił rysowania na podwórku - powiedziała nam Justyna Kocemba-Ciesielska. Inaczej sprawa ma się w Łowiczu, oczywiście odwiedza podwórka, ale tutaj już nie rysuje z natury, wspomaga się aparatem fotograficznym, bo jak przyznaje - rysować gdzieś jest jednak strach. Wystawa w USC potrwa do końca marca, można ją oglądać w godzinach pracy urzędu i Łowickiego Ośrodka Kultury. (tb)

dok. ze str. 14

Takiej rozmowy nie zastąpi nic

Kolejne dwie książki, i autorstwa ks. dr Zbigniewa Skielczyńskiego „Życie umysłowe w dawnym Łowiczu” oraz „Kościół św. Jana i inne opowiadania” także nie zostały wzięte pod uwagę w konkursie, bo ksiądz nie miał takiego życzenia za swego życia. Jury w swojej ocenie wyraziło ubolewanie, że tak się stało, podkreśliło jednak, że książki ks. Skielczyńskiego, choć nieduże objętościowo, zawierają bezcenne wiadomości dotyczące dziejów Łowicza, podane często w sposób humorystyczny, co pozwala przeciętnemu czytelnikowi na ich zapamiętanie i rozbudzenie ciekawości. Pamięć po zmarłym w roku ubiegłym ks. Zbigniewie została uczczona minutą ciszy. (tb)

„Ślady pierwsze” - dziś promocja

Dziś, w czwartek 3 marca o godz. 18.00 w sali Urzędu Stanu Cywilnego mieszczącego się w Łowickim Ośrodku Kultury przy ul. Podrzecznej, odbędzie się promocja tomiku poezji „Ślady Pierwsze”, w których znalazły się wybrane wiersze uczestników Łowickich Warsztatów Literackich działających przy ŁOK. Wiersze zamieścili w nim: Jakub Pierzankowski, Ewa Tomczak, Jacek Rybus, Anna Szafarowicz, Gemi, natomiast fragment prozy inspirowanej fantazy - Marta Balcerzak. Większość z tych osób to ludzie młodzi, dla któ-

rych tomik jest debiutem wydawniczym. W spotkaniu udział weźmie Jerzy Paruszewski, poeta żyrardowski, prezes Oddziału Zachodnio-Mazowieckiego Ogólnopolskiego Klubu Poetów. Zaproszenie otrzymał także poeta Ziemowit Skibiński, który jako pierwszy prowadził warsztaty. Jacek Rybus, obecnie zajmujący się koordynacją działań grupy powiedział nam, że autorzy będą czytać swoje wiersze, pomiędzy kolejnymi występującymi będzie żywa muzyka, a spotkanie zakończy lampka szampana. (tb)

Tenis stołowy - 1. turniej III Grand Prix Łowicza

Znowu spotkali się przy zielonych stołach

Łowicz, 19 lutego. W hali sportowej OSiR nr 1 w Łowiczu rozegrano pierwszy turniej III edycja Grand Prix Łowicza w tenisie stołowym, a do rywalizacji przystąpiło 36. zawodniczek i zawodników. W tej edycji w zawodach organizowanych przez OSiR Łowicz w okresie od lutego do maja 2005 roku planowane jest rozegranie od pięciu do siedmiu turniejów.

KOBIETY:
 ■ **Kategoria K-11 (rocznik 1994 i młodsze):**

Do zawodów zgłosił się jedynie **Ksenia Włuczynska** (SP 4 Łowicz), która zdobyła dziesięć punktów bez gry.

■ **Kategoria K-13 (rocznik 1992-93):**

Tylko dwie zawodniczki rywalizowały w kategorii uczennic klas V-VI szkół podstawowych, a jedyny mecz zakończył się zwycięstwem **Marzeny Osowskiej** (SP 4 Łowicz), która wygrała z **Wiktoria Guzek** (Pijarska SP KP Łowicz) 3:1 (-9, 11, 11, 8).

1. Marzena Osowska (SP 4 Łowicz) 20
2. Wiktoria Guzek (Pijarska SPKP) 18

■ **Kategoria K-open:**

W kobiecym turnieju „open” każda z trzech uczestniczek wygrała i przegrała po jednym pojedynku. O ostatecznym zwycięstwie w turnieju zdecydował już

pierwszy mecz, w którym **Wiktoria Guzek** (Pijarska SP KP Łowicz) wygrała z **Marzeną Osowską** (SP 4 Łowicz) 3:0 (8, 9, 5). Później co prawda przegrała z **Ksenią Włuczynską** (SP 4 Łowicz) 1:3 (-7, 10, 8, 6), ale Osowska wygrała z kolei z **Włuczynską** 3:1 (8, 4, -6, 12) i ostatecznie najlepszy bilans setów miała właśnie Guzek.

1. Wiktoria Guzek (Pijarska SP) 30
2. Ksenia Włuczynska (SP 4 Łowicz) 27
3. Marzena Osowska (SP 4 Łowicz) 24

MEZCZYŹNI:
 ■ **Kategoria M-11 (rocznik 1994 i młodsi):**

Czterech zawodników wystąpiło w rywalizacji czwartoklasistów, a najlepszym okazał się **Piotr Podśedek**, który pokonał swojego młodszego brata - **Mateusza** (obaj SP 3 Łowicz) 3:0 (5, 4, 6), **Adama Żaczka** (SP Bąków) 3:0 (2, 1, 3) i **Łukasza Wójcika** (SP 4 Łowicz) 3:0 (2, 2, 9).

1. Piotr Podśedek (SP 3 Łowicz) 40
2. Łukasz Wójcik (SP 4 Łowicz) 36
3. Mateusz Podśedek (SP 3 Łowicz) 32
4. Adam Żaczek (SP Bąków) 28

■ **Kategoria M-13 (rocznik 1992-93):**

Triumfátorem turnieju GP Łowicza w kategorii M-13 okazał się **Maciej Makowski** (SP Bąków), który w finale pokonał



Maciej Makowski (z lewej) ograł w finale M-13 Huberta Marszałka.

Huberta Marszałka (SP 4 Łowicz) 3:2 (10, -5, 5, -7, 11), a trzecie miejsce wywalczył **Szymon Kowalski** (SP Bąków). Dalsze miejsca zajęli: 4 - **Michał Karmelita** (SP 1 Łowicz) oraz 5-6: **Tomasz Guzek** (SP 3 Łowicz) i **Adam Dąbrowski** (SP Bąków).

1. Maciej Makowski (SP Bąków) 60
2. Hubert Marszałek (SP 4 Łowicz) 54
3. Szymon Kowalski (SP Bąków) 48
4. Michał Karmelita (SP 1 Łowicz) 42
5. Tomasz Guzek (SP 3 Łowicz) 36
- Adam Dąbrowski (SP Bąków) 36

■ **Kategoria M-16 (rocznik 1989-91):**

Najliczniejsza grupa dziesięciu zawodników wystąpiła w rywalizacji zawodników kategorii M-16, a najlepszym okazał się **Dawid Kiciak** (GP Nowe Zduny), który w finale pokonał **Łukasza Świątkowskiego** (GP Nowe Zduny) 3:1 (9, 3, -7, 8). Trzecie miejsce zajął **Daniel Sałuda** (GP Popów), a dalsze miejsca: 4 - **Paweł Kubiak** (GP Popów), 5-6: **Dawid Sikiński** (GP 2 Łowicz) i **Dawid Wróbel** (GP Popów), 7-8: **Norbert Sznicer** (GP 2 Łowicz) i **Maciej Marszałek** (GP 2 Łowicz) oraz 9-10: **Mariusz Woźniak** (GP 1 Łowicz) i **Damian Żaczek** (GP Nowe Zduny).

1. Dawid Kiciak (GP Nowe Zduny) 100
2. Łukasz Świątkowski (GP Zduny) 90
3. Daniel Sałuda (GP Popów) 80

4. Paweł Kubiak (GP Popów) 70
5. Dawid Sikiński (GP 2 Łowicz) 60
- Dawid Wróbel (GP Popów) 60
7. Norbert Sznicer (GP 2 Łowicz) 50
- Maciej Marszałek (GP 2 Łowicz) 50
9. Mariusz Woźniak (GP 1 Łowicz) 40
- Damian Żaczek (GP Nowe Zduny) 40

■ **Kategoria M-20 (rocznik 1985-88):**

W turnieju M-20 wystąpiło tylko trzech zawodników, a najlepszym okazał się **Krzysztof Michałak** (II LO Łowicz), który pokonał **Mariusza Tataja** (ZSP 4 Łowicz) 3:1 (7, 8, -7, 5) i **Daniela Kreta** (ZSP 2 Łowicz). W meczu o drugie miejsce Tataj wygrał z Kretem 3:2 (-7, -5, 6, 5, 8).

1. Krzysztof Michałak (II LO Łowicz) 30
2. Mariusz Tataj (ZSP 4 Łowicz) 27
3. Daniel Kret (ZSP 2 Łowicz) 24

■ **Kategoria M-40 (rocznik 1954-83):**

Tylko jeden zawodnik zgłosił się do rywalizacji seniorów M-40 (20-49 lat) i w ten sposób **Paweł Wójcik** (Łowicz) zdobył dziesięć punktów bez gry.

■ **Kategoria M-50 (rocznik 1954 i starsi):**

W turnieju M-50 wystartowało dwóch zawodników, a lepszym wśród weteranów okazał się **Tadeusz Pytkowski** (Łowicz) który pokonał **Wiesława Makowskiego** (GOK Zduny) 3:1 (-10, 9, 4, 11).



Dawid Papuga najlepszy w „open”.

1. Tadeusz Pytkowski (Łowicz) 20
2. Wiesław Makowski (GOK Zduny) 18

■ **Kategoria M-open:**

Siedemnastu zawodników wystąpiło w męskim turnieju „open”, a najlepszym okazał się zostać **Dawid Papuga** (UMKS Książek Łowicz), który w finale pokonał **Jakuba Placka** (UKS Bednary) 3:1 (13, -6, 3, 6). W meczu o drugie miejsce Placek przegrał z **Tadeuszem Pytkowskim** (Łowicz) 0:3 (3, 10, 7).

Kolejne miejsca zajęli: 4 - **Wiesław Makowski** (GOK Zduny), 5-6: **Krzysztof Michałak** (II LO Łowicz) i **Łukasz Bakalarski** (UKS Bednary), 7-8: **Przemysław Myszka** (UKS Bednary) i **Mariusz Jędrachowicz** (GP Nowe Zduny), 9-12: **Paweł Wójcik** (Łowicz), **Piotr Podśedek** (SP 3 Łowicz), **Maciej Makowski** (SP Bąków) i **Mariusz Tataj** (ZSP 4 Łowicz), 13-16: **Łukasz Wieteska** (GOK Zduny), **Emil Rosa** (GP Popów), **Daniel Kret** (ZSP 2 Łowicz) i **Łukasz Świątkowski** (GP Nowe Zduny) oraz 17 - **Daniel Sałuda** (GP Popów).

1. Dawid Papuga (Książek Łowicz) 170
2. Tadeusz Pytkowski (Łowicz) 153
3. Jakub Placek (UKS Bednary) 136
4. Wiesław Makowski (GOK Zduny) 119
5. Krzysztof Michałak (II LO Łowicz) 102
- Łukasz Bakalarski (UKS Bednary) 102
7. Przemysław Myszka (Bednary) 85
- Mariusz Jędrachowicz (GP Zduny) 85
9. Paweł Wójcik (Łowicz) 68
- Piotr Podśedek (SP 3 Łowicz) 68
- Maciej Makowski (SP Bąków) 68
- Mariusz Tataj (ZSP 4 Łowicz) 68
13. Łukasz Wieteska (GOK Zduny) 51
- Emil Rosa (GP Popów) 51
- Daniel Kret (ZSP 2 Łowicz) 51
- Łukasz Świątkowski (GP Zduny) 51
17. Daniel Sałuda (GP Popów) 34

Paweł A. Doliński



Wśród dziewcząt rywalizowały tylko trzy zawodniczki.

AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA
FIAT PUNTO 1,2 ACTUAL (5d) UWAGI: pierwszy właściciel, poduszka powietrzna, immobilizer, szyby atermiczne	2003	czerwony	11 400	27 500/Kr*
FIAT Tempra 1,6 (4d) UWAGI: stan idealny, kupiony w Polsce; auto w dyspozycji właściciela	1993	grafit metalik	175 000	12 500/Kr*
FIAT Seicento 900	1999	stalowy metalik	66 600	12 500/Kr*
FIAT Seicento 900	1999	niebieski metalik	84 500	12 300/Kr*
FIAT Seicento 900 UWAGI: pierwszy właściciel, autoalarm, centralny zamek	1998	stalowy metalik	69 000	11 800/Kr*
FIAT Seicento 900 UWAGI: immobilizer, radiodzwoniacz	1998	morelowy	54 450	11 300/Kr*
FIAT Seicento 900	1998	morelowy	110 820	9 800/Kr*
FIAT Uno 1,0 (5d)	1992	wisnia metalik	149 000	6 500/Kr*
FIAT CINQUECENTO 704	1994	czerwony	74 000	4 500/Kr*
FIAT 126	1998	czerwony	45 000	3 000/Kr*
OPEL ASTRA 1,4 limuzyna (4d) UWAGI: poduszka powietrzna, autoalarm, centralny zamek - zdalnie sterowany, immobilizer, Multi Lock, szyby atermiczne, zimowe opony	1997	złoty metalik	127 000	15 900/Kr*
Mercedes 124 200 D limuzyna UWAGI: aluminiowe felgi, centralny zamek, radiodzwoniacz, szyberdach, szyby atermiczne, wspomaganie kierownicy	1990/96	biały	300 000	13 900/Kr*
Mercedes 608D furgon UWAGI: auto w dyspozycji właściciela	1982	pomarańcz	360 000	3 900

✓ Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu, przy zakupie nowego auta
 ✓ Przyjmujemy samochody używane do komisji ✓ Odkupujemy samochody używane

Informacje: tel. 0 601 28 34 21

ZAPRASZAMY: od poniedziałku do piątku w godz. 8-17, w soboty w godz. 8-13

POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10

MIAŁEŚ WYPADEK

- jako pasażer, kierowca
- ktoś bliski ci zmarł wskutek wypadku
- nie otrzymałeś odszkodowania z OC sprawcy
- jako zadośćuczynienia, odszkodowania z tytułu utraconych zarobków i pogorszenia sytuacji rodzinnej, renty wyrównawczej z tytułu zwiększonych potrzeb
- odszkodowanie było niewspółmierne do wyrządzonej szkody

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS Prowadzimy sprawy, które wydarzyły się do 10 lat wstecz (046) 857-70-94, kom. 0604-693-723

AGROPLUS+

Centrum Obsługi Funduszy Europejskich
 Fundusze strukturalne, PROW, SPO
 Inwestycje w gospodarstwach rolnych i przedsiębiorstwach

Potrzebujesz pomocy lub porady?
 Zadzwoń i umów się na bezpłatne konsultacje!
 (046) 838-95-43, 0608-087-106

Hurtownia Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (046) 837-63-74, 830-34-14

godziny otwarcia: pn. - pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-14.00

GLAZPANEL

- ☞ glazura, terakota
- ☞ panele podłogowe
- ☞ boazeria PCV, siding
- ☞ panele ściennie MDF
- ☞ płyty kartonowo-gipsowe
- ☞ gładzie, gipsy
- ☞ parkiet, mozaika, deski podłogowe
- ☞ wyposażenie łazienek
- ☞ drzwi ☞ parapety
- ☞ schody, tralki, poręcze
- ☞ gres, płytki klinkierowe
- ☞ rynny ☞ elektronarzędzia
- ☞ kleje, fugi, listwy: MAPEI, ATLAS, CERESIT

✓ **TANIE PŁYTKI** do pomieszczeń gospodarczych

✓ **PROMOCJA:**

- panele podłogowe o wysokiej twardości, klejowe i bezklejowe
- glazura, terakota

✓ Szeroki asortyment

✓ Ceny konkurencyjne

✓ Raty bez pierwszej wpłaty

✓ Upusty

KUPIMY, PRZEJMIEMY

ZADŁUŻONĄ Spółkę z o.o. i S.A.

- Pomagamy uchronić majątek firmy przed zajęciem
- Kompleksowa obsługa finansowo - prawna

Tel. 0505-305-902, 0501-289-115.



Łowiczanki przegrały w Zgierzu po raz drugi w tym sezonie.

Koszykówka - zaległy mecz 5. kolejki wojewódzkiej ligi kadetek o miejsca 1-6

Przepadły w trzeciej kwarcie

■ **SK MAG-RYS Zgierz - UMKS KSIĘŻAK Łowicz 76:49 (18:16, 18:10, 24:10, 16:13).** Księżak: Iwona Foks 21 (2x3), Katarzyna Słoma 3 (1x3), Aleksandra Szafarowicz 3, Emilia Zabost 3 i Karina Rzeźna oraz Paulina Hemka 9, Marta Piel 6, Iwona Piotrowska 4, Anna Wojciechowska 1, Małgorzata Majczak 1 i Marta Przygoda. Najwięcej dla Mag-Rysu: Aleksandra Kubiak 24 i Agnieszka Milczarska 19 (4x3).

Zgierz, 23 lutego. W ferie środę w Zgierzu rozegrano zaległy mecz 5. kolejki wojewódzkiej ligi koszykówki kadetek, w którym zespół UMKS Księżak zmierzył się w Zgierzu z miejscowym Mag-Rysem. W rundzie wstępnej te dwa zespoły już ze sobą rywalizowały i wówczas każda z ekip wygrała po jednym meczu u siebie. Teraz w trzecim spotkaniu tych zespołów zgierzczanki znowu wygrały we własnej hali, a o koń-

cowym wyniku zadecydowała trzecia kwarta, w której rywalki raz po raz punktowały z szybkich ataków.

Dodatkowo w łowickiej drużynie nie wystąpiła tego dnia **Katarzyna Grzywacz**, która w przeddzień doznała kontuzji dłoni na... sankach. W Zgierzu na swoim poziomie zagrała jedynie **Iwona Foks**, która jednak nie była w stanie sama wygrać.

(d)

Koszykówka - 7. kolejka finałów wojewódzkiej ligi młodzików o miejsca 1-8

Młodzicy nadal bez porażki

■ **UMKS KSIĘŻAK I Łowicz - START II Łowicz 94:53 (21:13, 16:5, 34:14, 23:21)**
Księżak I: Paweł Florczak 19, Marcin Chondzyński 16, Mateusz Żbikowski 13, Maciej Piekłak 10 i Łukasz Styczyński 6 oraz Michał Skowroński 14, Konrad Pawlina 6, Łukasz Sawicki 6, Szymon Sochala 4, Bartłomiej Aniszewski i Kamil Domińczak. Najwięcej dla Startu: Tomasz Bernaciak 25 i Piotr Nagajek 8.



Najsukuteczniejszym w Księżaku był Paweł Florczak (trzeci z lewej).

dzieli 8:2, a w 7. już 14:5. W drugiej odsłonie młodzi koszykarze z Łowicza w ataku już nie byli tak skuteczni. Sporo razy nie trafili z łatwych sytuacji. Dużo lepiej było w obronie. Łowiczanie pozwolili rywalowi zdo-

być tylko pięć punktów. Do przerwy Księżak prowadził 37:18 i wynik był tu już rozstrzygnięty. Po przerwie na parkiecie pojawiło się wielu zawodników rezerwowych i trzeba stwierdzić, że mimo wszystko „drugi” skład radził sobie bardzo dobrze. Przed ostatnią odsłoną łowiczanie wygrali już 71:32. W ostatniej części meczu gra była wyrównana. Gospodarze już nie byli tak skoncentrowani w obronie i dali rywalowi rzucić aż dwadzieścia jeden punktów. W łowickiej ekipie bardzo dobrze zagrał **Maciej Piekłak**, który dobrze bronił, miał dużo przechwyty i asyst oraz zdobył dziesięć punktów. Najwięcej punktów tym razem zdobył **Paweł Florczak**.

W te sobotę ekipa łowickich młodzików gra bardzo ważny mecz z drużyną Piotrowii. Obydwa zespoły nie doznały jeszcze w lidze porażki, zatem będzie to mecz na szczycie tegorocznych rozgrywek.

(z)

Koszykówka - 7. kolejka finałów wojewódzkiej ligi kadetów o miejsca 1-6

Fatalna pierwsza kwarta

■ **UMKS KSIĘŻAK Łowicz - ŁKS Łódź 51:66 (9:25, 15:12, 15:18, 12:11)**
Księżak: Franciszek Filipowicz 18, Marcin Pelka 10, Adrian Dyszkiewicz 8, Maciej Siemienczuk 5 i Przemysław Duranowski 4 oraz Damian Lelonkiewicz 4 (1x3), Dominik Świercz 2, Damian Wyszogrodzki, Marcin Igielski i Paweł Kacprowski. Najwięcej dla ŁKS: Michael Roszyk 21 (3x3), Karol Gruszecki 13.



Kadeci Księżaka ulegli swoim rówieśnikom z ŁKS...

Łowicz, 27 lutego. Ekipa łowickich kadetów doznała trzeciej porażki w lidze wojewódzkiej. Łowiczanie podejmowali w niedzielę u siebie lidera ligi - Łódzki ŁKS, który jest zdecydowanym faworytem tegorocznych rozgrywek. Faworytem tego pojedynku byli zatem goście, ale Księżacy nie poddali się bez walki przegrywając jednak piętnastoma punktami.

Podopieczni trenera **Cezarego Włuczynskiego** mieli bardzo udany początek. Po trzech minutach prowadzili 6:0. Po chwili trener przyjezdnych wziął czas i po jego ostrej rekomendacji koszykarze ŁKS wzięli się ostro do pracy. W 9. minucie prowadzili już 19:6, a więc łatwo obliczyć, że pięcio-

minutowy fragment gry wygrali 19:0. To praktycznie ustawiło przebieg tego pojedynku. Łowiczanie przegrali pierwszą kwartę 9:25 i taka przewaga utrzymała się już do końcowego gwizdka sędziego. Łódzianie kontrolowali mecz i ostatecznie wygrali 66:51. W łowickim zespole już drugi raz z rzędu najwięcej punktów w meczu zdobył nasz najwyższy zawodnik - **Franciszek Filipowicz**.

Zbigniew Łaziński

dok. ze str. 32

Po roku ALK-a powróciła

To był bardzo zacięty i wyrównany pojedynek. Praktycznie gra toczyła się kosz za kosz. Żadna z ekip nie mogła odskoczyć na większą przewagę. W końcówce po dobrej grze **Piotra Zabosta**, Andy prowadziło 51:48, jednak po celnych osobistych **Jaroslawa Świętego** Torpedo wyrównało. Kiedy ostatnie punkty dla Andiego zdobył **Michał Wójcik**, wydawało się, że tak zakończy się mecz, jednak w ostatniej akcji do kosza trafił **Sylwek Pawlak** i o losach meczu decydowała dogrywka. Bardzo dobrze rozpoczął ją **Łukasz Łebski**, trafiając zza linii 6,25 m. Później dwa osobiste trafił Zabost i mimo „trójki” **Dawida Tataja**, Torpedo nie zdołało doprowadzić już do remisu.

■ **LSM Łowicz - JURASY Łowicz 78:54 (14:14, 27:13, 19:15, 18:12)**

LSM: Bartosz Włuczynski 26 (6x3), Zbigniew Sowiński 13, Filip Gołda 13, Marcin Kotarski 8 i Krzysztof Dziedzic 2 oraz Przemysław Duranowski 8, Michał Rusiniak 6 i Patryk Kotarski 2.

Jurasy: Wojciech Tomaszewicz 26, Paweł Zagawa 14, Marcin Piekłak 6, Marcin Danych 4 i Daniel Waliszewski 2 oraz Michał Marcinkowski 2 i Karol Jasiński.

W tym pojedynku ekipa LSM, która była faworytem, miała bardzo słaby początek. Po sześciu minutach przegrywała 0:10. Jednak po przerwie na żądanie koszykarze „Spółdzielni” wzięli się do pracy i szybko odrobili stratę. Rozpoczął to rzutem za trzy punkty **Bartosz Włuczynski**. W kolejnych minutach LSM zaskoczyła rywala

obroną na całym boisku i to dało dobry efekt. Szczególnie w drugiej kwarcie, kiedy to w 15. minucie LSM prowadziło już 52:33. W drużynie Jurasów głównym punkującym był **Wojciech Tomaszewicz**, ale był on osamotniony w swoich atakach, nie miał kto mu dogrywać piłek, a większość punktów zdobywał po swoich zbiórkach. Po tym wysokim zwycięstwie LSM została pierwszym liderem XI edycji ALK-i.

1. LSM Łowicz	1	2	78:54
2. Andy Boyz Łowicz	1	2	63:58
3. Torpedo-Bratki Łowicz	1	1	58:63
4. Jurasy Łowicz	1	1	54:78
5. No Name Łowicz	0	0	0:0
Gwiazdy Basketu Łowicz	0	0	0:0
Energobudowa Łowicz	0	0	0:0

W klasyfikacji strzelców prowadzą **Dawid Tataj** (Torpedo), **Wojciech Tomaszewicz** (Jurasy) i **Bartosz Włuczynski** (LSM) - wszyscy po 26 punktów. Dalsze miejsca zajmują: 23 - Piotr Zabost (Andy), 14 - Paweł Zagawa (Jurasy), po 13: Filip Gołda i Zbigniew Sowiński (LSM), po 12: Michał Wójcik (Andy) i Sylwester Pawlak (Torpedo), 11 - Łukasz Łebski (Andy) oraz 10 - Jarosław Święty (Torpedo).

W klasyfikacji punktujących „za trzy” prowadzi natomiast **Bartosz Włuczynski** (LSM), który ma już na koncie sześć trafień, trzy razy trafił Dawid Tataj (Torpedo), po 2: Piotr Zabost (Andy) i Łukasz Łebski (Andy), a raz: Jarosław Święty (Torpedo), Wojciech Tomaszewicz (Jurasy) i Maciej Kolodziejczyk (Andy).

Zbigniew Łaziński



Po raz pierwszy (w XI edycji ALK-i) piłka w górę...

Tenis ziemny - 13. kolejka AHMŁ

Jeszcze tylko zaległości

Łowicz, 27 lutego. W rozgrywkach Amatorskich Halowych Mistrzostw Łowicza rozegrano planowo ostatnią kolejkę spotkań, ale jeszcze mistrz nie został wyłoniony bowiem do rozegrania tenisistom zostało jeszcze kilka zaległych spotkań. Dzięki uprzejmości i wyrozumiałości organizatorów zawodnicy, którzy mają do rozegrania jeszcze zaległe pojedynki, będą mogli to zrobić w innych, wcześniej uzgodnionych terminach.

W ostatniej kolejce najbardziej wyrównany mecz rozegrał **Mikołaj Pietrzak** z **Danielem Grzywaczem** wygrywając 6:4, 6:4. Jak na razie Pietrzak zajmuje trzecie miejsce, ale ma jeszcze do rozegrania aż trzy mecze, czyli prawdopodobnie zdobędzie tytuł wicemistrzowski.

Jeśli swoich dwóch zaległych meczy nie rozegra, tak jak zapowiada, **Krzysztof Świech**, to skorzysta na tym **Jarosław Woźniak**, który zajmie trzecie miejsce.

Na miejscach 4-7 zanoszą się jeszcze na przetarasowania, ponieważ tu aż cztery zaległe pojedynki ma do rozegrania **Zbigniew Łaziński**, między innymi z Grzywaczem i **Grzegorzem Gawrońskim**. Wszystkie te zaległości powinny być rozegrane już za dwa tygodnie i wtedy poznamy ostateczną kolejność w rywalizacji o tytuł mistrza Łowicza na rok 2005.

Mecze zaległe: Grzegorz Gawroński - Magdalena Białecka 2:0 (6:0, 6:0), Piotr Sukiennik - Marcelina Walczak 2:0 (6:1, 6:1), Mikołaj Pietrzak - Piotr Czerwiński 2:0 (6:1, 6:2), Piotr Sukiennik - Piotr Czerwiński 2:0 (6:0, 6:3).

13. kolejka: Paweł Kuza - Wojciech Woźniak 0:2 (1:6, 4:6), Mikołaj Pietrzak - Daniel Grzywacz 2:0 (6:4, 6:4), Piotr Sukiennik - Grzegorz Gawroński 2:0 (6:0, 6:3), Jarosław Woźniak - Andrzej Bucki 2:0 (6:1, 6:2), Piotr Czerwiński - Marcelina Walczak 2:0 (6:0, 6:2).

Mecze: Krzysztof Świech - Magdalena Białecka i Zbigniew Łaziński - Radosław Kucharski przełożono.

1. Piotr Sukiennik (4)	11	10	21:2
2. Jarosław Woźniak (2)	13	10	20:8
3. Mikołaj Pietrzak (5)	10	9	18:2
4. Krzysztof Świech (1)	11	9	18:4
5. Daniel Grzywacz (3)	12	8	16:9
6. Grzegorz Gawroński (7)	11	6	15:11
7. Zbigniew Łaziński (6)	9	6	12:8
8. Wojciech Woźniak (8)	13	6	13:16
9. Piotr Czerwiński (9)	12	5	12:16
10. Paweł Kuza (10)	12	4	9:16
11. Radosław Kucharski (11)	11	4	8:17
12. Andrzej Bucki (12)	11	2	4:18
13. Marcelina Walczak (13)	12	1	2:23
14. Magdalena Białecka (14)	10	0	1:20

(z)

* ŁOWICKA FERIADA '2005 * ŁOWICKA FERIADA '2005 *



Tenis stołowy - finał V edycji Zimowego GP Łowicza

Pingpongiści zakończyli



Łowicz, 25 lutego. Łącznie 65. młodych pingpongistów wystąpiło w dwóch turniejach V edycji Zimowego Grand Prix Łowicza w tenisie ziemnym. W hali łowickiego OSiR nr 1 w ramach zimowej akcji „Łowickiej Feriady 2005” w czterech kategoriach wiekowych rywalizowali uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

KOBIECY:

Kategoria K-open:

W turnieju dziewcząt wystąpiły tym razem trzy zawodniczki, a zwyciężczynią została **Marzena Osowska**, która pokonała **Ksenię Włoczyńską** (obie SP 4 Łowicz) 3:1 (-6, 9, 6, 7) i najlepszą w pierwszym turnieju **Wiktoria Guzek** (Pijarska SPKP Łowicz) 3:2 (10, -8, -6, 9, 7), dzięki czemu została triumfatorką tych zawodów. W drugim turnieju Włoczyńska wygrała z Guzek 3:1 (10, -7, 9, 14), ale i tak drugie miejsce w klasyfikacji końcowej zajęła zawodniczka UMKS Książak.

1. Marzena Osowska (SP 4 Łowicz)	105
2. Wiktoria Guzek (Pijarska SPKP)	98
3. Ksenia Włoczyńska (SP 4 Łowicz)	94
4. Anna Kucharek (ZSP 2 Łowicz)	35
5. Monika Jesionowska (ZSP 2 Łowicz)	30



Kolejność wg wzrostu... Wygrała Marzena Osowska, przed Wiktoria Guzek i Ksenią Włoczyńską.

MĘŻCZYŹNI:

Kategoria M-13 (rocznik 1992 i młodsi):

Po raz drugi w kategorii uczniów szkół podstawowych (M-13) najlepszym okazał się zawodnik UKS Bednary - **Piotr Podśędek** (SP 3 Łowicz), który w finale wygrał z **Hubertem Marszałkiem** (SP 4 Łowicz) 3:0 (12, 1, 2). Z kolei w spotkaniu o drugie miejsce Marszałek pokonał **Mateusza Podśędkę** (SP 3 Łowicz) 3:1 (-9, 4, 12, 4). Dalsze miejsca zajęli: 4 - Szymon Kowalski (SP Bąków), 5-6: Dawid Organiściak (SP Niedźwiada) i Michał Karmelita (SP 1 Łowicz), 7-8: Kamil Kardjalik (SP 1 Łowicz) i Łukasz Wójcik (SP 4 Łowicz) oraz 9-11: Kamil Muras (SP Niedźwiada), Piotr Pawłowski (SP 4 Łowicz) i Mateusz Kosiorek (SP Niedźwiada).

1. Piotr Podśędek (SP 3 Łowicz)	420
2. Hubert Marszałek (SP 4 Łowicz)	378
3. Mateusz Podśędek (SP 3 Łowicz)	316
4. Szymon Kowalski (SP Bąków)	274
5. Łukasz Wójcik (SP 4 Łowicz)	230



Piotr Podśędek (z prawej) znowu okazał się lepszy od o rok starszego Huberta Marszałka.



W rywalizacji gimnazjalistów wygrał Mariusz Jędrachowicz (w głębi).

6. Dawid Organiściak (SP Niedźwiada)	212
7. Kamil Kardjalik (SP 1 Łowicz)	190
8. Piotr Pawłowski (SP 4 Łowicz)	168
9. Maciej Makowski (SP Bąków)	160
10. Michał Ostapowicz (SP 1 Łowicz)	100
Bartłomiej Wódka (SP 1 Łowicz)	100
12. Kamil Muras (SP Niedźwiada)	148
Mateusz Kosiorek (SP Niedźwiada)	148
14. Michał Karmelita (SP 1 Łowicz)	132
15. Adam Dąbrowski (SP Bąków)	80
Paweł Janus (SP Bąków)	80
Adam Kosiela (SP 1 Łowicz)	80
Hubert Ścibor (SP Niedźwiada)	80
Adam Żaczek (SP Bąków)	80
20. Patryk Dziegielewski (Niedźwiada)	60
Antoni Nowak (SP 2 Łowicz)	60

Kategoria M-16 (rocznik 1989/91):

Także po raz drugi najlepszym spośród gimnazjalistów okazał się **Mariusz Jędrachowicz** (GP Nowe Zduny), który w finale ograł **Łukasza Bakalarskiego** (GP 1 Kompina) 3:0 (10, 7, 6), a trzecie miejsce wywalczył ponownie **Emil Rosa** (GP Popów). Dalsze miejsca zajęli: 4 - Dawid Ki-



Najlepszym wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych okazał się Krzysztof Michalak.

Triumfem drugiego turnieju i jednocześnie V edycji Zimowego GP Łowicza w klasyfikacji uczniów szkół ponadgimnazjalnych został **Krzysztof Michalak** (II LO Łowicz), który pokonał w finale **Mariusza Tataja** (ZSP 4 Łowicz) 3:0 (9, 6, 8). W meczu o drugie miejsce Tataj przegrał z **Danielem Kretem** (ZSP 2 Łowicz) 2:3 (-7, -8, 5, 6, 4). Dalsze miejsca zajęli: 4 - Damian Marciniak (ZSP Zduńska Dąbrowa), 5-6: Mateusz Bogusz (ZSP Zduńska Dąbrowa) i Tomasz Kret (ZSP 4 Łowicz) oraz 7 - Karol Jelonek (II LO Łowicz).

1. Krzysztof Michalak (II LO Łowicz)	221
2. Mariusz Tataj (ZSP 4 Łowicz)	202
3. Daniel Kret (ZSP 2 Łowicz)	180
4. Damian Marciniak (ZSP Zd. Dąbr.)	161
5. Tomasz Kret (ZSP 4 Łowicz)	156
6. Mateusz Bogusz (ZSP Zd. Dąbrowa)	147
7. Karol Jelonek (II LO Łowicz)	115
8. Paweł Golis (ZSP 2 Łowicz)	54
9. Marcin Szymanik (II LO Łowicz)	45

Triobasket - rocznik 1992 i młodsi

Atomówki i Zawisza

Łowicz, 23 lutego. Pięć zespołów dziewczęcych i osiem złożonych z chłopców wystąpiło w feryjnym turnieju triobasketu. W hali sportowej łowickiego OSiR nr 1 najlepsze okazały się Atomówki z SP 2 oraz KS Zawisza Team z SP 4.

DZIEWCZĘTA:

Wyniki: ATOMÓWKI SP 2 Łowicz (Blanka Sokół, Karina Skowrońska i Elżbieta Skrepta) - **ZBUNTOWANE ANIOŁY SP 2 Łowicz** (Klaudia Rutkowska, Marta Łukawska i Katarzyna Górczyńska) 12:1, **CENTERKI Łowicz** (Kinga Doroba, Katarzyna Kowalczyk i Ewa Raczek) - **AHA-CENT Łowicz** (Anna Czarnecka, Hanna Wójda i Aneta Wojciechowska) 5:0, **CENT-GIRL Łowicz** (Agata Janicka, Michalina Pęczkowska i Aleksandra Tomaszewicz) - **ZBUNTOWANE ANIOŁY SP 2 Łowicz** 3:10, **ATOMÓWKI SP 2 Łowicz** - **AHA-CENT Łowicz** 12:3, **CENTERKI Łowicz** - **CENT-GIRL Łowicz** 8:0, **CENTERKI Łowicz** - **ZBUNTOWANE ANIOŁY SP 2 Łowicz** 4:3, **ATOMÓWKI SP 2 Łowicz** - **CENT-GIRL Łowicz** 12:1, **AHA-CENT Łowicz** - **ZBUNTOWANE ANIOŁY SP 2 Łowicz** 1:9, **ATOMÓWKI SP 2 Łowicz** - **CENTERKI Łowicz** 12:1, **AHA-CENT Łowicz** - **CENT-GIRL Łowicz** 4:3.

1. Atomówki SP 2 Łowicz	4	4	48:8
2. Centerki Łowicz	4	3	18:15
3. Zbuntowane Anioły SP 2	4	2	23:20
4. AHA-Cent Łowicz	4	1	8:29
5. Cent-Girl Łowicz	4	0	7:34

CHŁOPCY:

Grupa A: KS BLANCİK SP 1 Łowicz (Kamil Kardjalik, Michał Karmelita i Patryk



W finale gracze Zawiszy Team nie dali szans rywalom...



Paweł Tomaszewicz i Krzysztof Wodziński (z tyłu) uzyskali po 410 kg.

Dwubój siłowy - wyciskanie i przysiad ze sztangą

Medale dla siłaczy

Łowicz, 16 i 24 lutego. Tradycyjnie już jedną z imprez organizowaną w ramach „Łowickiej Feriady” jest dwubój siłowy. Rywalizacja odbywała się w wyciskaniu sztangi na ławce poziomej oraz przysiadzie ze sztangą, w dwóch kategoriach wagowych: do i powyżej 100 kg. Najsilniejsi okazali się **Krzysztof Wodziński** i **Paweł Tomaszewicz**, którzy uzyskali wynik 170 kg w wyciskaniu oraz w przysiadzie po 240 kg. Dało to im łącznie 410 kg i zwycięstwo

ex-aequo w kategorii pow. 100 kg. Walkę juniorów wygrał **Dariusz Fijolek** (odpowiednio 150 i 230 kg, czyli łącznie 380 kg), który wyprzedził **Łukasza Grabowicza** (140 + 220 = 360 kg) i **Daniel Wielemborek** (150 + 210 = 360 kg), a 3. miejsce zajął **Kamil Ogniewski** (120 + 220 = 340 kg). Dalsze miejsca wywalczyli: 4. **Michał Uczciwek** (115 + 215 = 330 kg), 5. **Artur Konlutis** (115 + 180 = 295 kg), 6. **Artur Anyszewski** (110 + 160 = 270 kg).

